

NIEMIECKIE WEJŚCIE

Rodzina Gajdzińskich pozbędzie się znacznego pakietu akcji firmy, którą tworzyli. Kontrolę nad Mieszkciem przejmie niemiecki fundusz Dresdner Kleinwort Capital. **Czytaj na str. 4.**

GORYCZ W SŁODKIM BIZNESIE

Czy wschodnie regiony kraju chcą się nakarmić śląskimi limitami produkcji cukru? Zdaniem Adama Sebzdy, prezesa Śląskiej Spółki Cukrowej S.A., w skład której wchodzi Cukrownia Racibórz S.A., o to właśnie chodzi w batalii o koncern Polski Cukier S.A. **Czytaj na str. 5.**

RATOWANIE DUCHA PRZESZŁOŚCI

Do Muzeum Miejskiego we Wrocławiu trafiła kolejna partia zabytków archeologicznych odnalezionych podczas wykopalisk w naszym mieście. **Czytaj na str. 2.**

EURODYLEMATY

Ostatnie spory co do dopłat dla polskich rolników sprawy, że wielu z nich podchodzi do Unii Europejskiej z rezerwą. Entuzjazm gaśnie. Było to widać podczas konferencji, którą w ubiegłym tygodniu zorganizował Euroregion „Silesia” oraz Urząd Miasta. **Czytaj na str. 4.**

KASY PRZYBYWA, KASY UBYWA

Władze miasta mają kłopot z tegorocznym budżetem. Jest dużo mniej pieniędzy niż zakładano. **Czytaj na str. 3.**

OD CHAŁUPY DO CHAŁUPY

Zakończył się nabór rachmistrzów spisowych. Chętnych było blisko dwa razy więcej niż miejsc. Większość przyjętych to bezrobotni. **Czytaj na str. 3.**

STANĘŁO!

Bezrobocie w lutym utrzymało się na niezmiennym poziomie - wynika z raportu Powiatowego Urzędu Pracy. **Czytaj na str. 2.**

**O CZYM SZEMRZE
ŹRÓDŁO PODAŃ**

Zna go każda śląska wieś i znało każde śląskie dziecko. Dziś, niestety, pamięć o nim zanika. Mowa, oczywiście o demonie wodnym, zwanym tu, na Raciborszczyźnie, *utopcem*, *utoplcem*, *utopkiem*, *utoploszkciem* albo *topielcem*. **Czytaj na str. 14.**

NOWINY RACIBORSKIE TYGODNIK

Rok XI Nr 11 (519) 13 MARCA 2002 NR INDEKSU 38254X ISSN 1232- 4035 cena 1,80 zł (w tym 7% VAT)



Inwestowanie w Kaliningardzie jest bezpieczne - przekonywali jego przedstawiciele, którzy w ubiegłym tygodniu gościli w Raciborzu. W raciborskim ratuszu władze są przekonane, że umowa partnerska z tym miastem przyniesie korzyści.

RACIBÓRZ

NIE LĘKAJCIE SIĘ...

Nadodrzański gród został dziewiątym miastem partnerskim Kaliningradu. Rosjanie szukają u nas kooperantów. Nasze firmy patrzą na obwód kusym okiem, ale boją się inwestycji.

Oficjalna współpraca władz miejskich Raciborza i Kaliningradu ma w przyszłości zaowocować rozwojem stosunków gospodarczych pomiędzy naszymi firmami, a tymi działającymi w obwodzie. Zależy na tym Rosjanom. Podczas swojej wizyty mówili wprost, że zależy im na kooperacji. Nie chcą od nas nic kupować, ale pomagać w przetworzeniu polskich komponentów na gotowy produkt, który byłby sprzedawany w Rosji. Taki jest warunek, by obwód kaliningradzki stał się oknem dla chłonnego rynku rosyjskiego. Chętnie widzieliby także bezpośrednie inwestycje miejscowych firm. Te owszem, wschodnią ofertę traktują jako kuszącą, ale skorzystanie z niej uważają za ryzykowne. Skoro nie widać w Rosji innych naszych przedsiębiorców, to dlaczego nam miałoby się to nagle opłacać?

Znaczenie wizyty, jak podkreślają w raciborskim ratuszu, należy traktować przede wszystkim w kontekście potencjalnych korzyści. Te mają się zrodzić na gruncie polepszających się polsko-rosyjskich stosunków, do czego z pewnością przyczyniła się niedawna wizyta w Polsce Władimira

Putina. *Kto dziś traktuje Rosjan jako poważnych partnerów i zaczyna z nimi rozmawiać, temu w przyszłości, kiedy warunki do inwestowania mogą się polepszyć, łatwiej będzie tam wejść. Niebagatelne znaczenie mają kontakty z władzami Kaliningradu. Dzięki nim mamy większą gwarancję rozsądnego działania. Nasze firmy nie będą wchodzić do obwodu po omacku - uzasadnia prezydent Adam Hajduk.*

Kontakty Raciborza z Kaliningradem mają już długą, kilkuletnią historię. Zostały nawiązane za pośrednictwem władz Olsztyna. Gościła już u nas kaliningradzka misja gospodarcza. Jedno z tamtejszych przedsiębiorstw było zainteresowane współpracą z Mieszkciem. Niestety nic z tego nie wyszło, prawdopodobnie ze względu na niekorzystny klimat, jaki wytworzył się dla tego typu inicjatyw po wprowadzeniu przez Rosję w 1998 r. ceł zaporowych na polskie produkty.

Za pośrednictwem posła Andrzeja Markowiaka postanowiliśmy nawiązać ponownie kontakt. Merostwo Kaliningradu zaproponowało nam podpisanie umowy o partnerstwie - objaśnia prezydent Hajduk. Do Raciborza przyjechała delegacja, na której czele stanął mer Aleksey Koniuszenko. Umowę podpisano uroczystie w raciborskim Muzeum 5 marca. Zakłada

współpracę kulturalną, oświatową, a przede wszystkim gospodarczą, której ważnym elementem będzie wymiana informacji na temat możliwości inwestowania i wspieranie bezpośrednich kontaktów firm.

Co będzie dalej? Otrzymaliśmy pewną wiedzę i propozycje. Musimy teraz to dokładnie przeanalizować. W lipcu bądź sierpniu pojedziemy tam z misją gospodarczą. Zaprosimy przedstawicieli naszych przedsiębiorstw - dodaje prezydent. Goście z Rosji obejrzą m.in.: Rafako, Henkla, budowane centrum Logis w Studziennej oraz Rametę.

G. Wawoczny



**HURTOWNIA MATERIAŁÓW
INSTALACYJNYCH**



RURA MIEDZIANA CU Ø18

- cena 5,40 zł/mb brutto

PONADTO OFERUJE:

- Elementy kanalizacji zewnętrznych: - rury i kształtki: PVC, żeliwne
- kraty ściekowe, studnie rewizyjne, systemy odwadniające, itp.
- Rynny i kształtki (denka, narożniki, uchwyty itp.)
- Rury, kształtki, zawory (PE, PP, PCV, Cu i stalowe)

47-400 Racibórz, ul. Szkolna 5 (boczna al. Rybnickiej)

tel./fax 032/ 415 38 57

Godziny otwarcia od pn - pt. 7.00 - 16.00

PSZÓW

Uwięziony i zmiażdżony

Do tragicznego wypadku, którego ofiarą był 40 - letni mieszkaniec Radlina, doszło 6 marca o godz. 12.20 na osiedlu Kościuszki w Pszowie. Do tragedii doszło gdy jeden z pracowników rydułtowskiej firmy wywożący śmieci wszedł na dach ciężarówki i przez górny właz wpadł do środka maszyny. Maszyna była w ruchu, został więc zmiażdżony przez tzw. zgarzniacz. Nie miał szans wydostać się ze środka, ponieważ uwięziły go liny hydrauliczne. Na miejscu natychmiast pojawili się strażacy, którzy przy pomocy sprzętu hydraulicznego, uwolnili ciężko rannego mężczyznę. 40-latek, z poważnymi obrażeniami klatki piersiowej, został błyskawicznie przewieziony do szpitala w Rydułtowach. Lekarze byli jednak bezzilni, mężczyzna zmarł, bowiem uszkodzenia ciała okazały się bardzo poważne.

(raj)



**Apteka w Raciborzu
przyjme do pracy
dwóch magistrów farmacji
oraz trzech techników.
Telefon 056 658 00 80**

**E.L.S.[®]
European Labour Services Sp. z o.o.**

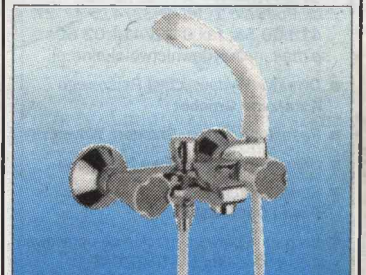
Holenderska firma zatrudni na atrakcyjnych warunkach kobiety i mężczyzn z niemieckim paszportem do pracy w różnych magazynach, hurtowniach spożywczych oraz zakładach produkcyjnych. Zapewniamy: bardzo dobre warunki socjalne, ubezpieczenie, wysokie zarobki oraz opiekę polskich przedstawicieli.

BIURA

- Gliwice tel. 032 / 2791025
- Kędzierzyn-Koźle tel. 077 / 4819022
- Leśnica tel. 077 / 4635610
- Opole tel. 077 / 4425436
- Przechód tel. 077 / 4312638
- Racibórz tel. 032 / 4158556
- Strzelce Opolskie tel. 077 / 4401828

www.praca-w-holandii.pl

**ENTERPLAST
proponuje**



**PROMOCJA WIOSENNA!
Bateria wannowa GROHE
z wężkiem, słuchawką
i uchwytem na słuchawkę
tylko 99,99,- PLN!!!**

ENTERPLAST Sp. z o.o.
ul. Głowackiego 13 (róg Kolejowej)

ISSN 1232-403X



**Kredyt
Mieszkaniowy
Lokomotywa**

Trzecia edycja

teraz także w walutach wymienialnych

Informacje: BGŻ S.A. Oddział w Raciborzu ul. Rynek 6a
Tel. 415 25 01, 415 88 03, 415 39 83, fax 415 25 02, infolinia 8 801 123 456

RACIBÓRZ

4 marca z okazji Światowego Dnia Obrony Cywilnej prezydent Raciborza zorganizował na strzelnicy Rafako spotkanie przedstawicieli organów kierowania działaniami OC zarówno z gmin powiatu raciborskiego jak i zakładów pracy. Były zawody strzeleckie i degustacja wojskowej grochówki.

5 marca w Starostwie Powiatowym w Raciborzu odbyło się spotkanie gminnych koordynatorów programu Unii Europejskiej „Partner”. Omówiono jego założenia i perspektywy współpracy gmin z powiatem. Przypomnijmy, że baza zgłoszonych przez samorządy projektów będzie podstawą wyznaczania priorytetów i działań w procesie opracowywania wniosków o przyznanie funduszy strukturalnych mających sprzyjać integracji naszego kraju z UE. Ich realizacja planowana jest na lata 2004-2008.

Na zlecenie Urzędu Miasta Telewizja Kablowa Sat-Kom realizuje film na temat przemocy w rodzinie powstającej na tle uzależnienia od alkoholu. Jego produkcja zostanie sfinansowana z funduszu przeciwdziałania alkoholizmowi. Będzie już drugim realizowanym za te pieniądze. Wcześniej nakręcono i pokazano w Sat-Komie o działalności świetlic środowiskowych.

Pod koniec marca władze miasta ogłoszą zapowiadane wcześniej konkursy na stanowiska dyrektorów miejskich placówek oświatowych - poinformował nas wiceprezydent Mirosław Lenk. Rzeczą idzie o fotele dyrektorskie w czterech gimnazjach i jedenastu przedszkolach. W tym drugim można się spodziewać wielu zmian. Na emeryturę odejdzie pięciu obecnych dyrektorów. Nowi szefowie wszystkich placówek znani będą w maju.

22 marca Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna organizuje w czytelnicy w Rynku, gdzie mieści się Centrum Edukacji Ekologicznej, spotkanie dla dzieci i młodzieży pt. „Woda znaczy życie”. Przewidziano prelekcje specjalistów na temat gospodarki wodnej i ratownictwa. Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 415 44 49.

Zarząd miasta zatwierdził wysokość dodatków motywacyjnych dla dyrektorów raciborskich placówek oświatowych. Wynoszą one od 10 do 25 proc.

RACIBÓRZ

Do Muzeum Miejskiego we Wrocławiu trafiła kolejna partia zabytków archeologicznych odnalezionych podczas wykopaliśk w naszym mieście.

Ratowanie ducha przeszłości

Podczas badań wykopaliśkowych prowadzonych w Raciborzu w ostatnich latach pod nogami archeologów ukazało się tysiące ciekawych zabytków świadczących o bogatej przeszłości grodu. Wszystkie trafiają do

Jest najtańsza i wykonuje prace na wszystkich rodzajach materiału, czyli metalu, drewnie i skórze - mówi Krysztyna Kozłowska, kierownik działu archeologii Muzeum w Raciborzu. Warunków tych nie spełniają pracow-



Nasze eksponaty należą do najbogatszych na Śląsku - mówi K. Kozłowska

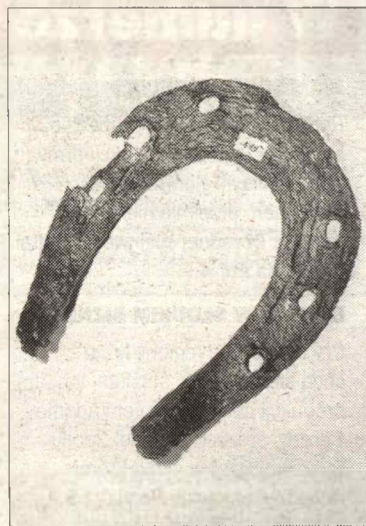
muzealnych magazynów. Tu czekają na opracowanie i konserwację. Pierwszą partię czterystu zabytków wystawiliśmy w ubiegłym roku do pracowni Muzeum Miejskiego we Wrocławiu.

nie w Łodzi, Bytomiu i na Wawelu, z których do niedawna korzystano.

W ręce doświadczonych konserwatorów, którzy oczyszczają znalezione i konserwują w celu uchronienia

przed degradacją, trafiły m.in. średniowieczne podkowy, groty strzał, ostrogi, okucia drzwi, klepki drewnianych naczyń, paski a nawet buty dawnych raciborzan. Wszystko ze znalezisk przy Rynku oraz ulicach Rzeźniczej i Długiej. Niedawno pierwsza partia wróciła już do Raciborza. Do Wrocławia zawieziono w ubiegłym tygodniu kolejnych trzysta eksponatów.

Nasze zasoby należą do najbogatszych na Śląsku. Wiele muzeów wypożycza od nas zabytki. Nasza oferta, dzięki pracom konserwatorskim, znacznie się zwiększyła - przekonuje K. Kozłowska. Również raciborzanie będą mogli zobaczyć szereg nowych eksponatów. Muzeum planuje bowiem zmianę dwóch wystaw stałych;



Zdobiona średniowieczna podkova

„Śladami człowieka prehistorycznego” oraz „Dawny Racibórz”. Powstanie jedna, znacznie bogatsza ekspozycja archeologiczno-historyczna traktująca o początkach miasta.

(waw)

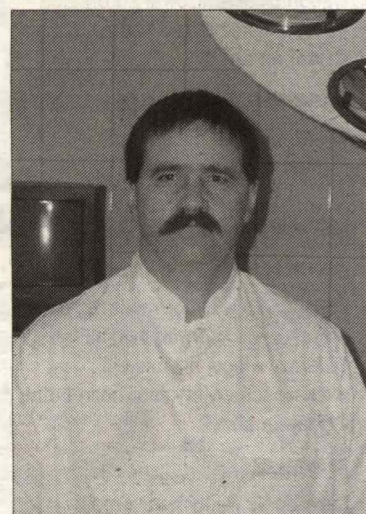
RACIBÓRZ

Powstaje stowarzyszenie pracodawców niepublicznych zakładów medycznych. Oddolna inicjatywa lekarzy ma bronić ich interesów przed pełną niepewnością polityką obecnego ministra zdrowia.

Bronią swojego

Stowarzyszenie tworzone jest w Bielsku-Białej, a jednym ze współzałożycieli jest dr Stanisław Płonka, właściciel raciborskiej prywatnej lecznicy św. Łazarza. Choć załóżek organizacji tworzy się na południu Polski, chcemy, by zasięgiem objęła całą Polskę - mówi dr Płonka. Południe nie jest przypadkowe. Na samym tylko Śląsku działa 1500 niepublicznych praktyk lekarza rodzinnego, kliniki i przychodnie specjalistycznych. Musimy mieć swoją silną reprezentację w rozmowach z resortem zdrowia i kasami chorych, stworzyć lobby, które będzie miało siłę przebicia - dodaje. Jego zdaniem dzisiaj jest co bronić. Reforma zdrowia wymusiła na wielu lekarzach prywatyzację. Zachęcani często przez samorządy przejęli wiele przychodni, zainwestowali i zdobyli pacjentów.

Obecna polityka rządu zasiała w nich wiele niepewności. Nie wiadomo, czy pozostaną kasy chorych, czy też utworzony zostanie narodowy fundusz zdrowia i na jakich zasadach będą dzielone publiczne pieniądze na usługi medyczne. Minister zdrowia nie wie czego chce, a my uważamy, że



Dr n. med. Stanisław Płonka

dotychczasowy model się sprawdził. Nasze zakłady są rentowne, a świadczone usługi tańsze - przekonuje Płonka.

Zebranie założycielskie odbędzie się 13 marca w Domu Lekarza w Bielsku-Białej. Przedstawiony zostanie statut organizacji.

(waw)

RACIBÓRZ

Po 15 marca rozstrzygnie się, kto w tym roku będzie organizatorem imprez na zamkowym dziedzińcu.

Jednak przetarg

Pierwotnie Starostwo, które w imieniu skarbu państwa zarządza zamkiem, zamierzało wydzierżawić dziedziniec Radiu Vanessa i firmie Makrom deklarującym inwestycje w zamian za gwarancję w postaci wieloletniej umowy. Proponowały wybrukowanie dziedzińca, oświetlenie zamkowych murów i organizację cyklu wiosenno-letnich imprez kulturalno-rozrywkowych. Doszliśmy do wniosku, że najodpowiedniejszy będzie jednak konkurs ofert. Nie chcemy spotkać się z zarzutem preferowania kogokolwiek, więc dajemy wszystkim szansę - mówi wicestarosta Krzysztof Kowalewski. Wszystkie chętne podmioty gospodarcze mogły zgłaszać swoje oferty do 11 marca. W ramach działalności kulturalno-rozrywkowej

dopuszczono organizację małej gastronomii wraz ze sprzedażą piwa. Przy rozpatrywaniu propozycji znaczenie będzie miało dotychczasowe doświadczenie oferenta i referencje, jakie przedłoży. Rozstrzygnięcie nastąpi 15 marca.

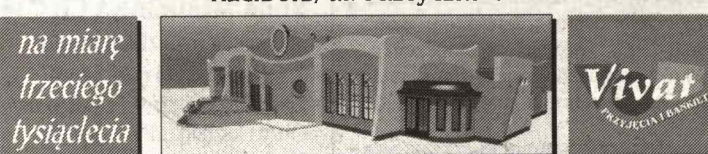
Dziedziniec zamkowy ożył w ubiegłym roku. Wówczas to staraniem powiatu i władz miasta oczyszczono dziedziniec i zorganizowano pierwsze imprezy. Dobrze zostały przyjęte turnieje rycerskie. Chętnie też odwiedzano zamkowe ogródki piwne. Niestety, nie obyło się bez incydentów. Zrezygnowano ze współpracy z firmą, która składowała beczki z piwem i grill w kaplicy zamkowej.

(waw)

Firma Handlowo-Usługowa MAR-KOR; 47-400 Racibórz, ul. Opawska 15

Restauracja VIVAT

przyjęcia i bankiety
Racibórz, ul. Fabryczna 6



Zapraszamy Szanownych Państwa do wspaniałego lokalu. Organizujemy wszelkie imprezy rodzinne, okolicznościowe i biznesowe do 170 osób. Oferujemy znakomitą kuchnię, miłą obsługę i doskonałą organizację, elegancję i funkcjonalność, klimatyzowane wnętrza. Obiekt znajduje się w sąsiedztwie budynku dyrekcji ZEW SA, na 40-areowej działce, z parkingiem oraz pięknym ogrodem. W sprawie rezerwacji zapraszamy codziennie od 9.00 - 17.00 lub telefonicznie (032) 418 14 98; 0502 556 621.

PRACUJEMY TYLKO NA ZAMÓWIENIE



Nowiny Raciborskie sp. z o.o.
Wydawnictwo Prasowe

- Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Podwale 1, tel. 0-32/415 47 27, 415 09 58; fax 0-32/414 02 60, e-mail: nr@wydawnictwoakalne.pl
- Dyrektor Wydawnictwa Prasowego Katarzyna Gruchot
- Redaktor naczelny Grzegorz Wawoczny
- Sekretarz redakcji Ewa Halewska
- Redakcja techniczna Paweł Okulowski

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam ZASTRZEŻONE.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Ogłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji w Raciborzu, w godz. od 8.00 do 16.00.

Za treść ogłoszeń, reklam i tekstów płatnych redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

- Skład: NOWINY RACIBORSKIE Sp. z o.o.
- Druk: PRO MEDIA, Opole.

RACIBÓRZ

Stanęło!

Bezrobocie w lutym utrzymało się na niezmiennym poziomie - wynika z raportu Powiatowego Urzędu Pracy.

Na koniec lutego 5387 aktywnych zawodowo mieszkańców powiatu raciborskiego pozostawało bez pracy - wynika z najnowszego raportu Powiatowego Urzędu Pracy. Na koniec stycznia było ich 5366, zaś na koniec grudnia 5073. Skokowy wzrost na przełomie roku spowodowany jest wejściem w życie bardziej rygorystycznych przepisów dotyczących świadczeń przedemerytalnych. Wiosną bezrobocie powinno nieznacznie zmaleć. Jest to związane z początkiem sezonu budowlanego. Pracodawcy będą szukali pracowników na umowy sezonowe. Najgorsze jednak przed nami. Na rynku nie ofert dla absolwentów, których kolejne roczniki

opuszczą mury szkolne w czerwcu. Nie wszyscy mają obywatelstwo niemieckie, które jest obecnie jedyną gwarancją uzyskania zatrudnienia, z tym że na Zachodzie.

Wśród 5387 bezrobotnych znajduje się 3144 kobiet. Prawo do zasiłku ma 727 osób. Zasiłki przedemerytalne pobiera kolejnych 1179. Spadła liczba bezrobotnych w wieku 18-24 lata. Na koniec stycznia było ich 1721, obecnie 1691. Wciąż najtrudniej o pracę absolwentom szkół średnich zawodowych i policealnych oraz zawodowych. Bezrobocie dotyczy głównie Raciborza i Kuźni Raciborskiej. Na wsi zamieszkują jedynie 1652 osoby.

Ofert pracy wciąż jak na lekarstwo. W lutym zgłoszono ich do PUP-u 52, raptem o jedną więcej niż w styczniu, ale dwa razy więcej niż w grudniu. Niestety nie ma ofert dla niepełnosprawnych.

(waw)

RUDNIK - SZONOWICE

UCZULENI NA TOPOLE

Wycinka 42 drzew przy szkolnym boisku w Szonowicach stała się problemem prawie że politycznym. Robią z igły widły, bo idą wybory i ktoś chce objąć stanowiska - twierdzą w Urzędzie Gminy. Faktem jest jednak, że samorząd sporo za to zapłaci i, co śmieszniejsze, ...sam sobie.

Na hasło „topole w Szonowicach” wszyscy w gminie mocno się wzdrągają, tak jakby mieli alergię, ale nie na drzewo, tylko na problem, który z ich powodu powstał. Alergia legła zresztą u źródeł problemu. *To była komunistyczna polityka. Zielone topole wokół szarego betonu. Tak zadzwaniało kiedyś Polskę* - mówi wójt Rudnika Hubert Miczko.

Drzewa, które rzeczywiście w PRL-u sadzono gdzie popadnie, zaczęły przeszkadzać ludziom. Rosną szybko, ostatnio obrastają pasyżnikami, a przy wietrze łamią się ich gałęzie i zagrażają ludziom. Kiedy pyła działają alergizująco, co ma znaczenie o tyle, że gros topól posadzono wokół szkolnych boisk. Te wszystkie argumenty legły u podstaw decyzji rudnickich radnych. Trzeba ciąć wszystkie drzewa wokół szkół - ustalono na jednej z ubiegłorocznych sesji. Zarząd przystąpił do działania. Niestety, jego możliwości były ograniczone, bo wycinka kosztuje, a na przeprowadzenie jej w całej gminie w samorządowej kasie nie było pieniędzy.

Starczyło dla kilku placówek, a za brakło dla Szonowic. Dyrekcja tej szkoły oszacowała, że pod piłę powinno pójść 46 drzew. Pieniądzy z Urzędu starczyło tylko na 13. Ustalono więc, że reszta powinna być wycięta w zamian za drewno. Innymi słowy kazano szukać firmy, która przeprowadzi prace, a jej zapłatą za robociznę i uprzątnięcie terenu będą ścięte drzewa. Znalazła ją sekretarka szkoły. Oświadczyła dyrektorze, że znalazł się szonowicki przedsiębiorca chętny do przeprowadzenia prac na tych warunkach. Ta wyraziła zgodę, zastrzegając, iż część drewna powinna pozostać w szkolnej kotłowni na opał.

W weekend w pierwszej połowie lutego przystąpiono do prac. Wycięto

42 około 40-letnie topole, niektóre suche całkowicie, inne uschnięte tylko częściowo. Pozostawiono 22 zdrowe. Sześć pni pocięto na kawałki, które następnie zniesiono do szkolnej kotłowni. Teren został uprzątnięty i wydawało się, że jest już po problemie. Tymczasem był to dopiero jego początek. Do mediów i na policję trafiły anonimowe. Autor pisał o nielegalnej wycince drzew, na której to gmina zamiast zarobić straciła i to podwójnie; zapłaci za wycinkę, a zarobi ten, kto ją przeprowadził.

Formalnej zgody na wycinkę nie było - przyznaje wójt Hubert Miczko. Działanie dyrektorki określa jako „wyjście przed orkiestrę”. Rada Gminy co prawda kazała wyciąć topole, podobnie zarząd, ustalono na jakich zasadach ma to nastąpić, ale cały ten ciąg decyzji miał się zakończyć formalną decyzją wójta, której, niestety, nie było. *Teraz jej nie wydaję, bo ktoś powie, że tuszuję sprawę. Zresztą nie mogę zgodzić się na wycięcie drzew, których nie ma* - dodaje wójt. Władze sugerują, że anonimowy to element gry politycznej. Zbliżają się wybory samorządowe i komuś zależy na zdyskredytowaniu obecnej ekipy rządzącej. *Topole robiły szkody i nikt ich nie chciał* - słyszymy.

Dyrektorkę poparła Rada Sołecka w Szonowicach. „Rada pozytywnie akceptuje wycinkę topoli na terenie boiska szkolnego przy ZSO Szonowice. Drzewa te zagrażały bezpieczeństwu dzieci, były spróchniałe i mocno zaatakowane przez jemiołę. Topole uważane są za chwasty, ponieważ są szkodliwe dla zdrowia w okresie pylenia - wywołują alergię. Ze względu na ochronę zdrowia dzieci, Rada Sołecka widzi konieczność wycięcia pozostałych topoli. Miejsca, w których rosły należałoby zalesić innymi drzewami przyjaznymi zdrowiu” - napisała w swojej opinii. „Zarząd gminy akceptuje w pełni działania dyrektora, która przeprowadziła wycinkę bezkosztowo, a zadanie i tak winno być wykonane ze względu na zdrowie i bezpieczeństwo dzieci. W związku z powyższym zarząd wnioskuję o odstąpieniu od wymierzenia kary dla dyrektora, ponieważ nie naraziła gminy

na straty, bo drzewa wcześniej były przeznaczone do wycinki i musiałyby zostać wycięte po uzyskaniu środków na ten cel” - czytamy w protokole zarządu. Zakupiono też nowe sadzonki szlachetniejszych gatunków drzew, które wkrótce zostaną posadzone wokół boiska.

Zarząd jednak zbyt optymistycznie uznał, że cała sprawa przejdzie bez kosztów. Prawo o ochronie przyrody mówi, że za taką nielegalną wycinkę trzeba wnieść opłatę do Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. To fundusz celowy, którego środki mogą być wydane np. na nowe nasadzenia, edukację ekologiczną, czy też likwidację niskiej emisji, generalnie na nic innego, co nie ma związku z ochroną środowiska. Przepisy wymieniają wprawdzie przypadki zwolnienia z opłaty, ale w tej sytuacji żaden z nich nie ma zastosowania. Oznacza to, że gmina sama musi sobie zapłacić za wycięcie drzew. Ile? To zależy od obwołu pnia. Może to być jednak od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy złotych. O te pieniądze trzeba będzie uszczuplić inne wydatki i wspomóc inne wydatki.

Wydatkowaniu pieniędzy można było tymczasem zapobiec. Wystarczyło ogłosić topole. Tak zrobiono w

Raciborzu. *To gatunek, któremu można swobodnie obcinać gałęzie a nawet korzenie. Drzewo odrósł, a po ogłowieniu nie stwarza już zagrożenia* - dowiedzieliśmy się od jednego z przyrodników. Co do szkodliwości topól nie ma zgody. Jedni chcieliby je eliminować i sadzić szlachetniejsze gatunki, inni zachować.

Wiadomo natomiast, że można na nich zarobić. *Za metr sześcienny drewna topoli można dostać około 300 zł* - dowiedzieliśmy się w Ramecie. Robi się z niego trumny. Produkuje je również największa raciborska firma, ale tylko z sosny i na eksport. Sosna jest zaś od topoli o 30-40 proc. droższa. Ma to wpływ na cenę produktu. *W Polsce potrzebny jest towar tańszy. Nasze trumny byłoby ciężko sprzedać* - dodają w Ramecie. Nabywców znajdują więc te robione z topoli. Produkują je małe stolarnie, które okazują i tanio kupują drewno. Dużym firmom trudno z nimi konkurować. Co ciekawsze, klepka topolowa jest często oklejana fornirą dębową, podwójne dno wypełniane piaskiem, a całość sprzedawana jako trumna dębowa.

Co stało się z szonowickimi topolami? Jak nam powiedział przedsiębiorca, który je wyciął, część dał na opał szkole i ludziom, którzy pracowali przy wycince. Reszta trafiła do stolarni. *Nie wziąłem za usługę pieniędzy, ale też nie robiłem jej za darmo* - usłyszeliśmy podczas krótkiej rozmowy telefonicznej.

Grzegorz Wawoczny

RACIBÓRZ

Zakończył się nabór rachmistrzów spisowych. Chętnych było blisko dwa razy więcej niż miejsc. Większość przyjętych to bezrobotni.

Od chałupy do chałupy

Nabór prowadzony był w związku z zaplanowany na wiosnę narodowym powszechnym spisem ludności i spsem rolnym. 4 marca w raciborskim ratuszu aż kotłowało się od chętnych do ankietowania mieszkańców. Większość to bezrobotni. Robotę rachmistrza traktują jak sezonowe zatrudnienie, jedyną obecnie okazję na uzyskanie pracy. Jako rachmistrzowie mogą zarobić tyle, ile przez blisko dwa miesiące na kasie w hipermarkiecie. Warunkiem jest jednak pełnoletniość i posiadanie przynajmniej średniego wykształcenia. Kandydat musi się też cieszyć zaufaniem. O tym, kto spełnił te kryteria zdecydował gminny komisarz spisowy. Jak informują w Urzędzie Miasta, przyjęto 500 podań, z których wybrano 310 zgłoszeń. 18 marca wywieszona zostanie lista osób przyjętych na rachmistrzów.

Oba spisy, przypomnijmy, zostaną przeprowadzone w dniach od 21 maja do 8 czerwca. Rolą rachmistrza będzie wypełnianie formularzy dla osoby i dla mieszkania, a udzielanie odpowiedzi na zawarte w nich pytania będzie obowiązkowe. Szacuje się, że na jednego będzie przypadać około 60 lokali. Wybrane osoby będą musiały wziąć udział w szkoleniu, a następnie wypełnić test obejmujący tematykę spisów. Test ocenią pracownicy Głównego Biura Statystycznego. Po uzyskaniu oceny pozytywnej kandydat otrzyma powołanie. Czekają go jeszcze złożenie przysięgi o zachowaniu tajemnicy spisowej.

Warto dodać, że rachmistrz będzie musiał wcześniej skontaktować się z osobami podlegającymi spisowi i ustalić termin wizyty.

(waw)

RACIBÓRZ

Władze miasta mają kłopot z tegorocznym budżetem. Jest dużo mniej pieniędzy niż zakładano.

Kasy przybywa, kasy ubywa

Jak wielka może być dziura? Wstępnie zakładano, że za ubiegły rok budżet miasta wypracuje dodatkowe około 2 mln zł, które dodane do tegorocznych dochodów pozwolą sfinansować założone wydatki. Prezydent Adam Hajduk przyznaje dziś, że założenia te okazały się aż nadto optymistyczne. Nadwyżka nie przekroczy prawdopodobnie 300 tys. zł. Dziura może więc wynieść około 1,7 mln zł.

Zarząd miasta zastanawia się co z tym fantem zrobić. Sprawę utrudnia fakt, że z powodu choroby od dłuższego czasu nie ma skarbnika. Nie wiadomo do końca, czy wróci. Nie wykluczone, że ratusz będzie musiał szukać nowego. Rozwiązanie problemu może być dwójakie. Miasto może zwiększyć dochodów w jednym z działów, np. ze sprzedaży nieruchomości. To wyjście jest ryzykowne. W obecnej sytuacji makroekonomicznej potrzebny byłby po prostu szczęśliwy

zbieg okoliczności. Bezpieczniej jest obniżenie wydatków, ale, niestety, odbędzie się to kosztem inwestycji. W budżecie nie może zabraknąć pieniędzy na pensje oświaty czy zasiłki z opieki społecznej. *W najbliższych tygodniach podejmiemy decyzje* - oświadcza prezydent.

Na przekór ogólnopolskiej tendencji zmniejszania się dochodów samorządów wzrosły w Raciborzu dochody z wpłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Miało być około 500 tys. zł. Tymczasem już dziś jest o 200 tys. zł więcej. Problem jednak w tym, że pieniędzy tych nie można wydać na inne cele, jak tylko profilaktyka uzależnień. Z tego faktu powinny być zadowolone szkoły i kluby sportowe. Na pewno zwiększą się dla nich dotacje na realizowane programy profilaktyczne, m.in. w formie zajęć pozalekcyjnych, głównie sportowych.

(waw)

Wskrócie

Od 6 do 8 marca Racibórz prezentował się na Międzynarodowych Targach Ekologicznych INTERECO 2002 w Katowicach. W imprezie wzięło udział około 150 wystawców, a odwiedziło ją ponad 10 tys. specjalistów z branży.

Zakończył się kolejny etap remontu pomieszczeń byłej kantyny „Gwardia” przy ul. Karola Miarki. W oddanej już do użytku części mieści się klub Przystań prowadzony przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich. Oddane niedawno cztery nowe pomieszczenia zajmie stowarzyszenie Persona świadczące pomoc dla osób borykających się z problemami psychicznymi. Ostateczne zakończenie prac adaptacyjnych przy ul. K. Miarki spodziewane jest w lipcu.

Przedstawiciele władz Märkische Kreis - powiatu z Północnej Nadrenii-Westfalii, który współpracuje z powiatem raciborskim, chcą w lipcu wybrać się na wycieczkę rowerową do Raciborza. Organizuje ją radny Johannes Giebels z CDU. Dołączyć chce się starosta Aloys Steppuhn. Władze Märkische Kreis organizują również wycieczkę byłych raciborzan Północnej Nadrenii-Westfalii do Raciborza, Krakowa i na Górę Św. Anny. Zaplanowano ją w dniach 24-31 marca.

Raciborzanom podobają się nowe dowody osobiste. Jakkolwiek w 2000 r. Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta wydał 2189 starych dokumentów, to w 2001 r., kiedy można już było uzyskać nowe, liczba wydanych dowodów wzrosła do 3280.

W 2001 r. miasto znalazło 40 najemców chętnych do zakupu wynajmowanych przez siebie lokali mieszkalnych wchodzących w skład gminnego zasobu. Dochód ze sprzedaży wyniósł 795,5 tys. zł. W 2000 r. na rzecz najemców sprzedano 97 mieszkań.

„Zarządzanie jakością w administracji samorządowej” to tytuł książki prof. dr. hab. Marka Bugdola, na co dzień starosty raciborskiego i pracownika naukowego Uniwersytetu Opolskiego, która ukazała się nakładem tej uczelni. Opisano w niej doświadczenia z wdrażania norm ISO w raciborskim urzędzie powiatowym.

Przedszkole nr 24 przy ul. Bieleckiej na Ostrogu przyjmuje zapisy dzieci w wieku od 3 do 6 lat do grup 3, 4, 5 i 6-latków oraz do tzw. zerówek i grupy specjalnej (jedyna w mieście) na rok szkolny 2002/2003. Placówka zapewnia zajęcia z rytmiki i języka angielskiego oraz gimnastyki korekcyjnej, wysmienitą kuchnię oraz profesjonalną opiekę pedagogów, psychologa i logopedy.

Rośnie lawinowo liczba decyzji o przyznaniu dodatku mieszkaniowego - wynika z danych statystycznych przedstawianych przez Wydział Lokalowy Urzędu Miasta w Raciborzu. W 2000 r. było ich 4873, zaś w roku ubiegłym 5306. Przypomnijmy, że sytuację majątkową wnioskodawcy może teraz sprawdzać Ośrodek Pomocy Społecznej. Jeśli jest ona lepsza niż wynika to z deklaracji o dochodach, wówczas dodatek może być odebrany.

Dom Handlowy

VICTORIA

rok założenia 1958

mgr Teresa Ziewiec

TERAZ

super ceny

PRZY LUKSUSOWYCH ZAKUPACH
OPAKOWANIE OZDOBNE GRATIS

Honorujemy wszystkie karty płatnicze

Łap okazję!

KOSMETYKI:

BOURJOIS, MARGARET ASTOR, MAXFACTOR, L'OREAL

47-400 Racibórz, ul. Bankowa 6, tel. 032/ 415 27 64

50% TANIEJ

WIOSENNE PROMOCJE

RACIBÓRZ

Ostatnie spory co do dopłat dla polskich rolników sprawiły, że wielu z nich podchodzi do Unii Europejskiej z rezerwą. Entuzjazm gaśnie. Było to widać podczas konferencji, którą w ubiegłym tygodniu zorganizował Euro-region „Silesia” oraz Urząd Miasta.

Eurodylematy

Rolnictwo to ważna gałąź gospodarki powiatu raciborskiego, wysoko rozwinięte i przechodzące obecnie etap koncentracji ziemi ma szansę na rozwój w Unii Europejskiej. Musi jednak działać na takich samych lub zbliżonych zasadach, jak rolnicy w krajach piętnastki oraz wytrwać w warunkach polskiej, przedunijnej gospodarki, która wsi niestety nie rozpieszcza. Taki generalny wniosek można wysnuć po konferencji pt. „Polskie rolnictwo w Unii Europejskiej - szanse i zagrożenia”, którą 7 marca w sali kameralnej Raciborskiego Centrum Kultury zorganizowało Stowarzyszenie Gmin Dorzecza Górnej Odry (Euroregion „Silesia”) wspólnie z Urzędem Miasta. Gośćmi przedstawicielami władz gmin i rolni-

kie dwie sprawy determinują przyszłe miejsce rolników zachodniej ściany województwa śląskiego i całej Opolszczyzny. Nasi rolnicy narzekali na brak rozsądnej polityki co do organizacji sektora cukrowego. Za niedobry uznają pomysł tworzenia dużego holdingu Polski Cukier. Za jeszcze gorszy obecny stan zawieszenia spowodowany brakiem dalszych decyzji, które mogłyby powstanie tego holdingu przyspieszyć. Jest to związane ze sporem o akcje Śląskiej Spółki Cukrowej. Prawo do ich nabycia ma francuski Saint Louis Sucre całkowicie kontrolowany przez niemieckiego Südzuckera. Nie nabył ich, bo Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, nieprawie jak się później okazało, zażądało wniosku o zgodę na



Każdy chce z czegoś żyć. Odebranie limitów oznacza rewolucję w tych regionach, gdzie i tak się nie przelewa - mówi poseł Mojzesowicz, trzeci od lewej

wodę (stanowi większość wagi buraka) nie ma dziś większego znaczenia. Sektor przynosi straty i tak naprawdę trudno sobie wyobrazić, co z nim dalej będzie. Czy limity wschodnich cukrowni mogą przejść np. na Śląsk? Każdy chce z czegoś żyć. Odebranie limitów oznacza rewolucję w tych regionach, gdzie i tak się nie przelewa - rozwił wszelkie nadzieje poseł Wojciech Mojzesowicz. Rolników Raciborszczyzny niepokoi także sprawa limitów produkcji cukru negocjowanych z UE. Uważają, że są zbyt małe i spowodują zmniejszenie produkcji buraków, a więc wymuszą zmianę profili gospodarstw. Taka wizja członkostwa jest dla nich trudna do zaakceptowania.

Nadzieją na przyszłość jest produkcja ekologicznego paliwa. To sposób na zagospodarowanie uprawianego rzepaku, który trafiał do zakładów tłuszczowych, przejętych przez zagraniczny kapitał, ale kontraktujących coraz mniej. By interes się opłacał, państwo musi wprowadzić odpowiednie mechanizmy, przede wszystkim

obniżyć akcyzę na ekodiesla. Jej obniżenie może zwiększyć import, który otworzy nasz rynek na produkt z innych państw. Brakuje pieniędzy na budowę fabryk.

Dyskusja generalnie dała obraz jak dalece teoretyczny wykaz korzyści z integracji odbiega od rzeczywistości i postulatów środowiska a także specyfiki regionów. Trudno oczekiwać euroentuzjazmu w sytuacji, gdy nie ma możliwości zbytu produkcji, dopłaty będą znacznie mniejsze niż w innych krajach UE, a zmniejszone limity jeszcze pogorszą sytuację. Poseł Mojzesowicz nakłaniał do inicjatyw oddolnych. Przekonywał, że lokalne spółdzielnie już dziś mogą usprawniać mechanizm skupu i zbytu a także obniżać koszty. Podstawą jest własność ziemi i zakładów. Nie pozbywajmy się tego. Nikt z zagranicy nie będzie inwestował byśmy zarobili. Na swoim trudniej dochodzi się do bogactwa, ale efekt jest znacznie trwalszy - dodał.

(waw)

Od 17 do 21 marca władze Raciborza z prezydentem Adamem Hajdukiewiczem na czele gościć będą w Leverkusen. Podczas wizyty ma być podpisana umowa o partnerstwie obu miast.

Rada Miasta wyraziła zgodę na zawarcie porozumienia międzygminnego w zakresie przewożenia i przetrzymywania bezdomnych zwierząt z: Kornowacem, Krzanowicami, Krzyżanowicami, Kuźnią Raciborską, Pietrowicami Wielkimi i Rudnikami. Na jego podstawie bezdomne psy i koty z gmin ościennych będą mogły trafiać do schroniska w Raciborzu-Ostrogu.

Polski Związek Wędkarski koło Racibórz-Miasto kolejny rok ustawi na wyrobiskach poźwirowych na Ostrogu kosze na śmieci. Dzięki tej inicjatywie teren jest znacznie mniej zaśmiecony niż kiedykolwiek. Władze miasta zdecydowały, że za opróżnianie koszy PZW nie będzie musiał płacić.

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka filia w Raciborzu proponuje następujące nowości: Skorek E.M. - „Dzieci z zaburzeniami mowy wśród rówieśników” oraz „Reranie. Profilaktyka, diagnoza, korekcja”, Starzyńska W. - „Statystyka praktyczna”, Szczygiel B. - „Jak pracować z dzieckiem niepełnosprawnym”, Szmidi K. - „Szkice do pedagogiki twórczości”, Śliwowski B. - „Pedagogika alternatywna”, Śnieciński J. - „Słowa jak kwiaty. Scenariusze imprez okolicznościowych”, Tadeusiewicz R. - „Teoretyczne podstawy informatyki”, Welfe A. - „Ekonometria” oraz Zeliński A. - „Metody statystyczne”.

20 marca o godz. 15.00 w siedzibie TMZR przy ul. Długiej 9 Towarzystwo Twórców Kultury „Horizont” w Raciborzu organizuje spotkanie, podczas którego odbędzie się promocja szóstego tomiku poezji pt. „W poszukiwaniu ciszy” Wandy Gizickiej. Swoje przybycie zapowiedzieli już przedstawiciele klubów literackich z Katowic, Częstochowy, Bielska Białej i Rybnika.

Z BIBLIOTECZNEJ PÓŁKI

Oddział Muzyczny Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Raciborzu poleca nowe płyty CD: „Unplugged” Erica Claptona, „Green Eyed Soul” Sarah Connor, „Paint the Sky with Stars” Enya, „Nevermind” Nirvana, „Down to Earth” Ozzy Osbourne’a, „Kawałek cienia” Grzegorza Turnaua oraz „Greatests hits” Bruce’a Springsteena. Zapraszamy w poniedziałki i środy od 11.00 do 18.00, wtorki, czwartki i piątki od 10.00 do 16.00. W Filii Nr 2 Ostrogu ul. Rudzka 38 są już m.in.: „Zwierciadło pęk w odłamków stos” Agathy Christie, „Pięta Góra” Paulo Coelho, „Obok mnie” i „Czas Abrahama” Krystyny Siesickiej, „Smak świeżych malin” Izabeli Sowa oraz „Encyklopedia politologii” T.5 pod red. Marka Żmigrodzkiego. Zapraszamy w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 11.00 do 18.00 oraz we wtorki 10.00 do 15.00.

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze w artykule pt. „Pusta oferta” błędnie przypisaliliśmy radcy prawnemu Starostwa opinię, jakoby przetarg, o którym była mowa w tekście, należy uznać za nieważny. Radca uznał za nieważną ofertę z pustymi kartkami. Za błąd przepraszamy.



Z sali padało wiele pytań nurtujących raciborskich rolników

ków powiatów: raciborskiego, wodzisławskiego i głubczyckiego byli przewodniczący Sejmowej Komisji Rolnictwa Wojciech Mojzesowicz, Janusz Rowiński z Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej oraz przedstawiciele Urzędów Wojewódzkich z Katowic i Opola a także śląskiej i opolskiej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Jestem zadowolony, że do konferencji doszło, bo poszerzyliśmy naszą wiedzę i przekonaliśmy się, iż różne regiony Polski mają swoje interesy, co przy integracji ma znaczenie - powiedział nam poseł Andrzej Markowiak (PO), który podjął się organizacji spotkania. Dyskusję zdominowały dwa tematy; polski cukier i rzepak. Te

nabycie każdej ze śląskich cukrowni z osobna, a nie całego holdingu, jak zrobili Francuzi. Naczelny Sąd Administracji przyznał im rację, ale w czasie, kiedy obowiązywała już ustawa o utworzeniu Polskiego Cukru. Jego utworzenie nie jest możliwe, bo sąd najpierw musi rozstrzygnąć, czy Saint Louis Sucre nabydzie akcje Śląskiej Spółki.

Polskie cukrownictwo stoi na głowie. We wschodniej Polsce, gdzie uprawy buraków są mało wydajne funkcjonują najnowocześniejsze cukrownie. Te na zachodzie mają zbyt małe limity, by przerobić wysokie plony. Buraki spod Raciborza jeżdżą więc na drugi kraniec Polski, bo rolnik musi z czegoś żyć. To, że wozi się

RACIBÓRZ

Rodzina Gajdzińskich pozbedzie się znacznego pakietu akcji firmy, którą tworzyli. Kontrolę nad Mieszkim przejmie niemiecki fundusz Dresdner Kleinwort Capital.

Niemieckie wejście

Przypomnijmy, że niedawno walne zgromadzenie akcjonariuszy zgodziło się na emisję dodatkowych akcji, które przejmie niemiecki fundusz inwestycyjny Dresdner Kleinwort Capital. Wcześniej Mieszko rozmawiało o fuzji z bydgoską Jutrzenką, a potem o inwestycjach w jego akcje z izraelskim Elite. Udało się dopiero dogadać z Niemcami, którzy inwestują w przedsięwzięcia mające im zapewnić zysk. Pieniądze są potrzebne spółce z Raciborza (znajduje się w czołowej trójce krajowych firm) na spłacenie zadłużenia. Zwiększa co prawda przychody ze sprzedaży, ale obsługa długu zjada zyski.

Dresdner Kleinwort Capital kupi nie tylko akcje nowej emisji, ale także znaczny pakiet posiadany obecnie przez Andrzeja i Tomasza Gajdzińskich. „Dokonanie przez Dresdner Kleinwort Capital inwestycji w spółkę zostało uzależnione od spełnienia się określonych w umowie inwestycyjnej warunków dotyczących oceny przez inwestora sytuacji ekonomiczno-prawnej a także uzależnione jest od uzyskania przez Dresdner Kleinwort Capital zgody Komisji Papierów Wartościowych i Giełd na nabycie akcji uprawniających do ponad 50 proc. głosów na walnym zgromadzeniu” - czytamy w oficjalnym komunikacie.

6 marca rezygnację z funkcji członka zarządu złożył Tomasz Za-

rzyka. W Mieszku pełnił funkcję dyrektora handlowego. „Przyczyną rezygnacji są ważne powody rodzinne. Tomasz Zarzyka zadeklarował współpracę w wymiarze koniecznym do zapewnienia ciągłości działania firmy. W najbliższym czasie obowiązki Dyrektora Handlowego pełnił będzie osobiście Prezes Zarządu Tomasz Gajdziński” - podała spółka w komunikacie.

Co może oznaczać przekroczenie przez Dresdner Kleinwort Capital progu ponad 50 proc. akcji? Niewykluczone, że zechce on zdyskontować swoją inwestycję i sprzedać pakiet inwestorowi aktywnemu, czyli jednemu z koncernów cukierniczych. Te uważają, że polskie firmy są dość takomum kąskiem, ale w perspektywie długoterminowej. Mają duży potencjał wzrostu, choć dziś trudno liczyć na większą dynamikę przychodów ze względu na zubożenie społeczeństwa. Mieszko ma jednak dodatkowy atut - rozwiniętą sprzedaż eksportową.

Póki co wspólnie z rodziną Gajdzińskich Dresdner Kleinwort Capital chce realizować dalszą strategię rozwoju firmy. Gajdziński to, o czym warto wspomnieć, twórcy sukcesów Mieszka. Raciborski producent osiąga dziś rocznie 120 mln zł przychodów ze sprzedaży, zajmując czołowe miejsce wśród liderów swojej branży.

(waw)

Studio komputerowe
S.J.
www.studiobit.pl

KASY FISKALNE
KOMPUTERY
INTERNET
SERWIS
BIURKA KOMP.

47-400 Racibórz, ul. Chopina 13, tel. (32) 415 32 31

RACIBÓRZ

Czy wschodnie regiony kraju chcą się nakarmić śląskimi limitami produkcji cukru? Zdaniem Adama Sebdy, prezesa Śląskiej Spółki Cukrowej S.A., w skład której wchodzi Cukrownia Racibórz S.A., o to właśnie chodzi w batalii o koncern Polski Cukier S.A.

GORYCZ W SŁODKIM BIZNESIE

- Dlaczego plantatorzy buraków cukrowych ze Śląska popierają inwestycję koncernu Saint Louis Sucre w akcje Śląskiej Spółki Cukrowej?

- Śląska Spółka Cukrowa S.A. kontroluje 17 proc. krajowego rynku cukru. Dla Francuzów, a właściwie Niemców, bo Saint Louis Sucre w całości kontroluje niemiecki Südzucker, to łakomy kąsek. Śląskim plantatorom jest należny określony limit produkcji cukru i żeby go nie stracić mariaż z Saint Louis Sucre jest dla Śląska korzystny.

- Znaczący to, że interesy śląskich plantatorów w tworzonemu koncernie Polski Cukier są zagrożone?

- Niestety tak. Za jego utworzeniem lobbują region lubelski, który wie, że przejmie w ten sposób należny Śląskowi limit produkcji cukru.

- W jaki sposób?

- Wiadomo, że w Polsce jest za dużo cukrowni. Jeśli Śląską Spółkę Cukrową przejmą Francuzi, wówczas i tak czekają ich spore nakłady na restrukturyzację. Na pewno nie ostaną się wszystkie cukrownie. Niektóre zostaną zamknięte, pozostałe zostaną wykorzystane na inne cele, na przykład na obsługę dużych zakładów. Tylko takie bowiem mają szansę na utrzymanie się na rynku. Kilka dużych śląskich cukrowni, które pozostaną będą jednak odbierały buraki od tutejszych plantatorów. Tu jest pies pogrzebany. Docelowo Saint Louis Sucre chce, by na Śląsku uprawiano ok. 2,0 mln ton buraków i produkowano ok. 300 tys. ton cukru. Taki limit będzie się po prostu należał naszemu regionowi, a Francuzi liczą, że zrobią na tym interes...

- A Polski Cukier nie ma na Śląsku interesu?

- Nie. Nasze cukrownie mają od 120 do 180 lat i małe moce przerobowe. Na przykład cukrownia Krasnostaw przerabia na dobę tyle, co Racibórz, Babórów i Polska Cerekiew. Można być pewnym, że Polski Cukier zainwestuje w duże wschodnie zakłady, a nie w nasze. Nie uratuje nas nawet to, że osiągamy dwukrotnie większe plony. Z biegiem czasu na wschodzie również nastąpi poprawa w tym zakresie. To kwestia zastosowania nowoczesnych metod uprawy. Na Śląsku pozostaną najwyżej dwie duże cukrownie i tyle. Nie wykorzystają limitu, który przejdzie do innych zakładów. Razem z nim pozbedziemy się udziału w rynku cukru. Naszym rolni-

kom nie będzie się opłacało uprawiać buraków, bo koszty ich przewozu podwyższą cenę, której nikt im nie zapłaci.

- Jednym słowem: zamieszanie wokół koncernu Polski Cukier i prywatyzacji Śląskiej Spółki Cukrowej to gra interesów różnych regionów?

- Dokładnie tak. Lobby lubelskie chce się nakarmić naszym limitem produkcji. Francuzom zależy na przejęciu udziału w rynku i utrzymają go tylko wówczas, gdy zainwestują tu na Śląsku. Dyskutowałbym również, czy Polski Cukier znajdzie pieniądze na restrukturyzację. Saint Louis Sucre je ma, a ogólnokrajowy koncern przejmie i tak mocno zadłużone, bankrutujące cukrownie. Będzie problem z ich zadłużeniem, a co dopiero inwestycjami.

- Jaka jest więc przyszłość przed polskim przemysłem cukrowniczym?

- Nie ma prostych odpowiedzi na to pytanie. Wiadomo tylko, że do 2006 r. burak cukrowy będzie pod szczególną ochroną celną Unii Europejskiej. Potem, mówiąc bardzo lapidarnie, będzie konkurował z trzciną cukrową. Produkowany z niej cukier jest dużo tańszy. W całej Europie pozostaną duże zakłady przerabiające buraki po niskich kosztach. To jednak inwestycje warte w przypadku jednej tylko fabryki około 300 mln euro. Widać więc, że potrzeba dużych pieniędzy i szybkich działań, bo nie może dłużej być tak, że polskie cukrownie działają z założenia na stratach.

- A co czeka cukrownię w Raciborzu?

- W ciągu 5-8 lat jej byt jest niezagrożony. Potem prawdopodobnie przestanie istnieć, a rolnicy będą wozić buraki do dużo większych i rentowniejszych zakładów. Wynika to z faktu, że raciborski zakład jest położony w centrum miasta. Trudno sobie wyobrazić jego rozbudowę i tabuny ciężkich wozów przewalających się z burakami przez śródmieście. To jednak tylko ta złota strona medalu. Rzecz jasna Saint Louis Sucre nie powiesi kłódki na majątku, który tu kupi. Potrzebny będzie zakład, który obsłuży inne cukrownie w sensie technicznym. Potrzebne będą magazyny i centrum dystrybucyjne, a to w Raciborzu, mającym strategiczny węzeł kolejowy, ma jak najbardziej sens. Można też rozwinąć produkcję w utwórnię aparatury cukrowniczej i uruchomić utwórnię kwasu cytrynowego. To



Prezes Śląskiej Spółki Cukrowej S.A. Adam Sebdy

już kiedyś w Raciborzu funkcjonowało i myślę, że jest realna szansa na reaktywowanie tej działalności.

- Kiedy cokolwiek będzie wiadomo?

- Trudno powiedzieć. Francuzi nie podejmują żadnych kroków, bo jeszcze nie przejęli i nie wiadomo, czy przejmą Śląską Spółkę Cukrową. Potem, zakładając, że im się to uda, przystąpią do opracowania strategii.

W przypadku zakładu w Raciborzu będą konsultować swoje kroki z władzami miasta i miejscowym biznesem. Taki mają styl działania. Oczekują na propozycje i szukają poparcia dla realizacji swoich.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Grzegorz Wawoczny

Saint Louis Sucre, całkowicie kontrolowany przez niemieckiego Südzuckera, nie nabył akcji Śląskiej Spółki Cukrowej, bo Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, nieprawie jak się później okazało, zażądało wniosku o zgodę na nabycie każdej ze śląskich cukrowni z osobna, a nie całego holdingu, jak zrobili Francuzi. Naczelny Sąd Administracji przyznał im rację, ale w czasie, kiedy obowiązywała już ustawa o utworzeniu Polskiego Cukru. Jego utworzenie nie jest z kolei możliwe, bo Sąd Okręgowy w Warszawie musi najpierw rozstrzygnąć, czy Saint Louis Sucre nabędzie akcje Śląskiej Spółki. Orzeczenie ma zapadć 13 maja. Zostało przesunięte w czasie, bo do rozstrzygnięcia pozostała kwestia roszczeń spadkobierców byłych właścicieli wchodzącej w skład ŚSC cukrowni w Wieluniu.

NOTOWANIA

• Prawie dwukrotnie w 2001 r. wzrosła w Raciborzu liczba wykreślonych z ewidencji podmiotów gospodarczych. W 2000 r. było ich 457, w ubiegłym już 882. Oznacza to, że znacznie zmniejszyła się liczba małych firm.

• W drodze pierwszego publicznego przetargu na wysokość miesięcznego czynszu władze miasta zamierzają wynająć wolny lokal użytkowy przy ul. Opawskiej 82a/1c o łącznej powierzchni 255,71 m kw., wyposażony w instalację c.o., elektryczną i centralne ogrzewanie. Lokal wymaga remontu. Cena wywoławcza wynosi 2,6 tys. zł. Zarząd miasta dopuszcza podnajem części lokalu. Przetarg odbędzie się 13 marca o godz. 10.00.

• W drodze drugiego publicznego przetargu na wysokość miesięcznego czynszu władze miasta zamierzają wynająć wolny lokal użytkowy przy ul. Wojska Polskiego 13/3a o powierzchni 32,76 m kw., wyposażony w centralne ogrzewanie. Stan techniczny określany jest jako dobry. Cena wywoławcza wynosi 335 zł. Przetarg odbędzie się 20 marca o godz. 10.30.

• W drodze pierwszego publicznego przetargu na wysokość miesięcznego czynszu władze miasta zamierzają wynająć wolne boksy garażowe przy ul. Kozielskiej 7 (boks 1, powierzchnia 13 m kw., cena wywoławcza 39 zł) i Katarzyny 8 (boks 2, powierzchnia 23,5 m kw., cena wywoławcza 71 zł). Przetarg odbędzie się 20 marca o godz. 10.00.

• Spółdzielnia Meblarska Rameta z Raciborza wygrała przetarg na dostawę i montaż 200 sztuk foteli do sali widowiskowej Strzechy przy ul. Londzina. Miasto zapłaci za to 188,25 tys. zł.

• Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Sp. z o.o. (w 100 proc. właścicielem firmy jest miasto) wygrało przetarg na bieżące utrzymanie oznakowania drogowego pionowego i poziomego na drogach utrzymanych przez gminę Racibórz. Wartość robót wyniesie 82,35 tys. zł.

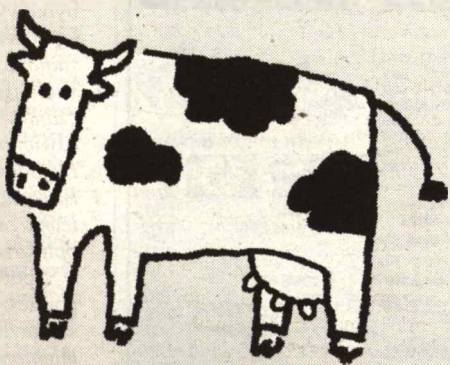
• W 2001 r. nabywców znalazły 22 działki wystawione na sprzedaż przez władze miasta. 1 działkę oddano w użytkowanie wieczyste. Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami ratusza sporządził 81 umów dzierżawy gruntów rolnych i nierolnych. W 2000 r. było ich 135.

• Radny powiatowy Antoni Wawrzyniak, na co dzień wójt Pietrowic Wielkich, będzie odpowiedzialny za pozyskiwanie dla powiatu raciborskiego środków pomocowych. Powiatowym koordynatorem programu Partner z ramienia Starostwa został Dariusz Wdowiak, kierownik Referatu Promocji i Integracji Europejskiej.

• Od marca Invest Bank wydaje swoim klientom kartę płatniczą EuroCard/MasterCard Affinity Charge. Pół procenta od każdej operacji kartą wspomaga Fundację Polsat ratującą życie i zdrowie dzieci.

wszystko dla krowy

- części zamienne oraz dodatkowe oprzyrządowanie do doजारek wszystkich producentów
- chłodziarki do mleka
- szybka dostawa i atrakcyjne ceny
- najwyższa jakość i dobre doradztwo
- po prostu zamów katalog



www.solutioncube.com

PC Service Polska Sp. z o.o. • ul. Ocicka 20 • 47-700 Racibórz
Tel 032/4149082 • Fax 032/4149081 • E-Mail kontakt@pc-service.pl

Nowiny Raciborskie Sp. z o.o.

wynajmą jedną kondygnację
(I piętro) w budynku
przy ul. Zborowej 4
(dawne przychodnie lekarskie)
na działalność biurową.

Powierzchnia około 180 m kw.,
możliwość wynajęcia w całości lub części.

Bliższe informacje:

0 600 082 305, 414 01 35

PRAWDOPODOBNIE

NAJLEPSZY
KLIMAT

DO INTERESÓW

NOWA RESTAURACJA
HOTELU POLONIA

Rudnik

19 marca o godz. 19.00 w Górnośląskim Centrum Kultury i Sportu im. Josepha von Eichendorffa w Łubowicach odbędzie się spotkanie młodzieży gimnazjalnej, licealnej i studentów z Sybillą Jane - dyrektorem organizacji Jugendforum z siedzibą w Opolu. Mowa będzie o celach i zadaniach organizacji, przygotowywaniu imprez sportowych i możliwościach uzyskania środków pomocowych na ich przeprowadzenie. Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 410 66 02.

Krzyżanowice

23 maja o godz. 17.00, w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Krzyżanowicach odbędzie się odczyt dr. Ryszarda Kincla pt. „Augustyn Weltzel jako śląski Tacyt - życie i dzieło”. Jednocześnie zostanie przeprowadzony turniej wiedzy o byłym tworkowskim proboszczu, wybitnym górnośląskim historyku. Odczyt organizowany jest w ramach cyklu „Historia lokalna na przykładzie wybranych miast i gmin”, któremu patronują Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej z Gliwic, Starostwo Powiatowe z Raciborza oraz zarząd wojewódzki śląskiego DFK.

Pietrowice Wielkie

27 i 28 kwietnia w Pietrowicach Wielkich odbędzie się II edycja targów ekologicznego ogrzewania Eko-Wystawa „Ciepło przyjazne środowisku”.

25 kwietnia o godz. 17.00 w Gimnazjum w Pietrowicach odbędzie się odczyt dr. Kornelii Lach pt. „Zwyczaj i obrzędy pogranicza śląsko-morawskiego na przykładzie Pietrowic Wielkich”. Towarzyszyć mu będzie inscenizacja gwarowa w wykonaniu uczniów tej szkoły. Odczyt organizowany jest w ramach cyklu „Historia lokalna na przykładzie wybranych miast i gmin”, któremu patronują Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej z Gliwic, Starostwo Powiatowe z Raciborza oraz zarząd wojewódzki śląskiego DFK.

Rudy

13 czerwca w Gimnazjum w Rudach referat pt. „Wybrane pomniki i miejsca upamiętnienia w Rudach i okolicy” zaprezentuje Henryk Siedlaczek, były dyrektor tej szkoły. Odczyt organizowany jest w ramach cyklu „Historia lokalna na przykładzie wybranych miast i gmin”, któremu patronują Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej z Gliwic, Starostwo Powiatowe z Raciborza oraz zarząd wojewódzki śląskiego DFK.

Krzanowice

240 tys. zł zapisano w budżecie na tegoroczne dwa ważne zadania inwestycyjne. 100 tys. zł przekazane zostanie na wymianę złożeń filtrujących wraz z armaturą w Stacji Uzdatniania Wody w Borucinie. Reszta to udział Krzanowice w budowie drugiej kwatery składowiska odpadów w Tworkowie. Obie inwestycje Krzanowice finansują wspólnie z Krzyżanowicami.

Z CYKLU SOŁTYSI NASZYCH WSI - TWORKÓW

Cenna inicjatywa mieszkańców

Tworków to największe sołectwo gminy Krzyżanowice, a historycznie jedna z najciekawszych miejscowości w Polsce. Trudno bowiem o drugą wieś, w której można odnaleźć tak wielu sławnych ludzi. Z Tworkowem związany był bowiem ks. dr Augustyn Weltzel, ks. Józef Gregor i pisarz Ludwik Bielaczek, tam urodził się błogosławiony ks. Emil Szramek.

Liczący ok. 3 tys. mieszkańców Tworków, to drugie po Krzyżanowicach centrum administracyjne gminy. Tam znajduje się Gminny Zespół Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki; Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Stacja Opieki „Caritas”. Trudno więc dziwić się, że na gospodarzu sołectwa spoczywa wiele różnych, nierzadko bardzo odpowiedzialnych obowiązków. Przed dziesięcioma laty funkcja ta przypadła w udziale rodowitemu mieszkańcowi Tworkowa Romanowi Michnie. Wówczas już od dłuższego czasu w naszej wsi nie było sołtysa. Nikt nie chciał się podjąć tego trudnego zadania. Zdecydowałem się, bo wstyd, by tak duża miejscowość jak nasza nie miała swojego gospodarza. Roman Michna był już wówczas na

emeryturze. Wcześniej przez 20 lat pracował jako sztygar na Kop. „1 Maja” w Wodzisławiu Śląskim. Miał także za sobą pięć lat pracy na stanowisku konstruktora w kuzniańskim „Rafamecie”, gdzie trafił zaraz po ukończeniu Technikum Mechanicznego w Raciborzu. Nadal aktywny zawodowo jest współwłaścicielem prywatnej firmy, a żona Gabriela prowadzi sklep. Państwo Michnowie mają trzech synów.

Gdy objąłem funkcję sołtysa ludzie domagali się przede wszystkim remontów dróg. W Tworkowie są 32 ulice. Po dziesięciu latach do zrobienia pozostały jeszcze cztery: Stawowa, Drzymały, Długa i Parkowa, a także dwa odcinki ul. Polnej. W tym roku w planach jest wykonanie ul. Drzymały. Priorytet mają zawsze te drogi, przy których mieszka najwięcej mieszkańców - tłumaczy. Cała wieś posiada również kanalizację deszczową. Prawie wszystkie ważne inwestycje, jakie przeprowadzono w gminie rozpoczęły się od Tworkowa, np. wymiana oświetlenia ulicznego czy gazyfikacja wsi - Roman Michna wylicza przedsięwzięcia wymagające częstych kontaktów sołtysa z

mieszkańcami. Nierzadko od zgody tworkowian zależało, czy przebiegające przez ich prywatne tereny inwestycje zostaną zrealizowane.

Jako jedyne sołectwo w całej gminie wyraziliśmy zgodę na budowę wysypiska śmieci. Dziś cieszę się, że mamy je tak blisko - mówi sołtys. Żadnego zadania w Tworkowie nie można wykonać jednak bez akceptacji, poparcia czy też bezpośredniego zaangażowania mieszkańców. Często sami budowali kilometry dróg (ulice Zamkowa, Długa, Ogrodowa, Młyńska), dzięki nim możemy wspominać niepowtarzalne doznania zorganizowane na koniec wieku. Działalność społeczną tworkowianie mają we krwi, nie czekają na decyzje gminy, sami wychodzą z inicjatywą.

Sołtys Roman Michna nie wyobraża sobie swej pracy bez udziału bardzo aktywnych tworkowskich organizacji społecznych: KGW, DFK, LKS i OSP. Do prężnie działających nie tylko w Tworkowie należą koło wędkarskie, któremu przekazaliśmy w użytkowanie jeden z dwu naszych stawów. Członkowie tego koła dbają również o piękną „Rybaczówkę”, jedyną w



Roman Michna - sołtys Tworkowa

gminie - przyznaje sołtys. Posiadamy też basen oraz park, który w tym roku doczeka się remontu kapitalnego. By przywrócić mu dawną świetność trzeba wykonać nasadzenia, wyrównać alejki, ustawić nowe ławki. W tym roku w Tworkowie powstanie też Ogródek Jordanowski dla dzieci.

Niezwykłą ozdobą Tworkowa jest barokowy kościół św. Piotra i Pawła wraz z zabytkowymi XVII-wiecznymi kryptami. Dbalność o jego piękno za swój cel wyznaczył sobie proboszcz ks. Piotr Hetman. Wysiłek ten został nagrodzony. Generalny Konserwator Zabytków uznał kościół za jeden z sześciu najlepiej utrzymanych zabytków kultury w Polsce w 2001 r. Niewiele młodszy od kościoła, bo tylko o 50 lat jest kościółek św. Urbana. Usytuowany w pięknym, rekreacyjnym miejscu, które chętnie odwiedzają mieszkańcy Tworkowa i pobliskich wsi. Tam też swoją działalność im. Ks. Dzierżonia posiada miejscowe koło pszczelarzy.

Sołtys Roman Michna ceni sobie współpracę z księdzem: Proboszcz rozumie mieszkańców, zawsze służy radą. Oprócz zaangażowania w roboty przykościelne nadzorował też remont budynku „Caritas”. Na inwestycję tę pieniądze z Fundacji Polsko-Niemieckiej w Warszawie zdobył wójt Wilhelm Wolnik - dodaje. Bardzo dobrze układa się również współpraca księdza z Radą Sołecką. Nie może jednak być inaczej, skoro prawie połowa jej członków wchodzi w skład Rady Parafialnej. W odróżnieniu od innych parafii udało się nam w pełni wykorzystać salę katechetyczną. Organizujemy w niej imprezy świąteczne, okolicznościowe i charytatywne. Swoją siedzibę ma tam KGW - przyznaje Roman Michna.

Świadoma tradycji swej wsi Rada Sołecka wspólnie z sołtysiem dąży do odtworzenia kilku historycznych miejsc Tworkowa. W ostatnich latach odremontowane zostały przez mieszkańców dwie kapliczki, tzw. „Boże Męki”. Roman Michna uważa również za ważne przejęcie od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa zabytkowych ruin tworkowskiego zamku: Wiem, że to kosztowne dla gminy zadanie, gdyż należałoby wykonać wiele prac porządkowych i zabezpieczających. W przyszłości jednak oświetlone na wzór naszego kościoła i widoczne z daleka ruiny, byłyby ciekawą atrakcją turystyczną. Rada Sołecka zaś mogłaby przejąć zabytek i opiekować się nim.

Spotkania członków rady, której pomieszczeń udostępnia DFK, często są burzliwe. Ostro dyskutujemy i wymieniamy poglądy - mówi sołtys. Zawsze jednak wypracowujemy konstruktywne wnioski, dla dobra całej naszej sołectwej społeczności.

(os)

ARCOS KOMPUTERY DRUKARKI MONITORY

ARCOS GAME PLUS

INTEL CELERON 850/100
PAMIĘĆ 1 28 MB DIMM/133
PŁYTA GŁÓWNA 133 MHz
HDD 40 GB ATA 100
CD-ROM x52
OBUD. MICH TOWER ATX
K.GRAF. RIVA TNT2 32 MB
modem 56,6 kbps
KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI
modem 56,6 Kbps
MONITOR 15" (wyświetlone funkcje na ekranie)
FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

ARCOS cena z VAT: **2499 zł**
przebiegła - 0 zł, raty - 113 zł

ARCOS AMD

AMD ATHLON 1200MHz
PAMIĘĆ 1 28 MB DIMM/133
PŁYTA GŁÓWNA 133 MHz
HDD 40 GB ATA 100
CD-ROM x52
OBUD. MICH TOWER ATX
K.GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
modem 56,6 kbps
KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI
modem 56,6 Kbps
MONITOR 15" (wyświetlone funkcje na ekranie)
FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

ARCOS cena z VAT: **2819 zł**
przebiegła - 0 zł, raty - 127 zł

ARCOS AMD PLUS

AMD ATHLON XP 1600MHz
PAMIĘĆ 1 28 MB DIMM/133
PŁYTA GŁÓWNA 133 MHz
HDD 40 GB ATA 100
CD-ROM x52
OBUD. MICH TOWER ATX
K.GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
modem 56,6 kbps
KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI
modem 56,6 Kbps
MONITOR 15" (wyświetlone funkcje na ekranie)
FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

ARCOS cena z VAT: **2999 zł**
przebiegła - 0 zł, raty - 135 zł

ARCOS SPEED

INTEL CELERON 1000MHz
PAMIĘĆ 1 28 MB DIMM/133
PŁYTA GŁÓWNA 133 MHz
HDD 40 GB ATA 100
CD-ROM x52
OBUD. MICH TOWER ATX
K.GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
modem 56,6 kbps
KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI
modem 56,6 Kbps
MONITOR 15" (wyświetlone funkcje na ekranie)
FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

ARCOS cena z VAT: **2639 zł**
przebiegła - 0 zł, raty - 119 zł

ARCOS SPEED EXTRA

PENTIUM 4
PAMIĘĆ 256 MB DIMM/133
PŁYTA GŁÓWNA P4
HDD 40 GB ATA 100
CD-ROM x52
OBUD. MICH TOWER ATX
K.GRAF. G-FORCE 2MX 64 MB
modem 56,6 kbps
KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI
modem 56,6 Kbps
MONITOR 17" OSD (wyświetlone funkcje na ekranie)
FDD 1.44 MB, mysz, klawiatura WIN 98

ARCOS cena z VAT: **3449 zł**
przebiegła - 0 zł, raty - 156 zł

PROMOCJA!!!

kolorowa drukarka Hewlett-Packard
za darmo do każdego zestawu
lub 250 zł upustu*

W każdym zestawie

arcos modem lub zamiennie KARTA sieciowa W tej samej CENIE!

MONITORY		DOKUPKI DO ZESTAWÓW GAME/DURON/SPEED:		PHILIPS MONITOR 17" (jako standardowy komponent zestawu komputerowego ARCOS SPEED EXTRA lub z dopłatą 140 zł do innych zestawów)	
Sampo 15"	530,-	DVD	-299 zł	Monitor 17" Philips	-140 zł
LG 575N 15"	589,-	K.graf. G-FORCE 2MX 64	-99 zł	Windows 98/ME	-440 zł
Samsung 551S 15"	599,-	RAM 256 MB DIMM	-129 zł		
Philips 105S 15"	590,-				
NEC V520 15"	590,-				
LG Flatron 17"	1050,-				
Philips 17" płaski	900,-				
Philips 17"	739,-				

OBNIŻKI DO ZESTAWÓW GAME/DURON/SPEED:

HDD 10GB - minus 92 zł
HDD 20GB - minus 70 zł
Monitor Liqon 15" - minus 100 zł
zestaw bez modemu - minus 70 zł

HEWLETT PACKARD

HP 656 290,-
HP 845 375,-
HP 920 470,-
HP 940 550,-
HP LJ1200 1670,-

LEXMARK

Z22 210,-
Z33 359,-
Z42 369,-
Z43 485,-

CANON

Canon BJC 8100 295,-
BJC 8300 810,-
BJC 8400 495,-

MAŁO? No to jeszcze!

EDITOR TEKSTU, ARKUSZ KALKULACYJNY, PROGRAMY GRAFICZNE I DO PREZENTACJI **za darmo!**

OPOLE, ul. Niemcewiczka 23, PAWILON "AS" obok SDH "ZA ODRĄ", p. box 37 tel. 47 47 819
NYSIA, ul. Bielawska 7a (obok Bazaru), tel. 433 51 22
RACIBÓRZ, ul. Browarna 7/4, tel. (032) 418 15 39
CZĘSTOCHOWA, ul. Westerplatte 21 (blaszak przy szpitalu PCK), tel. (034) 325 70 18

WORKÓW

„W naszym szynku”...

... zebrali się bohaterowie tegorocznej biesiady, która należy dziś do najbardziej uznanych wydarzeń kulturalnych gminy Krzyżanowice. I tym razem spotkanie ze śląską tradycją i gwarą odbyło się przy wypełnionej po brzegi sali Centrum Kultury w Twor-kowie. Mieszkańcy gminy doskonale bawili się rubasznymi, pełnymi hu-

Tomaszek, Krystyna Maisik, Alicja Fichna, Maria Bartosz, Marianna Kocz-wara, Krzysztof Tomaszek, Arnold Fichna, Michał Kocz-wara, Daniel Be-drunka i Dariusz Nowak oraz niezastąpiona w roli teściowej Róża Popela z Bieńkowic. Przedstawienie uświetniły śląskie piosenki w wykonaniu Ilony Świerczek i Brunona Stuchłego,



Swym humorem bawili publiczność bohaterowie karczmy śląskiej

moru scenkami i gagami, chętnie włą-czając się do wspólnego śpiewu zna-nych piosenek i przyspiewek ślą-skich.

W postać zalotnej szynkarki i zde-cydowanego szynkarza wcielili się Maria Riedel z Roszkowa i Gerard Grzybek z Bieńkowic, którzy pełniąc obowiązki gospodarzy karczmy nie tylko podejmowali swych „gości”, ale również zachęcali publiczność do wspólnego biesiadowania. Ta zaś śmiechem i brawami kwitowała dow-cipne dialogi: wracających z wojska rezerwistów, młodych żonkosiów, górników, a także przekomarzenia zięcia z teściową oraz pełne komizmu obrady członków KGW. Scenki te do-skonale odegrali utalentowani aktor-sko mieszkańcy Bolesławia: Dorota

a także tańce zespołu folklorystyczne-go „Uśmiech” z Tworkowa. Nastrój wspólnej zabawy dopełniła bieńko-wicka orkiestra dęta, którą tworzą: Zygmunt, Joachim, Roland, Adrian i Dawid Popelowie, a wotuje im Brun-on Stuchły. Podczas biesiady koła-cze, ciasta i potrawy śląskie serwowa-ły panie z Kół Gospodyń Wiejskich gminy Krzyżanowice. Scenografia i wystrój sali to zasługa pracowników tworkowskiego Centrum Kultury: plastyk Barbary Kaszy, Jadwigi Wię-cek, Adama Lattonia pod kierunkiem koordynator ds. kultury Sabiny Ciu-raszkiewicz. Obowiązki gospodarza biesiady pełnił dyrektor GZOKSiT w Tworkowie Grzegorz Utracki.

(os)



Barwnym akcentem były występy zespołu „Uśmiech”

RACIBÓRZ

W SP-11 odbył się, 7 marca, III Powiatowy Konkurs Recytatorski dla klas I-III pod hasłem „Polska - moja Ojczyzna”.

Wiersze o ziemi ojczystej

W konkursie wzięło udział 23 uczniów - laureatów konkursów szkolnych, których oceniało jury w składzie: Halina Sitnikow - wizytator, Gabriela Kryk - metodyk, Kamila Ku-biak - dyrektor SP-11, Jolanta Dzu-myk - instruktor z DK „Strzecha” i Urszula Wąsowska - polonistka z SP-

leczo z SP-5 - wiersz „Kraków” (M. Rudzka), Katarzynie Antczak z Brzeźnicy - wiersz „Co dzieci widzia-ły w drodze” (K. Kozubek). Na III miejscu znaleźli się: Liliana Czepczor z SP4 - wiersz „Mój orzeł” (T. Jerna-kowicz), Mateusz Pikula z SP15 - wiersz „O ptakach i ojczyźnie” (B.



Laureaci konkursu

11. Po długich naradach wybrano lau-reatów. I miejsce zajęli: Adrianna Górka z SP8 za recytację wiersza „Za wsią Lipki” (opiekun S. Kleszyn), Wojciech Kaczmarczyk z SP11 - wiersz „Jan Matejko” (A. Urban) i Michał Burek z SP Społecznej - wiersz „Dzień dobry królu Zygmuncie” (M. Misa). Drugie miejsca prze-znano: Natalii Szamarze z SP3 za wiersz „Kłótnia rzek” (K. Pacharzy-na), Klaudii Gerlich z SP2 - wiersz „Mapa Polski” (L. Bedryj), Izie Lu-

Pordzik), Justyna Starok z SP w Cy-przanowie - wiersz „Czy już wiosna” (A. Staniek) i Małgorzata Łyczko z SP Krowiarki - wiersz „Jak myszy zjadły Popiela” (M. Łyczko).

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i maskotki, a lau-reaci dodatkowe nagrody książkowe. Organizatorkami konkursu były nauczycielki kształcenia zintegrowane-go z SP11 Aleksandra Urban i Irena Piszcz.

E. H.

RACIBÓRZ - WOJNOWICE

Po szpitalu alma mater

Wszystko na to wskazuje, że w by-łym wojnowickim szpitalu uda się utwo-rzyć szkołę wyższą. Starostwo rozma-wia z potencjalnymi inwestorami.

XIX-wieczny budynek szpitalny wraz z przylegającym do niego par-kiem w ubiegłym roku opuścił oddział gruźlicy i chorób płuc Szpitala Rejonowego. Lecznicy nie opłacało się utrzymywać oddziału, który zna-lazł swe miejsce w nowym budynku przy ul. Gamowskiej. Ogromny i za-bytkowy obiekt w Wojnowicach, mocno nadwerżony przez ząb czasu, zaczął niszczyć. W parku stwierdzono przypadki nielegalnej wycinki drzew. Dwukrotnie Starostwo, które ma nie-ruchomość na stanie, wystawiało ją na sprzedaż, ale, niestety, nie udało się znaleźć chętnego do nabycia.

Miejscem tym zainteresowana jest bielska szkoła informatyki i biznesu, Fundacja Zielony Śląsk i Radio Kato-wice - powiedział nam wicestarosta Krzysztof Kowalewski, odpowie-dzialny w powiecie za obrót nierucho-mościami. Wszystkie te trzy instytu-cje chcą tu uruchomić szkołę wyższą. Proponują wydzierżawienie obiektu, bo nie stać ich na kupno. W zamian za zwolnienie z czynszu przez pięć lat obiecują poczynić inwestycje w od-nowienie murów i wnętrz. Ostateczna decyzja w tej sprawie należy do Rady Powiatu - podkreśla Kowalewski.

Sprawa ma trafić pod obrady najbliż-szej sesji.

Wydzierżawienie budynku to nie wszystko. Szkoła będzie mogła po-wstać w tym miejscu dopiero po zmia-nie planu zagospodarowania prze-strzennego gminy Krzanowice. Na ra-zie przewiduje on tu jedynie usługi z za-kresu ochrony zdrowia.

(waw)

Sewera

SEWERA POLSKA CHEMIA P.H.U. Jerzy Grud

47-400 Racibórz, ul. Kolejowa 19a, tel./fax (032) 415 00 70, tel. (032) 415 30 15, 415 31 23
ul. Kolejowa 10a, tel. (032) 415 31 23

Hurtownia farb i lakierów

FARBY:

Polifarb Cieszyn-Wrocław,
Włocławek, Piława, Mał-Farb,
Hajduki, Sigma.

Komputerowa
mieszalnia farb
(farby, tynki, bejce)

SIGMA
COATINGS
2000 kolorów

Sklepy:

ul. Nowa 3-5, tel. (032) 415 73 24
ul. Opawska 65, tel. (032) 415 77 52

Hurtownia materiałów budowlanych

• Płyty kartonowo-gipsowe

Rigips STROPOL CEKOL®

• Papy - Zduńska Wola Dyckerhoff Sopro D

• Wełna mineralna

Gullfiber ROCKWOOL

• Uszczelnienia, renowacje



Wieści gminne

□ 80 tys. zł mają wynieść tego-roczne dochody gminy z tytułu udzielania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Tyle też wyniesie budżet na sfinansowanie działań w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi.

□ 42 tys. zł dotacji dostaną w tym roku gminne LKS-y. Na 67,5 tys. zł mogą w tym roku liczyć miej-scowe Ochotnicze Straże Pożarne. Kwotą ponad 7,5 tys. zł samorząd wspomóże policję.

Kuźnia Raciborska

□ 11 marca Komisja Oświaty, Zdrowia i Opieki Rady Miejskiej zorganizowała w sali klubowej Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji spotkanie z miejscowymi lekarzami. Dyskuto-wano na temat sytuacji gminnej służby zdrowia oraz najczęstszych zachorowaniach wśród mieszkań-ców.

□ Od 11 marca do 5 kwietnia trwać będzie w całej gminie zarzą-dzona przez burmistrza akcja od-szczurzania.

□ Gminna Komisja Rozwiązywa-nia Problemów Alkoholowych podpisała umowę o współpracy z miejscową Komendą Hufca ZHP im. A. Wilka. Obie instytucje będą współpracować na rzecz pomocy dzieciom - ofiarom alkoholizmu i przemocy w rodzinie.

□ Andrzej Kubiczak, długoletni pracownik Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Kuźni Ra-ciborskiej jest trzecim nauczycie-lem dyplomowanym na terenie gminy.

Kornowac

□ Do końca marca zakończy się pierwszy etap budowy kanalizacji w Kobyli. Powstanie 1,6 km sieci tranzytowej, która kończy się w Markowicach. Tu zostanie podłą-czona do sieci miejskiej Raciborza. Ścieki z Kobyli popłyną potem do oczyszczalni w Raciborzu. W tym roku, za środki z programu Unii Europejskiej Phare, gmina chce przystąpić do rozbudowy sieci we-wnątrz wsi, co umożliwi przyłą-czenie gospodarstw domowych.

□ Radni na ostatniej sesji podsu-mowali ubiegłoroczną działalność Ośrodka Pomocy Społecznej. Na działalność w zakresie zadań zleco-nych, czyli finansowanych z budże-tu państwa, otrzymał on 105 tys. zł. Wyplacono m.in. 8 zasiłków okre-sowych z powodu braku możliwo-sci zatrudnienia oraz 20 rent socjal-nych. 16 osób skorzystało z zasił-ków pielęgnacyjnych. Z własnego budżetu gmina przeznaczyła 28,2 tys. zł na zasiłki celowe (zakup żywności i opału), 8,42 tys. zł na celowe specjalne oraz 8,8 tys. zł na sfinansowanie usług opiekuńczych.

PRAWDOPODOBNI

NAJLEPSZY KLIMAT

DO INTERESÓW

NOWA RESTAURACJA
HOTELU POLONIA

RYDUŁTOWY

Ludzie są przerażeni

Amator

W nocy z 5 na 6 marca usiłowa-
no dokonać kradzieży samochodu
zaparkowanego w Raciborzu Ostro-
gu przy ul. Przejazdowej. sprawca
włamał się do samochodu volkswa-
gen passat, którego jednak nie zdo-
łał uruchomić. Podobne zdarzenie
miało miejsce przy ul. Książęcej.
Włamało się do zaparkowanego
tam samochodu marki Volkswagen
Golf, nie dokonując kradzieży po-
jazdu ani elementów wyposażenia.

Po telewizor

6 marca około godz. 12.00, w
Raciborzu przy ul. Kościuszki,
dwaj nieustaleni sprawcy wyłama-
li drzwi do jednego z mieszkań w bu-
dynku wielorodzinnym, a następnie
skradli telewizor marki Samsung o
wartości około tysiąca złotych.

Nie chciały do agencji

Czterej mężczyźni są podejrzani
o nakłanianie nieletnich dziewcząt
do pracy w agencji towarzyskiej.
Śledztwo w tej sprawie prowadzi
wodziłowska Prokuratura Rejono-
wa. O nakłanianiu ich do pracy w
agencji poinformowały pszowski
Komisariat Policji dwie nieletnie.
Stwierdziły one, że mężczyźni skła-
dali im oferty finansowe oraz przed-
stawiali warunki pracy. Prokurator
zastosował wobec podejrzanych do-
zór policyjny oraz poręczenia mająt-
kowe w kwocie po 2 tys. zł. Jeśli po-
stawione im zarzuty potwierdzą się,
mężczyznom grozi kara od roku do
10 lat pozbawienia wolności.

Z ogródka

W okresie pomiędzy 25 a 5 marca
włamało się do jednej z altanek w
kompleksie ogrodów działkowych w
Raciborzu przy ul. Źródlanej. Na
szkodę mieszkańca Raciborza skra-
dziono kosiarkę spalinową oraz czaj-
nik o wartości ogólnej 1150 zł.

Po kasę do szpitala

8 marca o godz. 11.00 w Wodzi-
sławiu, z pomieszczenia dyżurki
pielęgniarskiej Szpitala Miejskiego
nr 2, nieznany sprawca wykorzy-
stawszy nieobecność personelu
skradł dokumenty osobiste, kartę
bankomatową oraz 150 zł.

Śmierć na drodze

10 marca o godz. 18.35, w
Mszanie przy ul. Moszczeńskiej,
29-letni mieszkaniec Jastrzębia
Zdroju jadący hondą, na prostym
odcinku drogi nie opanował pojaz-
du, zjechał na pobocze, a następnie
uderzył w słup energetyczny. Męż-
czyzna poniósł śmierć na miejscu.

Przygotowania do sezonu

W nocy z 3 na 4 marca, w Lubo-
mi przy ul. Wielikąt, nieznany
sprawca włamał się do magazynu
należącego do PGR Lubomia - Gra-
bówka, i skradł sieci rybackie oraz
łódź aluminiową. Do środka dostał
się po uprzednim zerwaniu klódek z
drzwi wejściowych. Straty oszaco-
wano na 2.700 zł. Do podobnej kra-
dzieży doszło również pomiędzy 4 a
10 marca, tym razem w Odrze. Tam
z gospodarstwa rybnego nieznani
sprawcy skradli sprzęt rybacki oraz
ryby, powodując straty w wysokości
4 tys. zł.

Hurtowa kradzież

W nocy z 9 na 10 marca, w Wod-
zisławiu na os. 1 Maja, nieznani
sprawcy włamali się do kilku samo-
chodów. Do środka dostali się po-
przez przekręcenie zamków w
drzwiach i wybite szyby.

**Pięć osób rannych, w tym dwie cięż-
ko, to bilans wybuchu bomby, który
zdarzył się 5 marca na ul. Krzyżkowic-
kiej w Rydułtowach. Zdarzenie miało
miejsce przed budynkiem wynajętym na
przyszłą agencję towarzyską.**

*Myślałam, że umrę ze strachu kiedy
wracałam od dentysty, a ludzie mówili
mi, że koło mojego domu wybuchła
bomba. Co z mężem, co z synem? - my-
śli kłębiły się w głowie. Na dodatek po-
licjanci nie chcieli mnie przepuścić, bo
bali się o moje zdrowie. To było stras-
zne - wspomina mieszkanka ul. Krzyż-
kowskiej, której dom najbardziej
ucierniał wskutek wybuchu bomby.*



Na miejscu zdarzenia zjawiała się grupa pirotechniczna

*Nigdy bym nie przypuszczała, że w
takich Rydułtowach przyjdzie nam
kiedyś takie coś przeżywać. Myśla-
łam, że w małych miastach jesteśmy
bezpieczniejsi, a tu figa z makiem.
Przecież to nie zdarzyło się tu po raz
pierwszy - płacze starszy, sześćdzie-
sięcioletni mężczyzna. Tu dzisiaj
moje wnuki szły do szkoły, o Boże jak-
by to dotknęły, o tu tym chodnikiem,
obok tego miejsca gdzie leżała bom-
ba. Nie mogę nawet mówić.*

Czarny, leżący na brzegu drogi do-
jazdowej, worek na śmieci mieszkań-
cy zauważyli już przed godziną 4.00

wspólnie ustaliliśmy, że lepiej będzie
wezwać Straż Miejską - wspomina.

Przyjechali bardzo szybko, gdzieś
po dziesięć minutach. Potem już
tylko mieszkańcy usłyszeli ogromny
huk. Wybuch był na tyle silny, że
szczątki ciała, materiału rozrzucało na
odległość kilkudziesięciu metrów.
Wiadomo, że w tej samej chwili co
strażnicy na miejscu pojawił się na-
jemca 25-letni Leszek Cz. z Rybnika,
znany już wcześniej policji.

Nie wiadomo dokładnie czy dot-
knęli worka. Faktem jest, że o godz.
13.40 doszło do eksplozji. Dopiero
ustalamy jej przyczyny - powiedział

na miejscu nadkomisarz Ernestyn Ba-
zgier, rzecznik Powiatowej Komendy
Policji w Wodzisławiu.

Zaraz po wybuchu mieszkańcy uj-
rzeli leżącego na ziemi najemcę bu-
dynku. Jego twarz to była lito krew.
Najpierw skakał z bólu, a potem leżał
na ziemi. Wołał ratunku, pomóżcie.
Ręka wisiała mu jak oplerek. Syn i ja
poleciliśmy go ratować - wspomina
sąsiad. Tamowaliśmy piżamą krew, z
urwanej prawej ręki palce leżały gdzieś
na rynnie lokalu. Sąsiadka przyniosła
ręcznik i obandażowała mu rękę. Sodo-
ma, Gomora. Czy ja widzę, czy ja wi-



Przez kilka godzin ul. Krzyżkowska była zamknięta dla ruchu

rano, kiedy jeden z nich szedł z pracy.

*Worek jak worek, śmieci teraz
wszędzie walają się po ulicach -
wspomina. Później przed szóstą rzucił
się w oczy kolejnej mieszkance udają-
cej się do pracy. Największe zaniepo-
kojenie wzbudził w niej kiedy ok.
godz. 13.00 wracała do domu.*

*Worek z powodu wiatru obsunął
się i ze środka wystawał kawałek
srebrnej, jakby pięciolitrowej puszk.
Wyglądało to jak przykrywką od
garnka Zeptera. Najbardziej wystra-
szyłam się kiedy zobaczyłam wystają-
ce z tego druty, migającą diodę i kost-
kę przytwardzoną z boku. Zdecydo-
wałam z mamą, że zadzwonimy na po-
licję. Wpierw zatelefonowałam jed-
nak po radę do sąsiada, z którym*

dzie? - pytał tylko.

Na drodze leżał również kolejny
poszkodowany 28-letni strażnik miej-
ski Justyn B. Doznał urazu twarzy,
oczu, brzucha i krocza. Przewieziony
został, podobnie jak wyżej opisany, do
szpitala w Rybniku - Orzepowicach.

*To taki fajny synek, najlepszy
strażnik jakiego znamy, mo wielki ser-
ce, nigdy za gupota nie karo - mówią
ludzie.*

Trzecim rannym był 30-letni stra-
żnik miejski Daniel P. Doznał ogólny-
ch obrażeń. Miał wiele szczęścia, w
chwili wybuchu nie zdołał jeszcze
zbliżyć się do ładunku.

Dwóch innych, znajomy właści-
ciela oraz pracownik malujący płot
byli lżej ranni. Ten ostatni, podobnie

jak Daniel P., przyjęty został na od-
dział chirurgii ZOZ w Rydułtowach.

Wybuch spowodował, że z oko-
licznych domów wyleciały szyby.

*Pod oknem spał mój syn, dobrze,
że zwykle przykryty jest pierzyną.
Uratowała go. Wszystkie kawałki
szkła wbiły się bowiem w nią - mówi
mieszkanka domu, który najbardziej
ucierniał wskutek wybuchu.*

Na miejscu zdarzenia zjawiała się
grupa pirotechniczna z Katowic oraz z
Laboratorium Kryminalistyki Wydzia-
łu Fizyko - Chemii. Zbierano i zabez-
pieczano ślady, opisywano odłamki
materiału wybuchowego. Dokonywa-
no oględzin śladów. Zbierano zeznania
świadków, a ci z zalem mówili: *Już kil-
kanaście dni tymu ktoś chciał podpalić
przyszłą agencję. Pod drzwiami
podłożono ogień. Zresztą my tu już
dwa lata walczymy. Pisma my ślali.
Może tera, jak sie nieszczyński stało,
kieryś nas zauważy - mówią.*



Na ulicy, po strażniku, pozostał pagon z munduru

*bić to konkurencja by wyeliminować
właściciela z rynku lub drugi wątek -
rozliczenia finansowe. Działalność
gospodarcza związana z obrotem wę-
głem - powiedział nam prokurator re-
jonowy Józef Pałka.*

Sprawa przekazana została do Pro-
kuratury Okręgowej w Katowicach.

Władze miasta podjęły się nato-
miast akcji pomocy dla rodzin strażni-
ków.



Strażacy przeszukiwali m.in. dachy budynków w poszukiwaniu odłamków ładunku

Ja, na chwila - dodają inni.

Mieszkańcy napisali pismo do
Urzędu. Część osób bała się podpisać.
Ludzie bardzo się boją. Niech pani
zdjąć nam nie robi, wołali i uciekali z
obiektywu.

Czynności w niezbędnym zakresie
prowadzi Komenda Powiatowa Poli-
cji.

*Według wstępnych ustaleń ład-
nek, pochodzący z kopalni, był pry-
mitywnie skonstruowany. Zapalnik
był najprawdopodobniej czasowy,
jednak wybuchnął w chwili podejmowa-
nia ładunku. Przypuszcza się, że
mógł być źle ustawiony. Najprawdo-
podobniej celem sprawcy było na-
straszenie właściciela, wywołanie
efektu dźwiękowego a nie wywołanie
eksplozji.*

Prokuratura idzie dwutorowo: wątek
finansowo-pieniężny, czyli mogła zro-

Z funduszu socjalnego obydwa
strażnicy, jeszcze w tym miesiącu,
otrzymają pierwsze doraźne zapomogi.
Dodatkowo pracownicy Urzędu Mia-
sta rozpoczęli między sobą zbiórkę pie-
niędzy na pomoc dla rodziny strażnika
Justyna B. Wiadomo, że koszty związa-
ne z leczeniem są niemałe - mówi wi-
ceburmistrz Henryk Niesporek.

Daniel P. został już zwolniony z ry-
dułtowskiego szpitala. Pracownik,
który malował płot, mimo, że nadal
przebywa w rydułtowskim szpitalu
jest już w stanie ogólnym dobrym i
niedługo ma być wypisany do domu -
poinformował nas ordynator oddziału
chirurgii Stanisław Małecki.

Justyn B., w chwili zamykania nu-
meru, miał zostać przewieziony ze
szpitala w Rybniku na Oddział Okuli-
styki w Sosnowcu.

Aleksandra Matuszczyk - Kotulska

WODZISŁAW

Wyrodney tatuś

O molestowanie seksualne dwóch
córek oraz znęcanie się moralne i fi-
zyczne nad rodziną został oskarżony
44-letni mieszkaniec Wodzisławia.
Akt oskarżenia w tej sprawie trafił do
Sądu Rejonowego pod koniec lutego.
Na początku stycznia do Komendy
Powiatowej Policji w Wodzisławiu
zgłosiła się kobieta, która złożyła za-
wiadomienie o przestępstwie. Córka
powiedziała matce, że ojciec zmusza
ją do poddawania się czynom seksual-
nym i dopuszczał się tego od około 7
lat. Wtedy córka była w wieku 9 lat.
Mężczyzna podobnie zachowywał się
w stosunku do starszej córki od czasu,
gdy ukończyła ona 12 lat. Gdy matka
dowiedziała się o tym od dziewcząt,
postanowiła powiadomić policję.

Ze złożonych w trakcie śledztwa
wyjaśnień wynika, że wykorzystując
nieobecność żony ojciec zmuszał cór-
ki do poddawania się czynom seksual-
nym, zastraszając je, znęcał się psy-
chicznie i fizycznie. Bił córki i matkę,
groził pozbawieniem życia i wyrzuce-
niem z mieszkania, wyzywał obelży-
wymi słowami.

Mężczyzna nie przyznał się do
winy, twierdził, że nie molestował có-
rek i nie znęcał się nad rodziną. Jed-
nak wodziłowska Prokuratura Rejo-
nowa nie dała wiary jego zaprzecze-
niom. Za bardziej wiarygodne uznane
zostały zeznania córek i matki. Prze-
ciwko ojcu skierowano akt oskarżenia
do sądu.

(jak)

RACIBÓRZ

Tworzenie zintegrowanego systemu bezpieczeństwa w powiecie raciborskim jest już daleko zaawansowane, ale wciąż brak dostatecznych uregulowań na szczeblu krajowym, a przede wszystkim pieniędzy. To, co chciałoby samorządy i do czego są właściwie przygotowane mija się z możliwościami organizacyjnymi i finansowymi państwa.

112 NA HORYZONCIE

Najbardziej zauważalną zmianą, która w przyszłości wyniknie z wprowadzenia zintegrowanego systemu bezpieczeństwa, będzie jeden numer ratunkowy „112”. Zastąpi on dotychczasowe 997, 998 i 999. Dziś dzwoniący pod nie chcąc wezwać odpowiednio służby. W przyszłości dodzwonimy się do osoby, która oceni, na przykład w przypadku katastrofy, kto w jakiej kolejności powinien udać się na miejsce zdarzenia. Dziś bowiem nie brakuje wezwań pogotowia ratunkowego do miejsc, gdzie ulatnia się śmiertelny tlenek węgla. Tymczasem powinno ono interweniować w sytuacji, gdy nikomu nie już nie zagraża.

Do „112”, który jest standardem w Europie Zachodniej, przygotowane są jedynie sieci komórkowe. Każdy aparat po wyjęciu karty wybiera ten numer z każdego miejsca, gdzie jest sieć. Szereg przygotowań do uruchomienia systemu poczyniły samorządy, w tym powiat raciborski. Stanowi prac w tym względzie oraz analizie zagrożeń występujących na ziemi raciborskiej poświęcono znaczną część ostatniej sesji Rady Powiatu. Mówiono przede wszystkim o niebezpieczeństwie powodzi, pożaru kompleksów leśnych oraz skażeniu terenu wskutek awarii cystern przewożonych drogami i koleją.

Zgodnie z uchwałą Rady z marca ubiegłego roku zintegrowany system bezpieczeństwa Raciborszczyzny oparty zostanie o trzy podstawowe elementy: powiatowe centrum wezwań ratowniczych (docelowo centrum powiadamiania ratunkowego); oddział ratownictwa medycznego w szpitalu oraz zespół ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa podległy staroście. Centrum powiadamiania ma zintegrować rozproszone służby dyspozytorskie policji, straży i pogotowia. Planuje się umieścić je w komendzie straży pożarnej. Będzie miało za zadanie ostrzegać, reagować na zagrożenie i koordynować działania służb. Tu będą docierać wszelkie informacje i stąd też przekazywane będą do centrów o charakterze ponadlokalnym, czyli wojewódzkim i ogólnopolskim. Będzie również mogło się kontaktować z podobnymi ośrodkami w innych państwach, co dla powiatu raciborskiego bezpośrednie sąsiadującego z Czechami ma duże znaczenie. Na razie, niestety, to nasi południowi sąsiedzi dysponują najbardziej precyzyjnymi danymi meteorologicznymi. Mają dobrze rozwinięty monitoring rzek w zlewni Odry i dużo łatwiej uzyskać informacje bezpośrednio od nich niż za pośrednictwem polskich służb wojewódzkich.

Szpitalny oddział ratunkowy to najbardziej posunięty w organizacji element. Przy ul. Bema funkcjonuje nowoczesna izba przyjęć wyposażona w najnowszy sprzęt. Podobna powstanie przy ul. Gamowskiej. Ostatecznego kształtu nabierze po dopro-

wadzeniu do końca procesu przejmowania przez szpital zadań wodzisławskiej stacji pogotowia ratunkowego. Oddział dysponuje już wartym ponad 250 tys. zł ambulansem mercedesa, który będzie jeździł do chorych naszego powiatu. To wszystko udało się zorganizować dzięki dotacjom uzyskanym z budżetu państwa za pośrednictwem ministerialnych programów.

Pieniądzy nie starczyło, niestety, dla wielu innych szpitali i regionów skazanych na funkcjonowanie pogotowia w dotychczasowych strukturach. Przy obecnym marazmie finansów publicznych nie ma też co liczyć na to, że podobne oddziały szybko powstaną. Mając go w Raciborzu możemy być zadowoleni. Docelowo zespoły ratunkowe mają stacjonować nie tylko w stolicy powiatu, ale również w miejscowościach na jego krańcach. Ma to ułatwić szybko dotarcie do chorego.

Zespół ochrony przeciwpożarowej i ratownictwa stanowi zaplecze kadrowo-doradcze starosty i ma za zadanie koordynować funkcjonowanie systemu ratowniczo-gaśniczego, w tym podejmować działania zmierzające do eliminacji zagrożeń życia i zdrowia ludzi, głównie związanych z klęskami żywiołowymi i zatruciem środowiska. Nie mniejsze znaczenie ma też zwalczanie i usuwanie skutków.

Polskie pomysły i wcielane mozołnie w życie rozwiązania są nowoczesne. „Rodzi się jednak pytanie, w jakiej części nakłady na budowę i późniejsze funkcjonowanie struktur i instrumentów zintegrowanego systemu ponoszone będą przez budżet państwa, a w jakiej przez samorząd terytorialny?” - pisze w raporcie na sesję Rady Powiatu Stanisław Nawrocki, inspektor ds. zarządzania kryzysowego. Inaczej mówiąc, nie wiadomo, kto w jakiej części poniesie koszty, a przede wszystkim ile środków z podatków chce na to dać budżet centralny. Można się spodziewać, że jak najwięcej pieniędzy Warszawa będzie chciała wyssać z samorządów. „Na dzień dzisiejszy nie ma jednoznacznych unormowań prawnych co do całego systemu” - dodaje Nawrocki. Jest szereg ustaw, w których na czoło wysuwa się autonomia poszczególnych służb, a nie idea ich ścisłego współpracowania.

Radni podkreślali również potrzebę edukacji społeczeństwa, na którą, niestety, nie ma pomysłu. Drukowane są ulotki, książeczki i poradniki, ale nie zachęcają do lektury, lądują w szafach, a nierzadko w koszach na śmieci. *Ludzie nie identyfikują się z zagrożeniem, nie uważają tego za coś naturalnego, a wszelkie późniejsze działania to musztarda po obiedzie* - mówił wójt Krzyżanowice Wilhelm Wolnik. Jego zdaniem widmo kataklizmu musi znaleźć swoje miejsce w mentalności, dzięki czemu wszelkie działania wejdą w nawyk. Podał przykład

Chałupek i przysiółka Łapacz. W pierwszej miejscowości, w 1997 r., ludzie potracili dorobek życia, bo nikt nie wierzył, że Odra wleje się do wsi. *W drugiej wiedzieli, że z rzeką nie ma żartów, bo nieraz ich zalewało. Podczas powodzi nie zginęła tam ani jedna kura* - dodał Wolnik.

Uznano, że dobrą metodą jest kształcenie dzieci i młodzieży. W szkołach muszą się odbywać lekcje poświęcone zagrożeniom, pogadanki tematyczne. Niemala będzie rola nowoczesnych metod edukacji. Krótko mówiąc, czym skorupka za młodu nasiąknie... Problem jednak w tym, że na edukację na wypadek klęsk w Polsce nie ma sprawdzonego pomysłu, pieniędzy i ludzi, którzy mogliby się tym zająć. Za pomruk komuny uznano dawne przysposobienie obronne, które ze szkół wyrzucono nie dając nic w zamian.

W przyszłym systemie musi się odnaleźć obrona cywilna, dawne wspólne ruszenie, przynajmniej teoretycznie zdolne do udziału w akcjach usuwających skutki wybuchu jądrowego. Dziś funkcjonuje nadal na planach, mapach i schematach. Brakuje pieniędzy na zakup sprzętu, szkolenia, ćwiczenia, konserwację schronów i ukryć. Strach pomyśleć jak OC zadziałałoby w przypadku rzeczywistego zagrożenia.

Trzeba również zespolic działania powiatu i miasta. Racibórz, boleśnie dotknięty przez powódź z 1997 r., wyciągnął z lekcji nauk i postarał się o potężny grant fundowany przez Amerykanów, za który przeprowadzona zostanie profilaktyka powodziowa, powstaną systemy i plany pozwalające prognozować przebieg katastrofalnego zdarzenia, wreszcie zakupione zostaną nowoczesne środki łączności. Ta - jak na polskie warunki - inflacja dobrobytu musi być spóźniona w większej skali. Ratusz deklaruje w tym względzie daleko idącą współpracę ze Starostwem.

Grzegorz Wawoczny

RACIBÓRZ

Wagary na gazie

Zamiast chłonać szkolną wiedzę nastolatek raczył się wysokoprocentowym alkoholem.

Aż 1,24 promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał pewien 14-latek z Raciborza, którego strażnicy miejscy zatrzymali w centrum w godzinach, kiedy powinien zasiadać w szkolnej ławie. Chłopak, wbrew przepisom zabraniającym spożywania alkoholu w miejscach publicznych, raczył się na oczach przechodniów mocnymi trunkami. Funkcjonariusze przekazali go pod opiekę rodziców. Nie wiadomo, jak przebiegło jego trzeźwienie w domu.

Strażnicy zatrzymali również 28-letniego raciborzanina, który mając w wydychanym powietrzu blisko 3 promile alkoholu awanturował się na terenie jednej ze szkół w centrum miasta. Jak wynika z komunikatu komendy, wyzywał uczniów i nauczycieli sięjąc tym samym zgroźenie. Teraz odpowie za swój czyn przez miejscowym sądem grodzkim, który przejął kompetencje zlikwidowanego kolegium ds. wykroczeń.

(w)

Komunikat

Policjanci Sekcji Kryminalnej Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu, w toku prowadzonego dochodzenia w sprawie kradzieży z włamaniem do mieszkań, zabezpieczyli wieżę hifi marki „Technics” oraz magnetowid marki „Philips”, które to przedmioty najprawdopodobniej pochodzą z przestępstw dokonanych na terenie Raciborza.

Prosimy o osobiste zgłoszenie się osób pokrzywdzonych, którym na przestrzeni ostatnich kilku lat skradziono takie właśnie przedmioty do Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu Plac Wolności 8, pokój nr 28 lub telefonicznie pod numerami telefonów: 032 - 4154410 lub 4154412 wewn. 278.

Oficer prasowy KPP Racibórz
podinsp. mgr Jerzy Stawarz

KOMUNIKAT KOMENDY POWIATOWEJ POLICJI W RACIBORZU

W dniu 25.02.2002 r. na terenie poczekalni stacji PKP w Górkach Śląskich znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny. Rysopis: wiek około 40-50 lat, wzrost 170 cm, smukła budowa ciała, twarz pełna, włosy ciemny blond, oczy szare, nos mały, szeroki, spłaszczony, uszy przylegające, duże ubytki w uzębieniu. Ubrany w kurtkę koloru czarnego, ortalionową ocieplaną z napisem „BOSS THE INTERNATIONAL GOLF COUNTRY CLUB”, sweter - półgolf koloru niebieskiego we wzory - gwiazdki białe i jasnoniebieskie, koszulę męską z długim rękawem w kolorze turkusowym w pasy koloru biało-niebiesko-szare, spodnie dżinsowe koloru niebieskiego z szelkami koloru biało-niebieskiego, buty - kozaki zimowe ortalionowe koloru czarnego rozmiar 37 z napisem „Winter”, czapkę z włóczki koloru czarnego z napisem „Will Mar”. Przy zwłokach mężczyzny nie znaleziono żadnych dokumentów ani też przedmiotów osobistych. Jak ustalono, mężczyzna ten mógł w dniu 24 lutego 2002 r. ok. godz. 21.00 przyjechać do Górek Śląskich pociągami relacji Rybnik - Racibórz, w towarzystwie dwóch innych mężczyzn. Wszyscy trzej przez całą noc przebywali na terenie pocze-



kalni stacji PKP w Górkach Śl., gdzie wspólnie spożywali alkohol, po czym dwaj mężczyźni odjechali w kierunku Rybnika.

Prosimy wszystkie osoby mogące pomóc w ustaleniu tożsamości denata lub też tożsamości dwóch pozostałych mężczyzn o kontakt osobisty lub telefoniczny z Komisariatem Policji w Kuźni Raciborskiej nr tel. 032 4191107.

rzecznik prasowy KPP Racibórz
podinsp. mgr Jerzy Stawarz

Nie ustąpił pierwszeństwa

8 marca około godz. 20.00, na skrzyżowaniu ul. Opawskiej z Matejki w Raciborzu, kierujący samochodem marki Opel Vectra 28-letni raciborzanin nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z samochodem marki Ford Mondeo kierowanym przez 19-latkę. W wyniku zderzenia, obrażeń ciała w postaci urazu kręgosłupa doznał kierujący vectrą, natomiast kierujący fordem jak i czterej jego pasażerowie w wieku 17 i 18 lat doznali obrażeń głowy i bioder.

Na mocnym gazie

9 marca około godz. 23.00, w miejscowości Nędza na ul. Jesionowej, 22-letni mieszkaniec tej miejscowości będąc w stanie nietrzeźwym (2 promile) i kierując samochodem marki Volkswagen Golf z nieustalonej przyczyny zjechał na huku drogi na pobocze i uderzył w drzewo, a następnie wywrócił pojazd na dach. Kierujący doznał urazu kręgosłupa, a pasażer 20-letni mieszkaniec Nędzy urazu dłoni.

Szajka ujęta

5 marca policjanci sekcji kryminalnej raciborskiej policji zatrzymali czterech 17-letnich sprawców, którzy 1 marca włamali się do samochodu fiat 126 p. i skradli radiomagnetofon marki Pionier. Są mieszkańcami Tworkowa, Krzyżanowic i Szonowic.

Alkohol i złoto

W okresie pomiędzy 4 a 8 marca, w Raciborzu przy ul. Kozielskiej, nieznanymi sprawcami dokonano kradzieży z włamaniem do domu jednorodzinnego, z którego skradł odzież, artykuły spożywcze, alkohol, dwa złote pierścionki i łańcuszek. Straty oszacowano na kwotę około 1500 zł.

Złodzieje w szkole

W nocy z 6 na 7 marca, poprzez wypchnięcie okna w szatni i wylamanie drzwi do pomieszczeń sekretariatu, włamano się do Szkoły Podstawowej w Brzeziu. W wyniku włamania skradziono sprzęt komputerowy, faks oraz aparat fotograficzny Canon o ogólnej wartości 7 tys. zł.

Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

☛ Mandaty karne musieli zapłacić dwaj 28-letni raciborzanin, których straż miejska przyłapała na zanieczyszczaniu akwenu w Parku im. Miasta Roth.

☛ 300 zł mandatu zapłacił kierownik robót budowlanych przy ul. Głębczyckiej, podczas których doszło do samowolnego zajęcia pasa drogowego. Poza mandatem musi także wpłacić odpowiednią opłatę do kasy miasta.

☛ Straż miejska zatrzymała grupę nieletnich w wieku od 10 do 14 lat, którzy natarczywie żebrali na parkingu przed Minimałem. Przekazano ich organowi właściwemu w sprawach nieletnich.

KRONIKA POLICYJNA

91%

91% czytelników „Nowin Raciborskich” czyta kronikę policyjną.

Liczy nie kłamią - skontaktuj się z Działem Reklamy.

Dział Reklamy Nowin Raciborskich - tel. 415 47 27, fax 414 02 60
tel. NON-STOP 0600-082-304, e-mail: nr@wydawnictwolokalne.pl

* Lokalne Badania Społeczne we współpracy ze Stowarzyszeniem Gazet Lokalnych

PRAWDOPODOBNIE

NAJLEPSZY
KLIMAT

DO INTERESÓW

NOWA RESTAURACJA
HOTELU POLONIA

RUDNIK

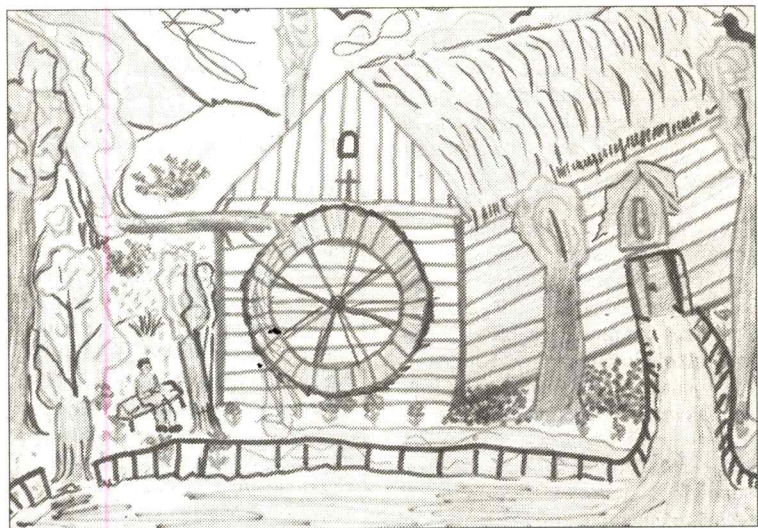
Z okazji 214. rocznicy urodzin Josepha von Eichendorffa podstawówka w Brzeźnicy zorganizowała wystawę plastyczną.

Poeta inspiruje

„Co inspirowała poetę do napisania tylu i tak wspaniałych utworów literackich o znaczeniu ponadczasowym i ciągle aktualnym?” - takie pytanie postawiono dzieciom z brzeż-

wzgórz jak na dłoni widać całą okolicę, dolinę Odry i panoramę prastarego Raciborza.

Wystawie dzieł uczniów towarzyszył konkurs pod hasłem „Życie i



Praca „Wodny młyn na Wygonie” Tomasza Kłoska z klasy VI SP Brzeźnica

nickiej podstawówki, dla których z okazji kolejnej rocznicy urodzin wielkiego romantycznego poety rodem z Łubowic zorganizowano wernisaż prac plastycznych. Prace dzieci wyczerpująco odpowiadały na postawioną kwestię. Szczęśliwe dzieciństwo, młodość spędzona w rodzinnych stronach, wspaniała przyroda, ból po stracie rodzeństwa, ludowe tradycje i podania Raciborszczyzny - wymieniały bardzo często. Najczęściej jednak wpływ ten miały mieć brzeżnickie wzgórza i Wygon, gdzie znajdował się młyn często odwiedzany przez poetę. To z brzeżnickich

twórczość poety z Łubowic”. Do drugiego etapu zakwalifikowali się: Agnieszka Ryś, Monika Tomala, Artur Krybus, Paweł Służalec i Dawid Karasek. *Wszyscy najlepiej wykazali się znajomością eichendorffowskich „Górnośląskich baśni i podań”. Mieli za zadanie ułożyć z wielu przygotowanych elementów ilustrację do baśni Eichendorffa i podać jej tytuł* - powiedziała nam organizatorka T. Łazarowicz. W finale trzeba się już było wykazać wiedzą o życiu i twórczości poety. Wygrały - ex equo - Agnieszka Ryś i Monika Tomala.

(mat)

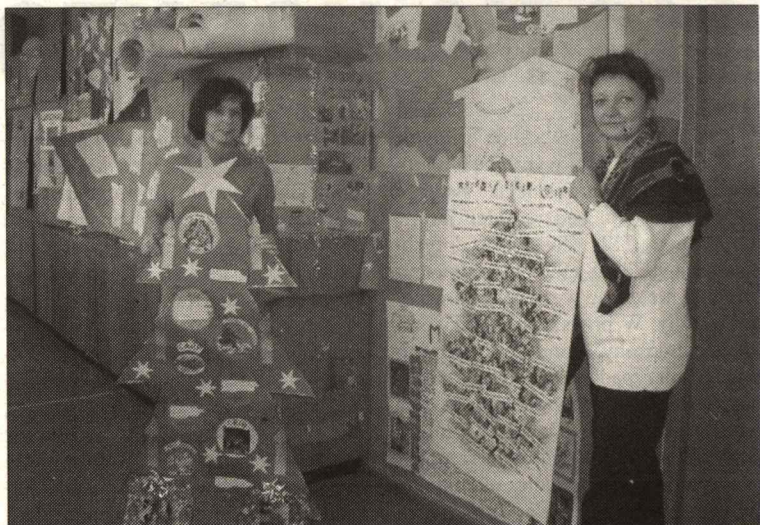
RACIBÓRZ

Prace już gotowe

II Liceum Ogólnokształcące wraz ze szkołami w Rzymie i Lizbonie już od listopada ubiegłego roku realizuje wspólny projekt „Dzisiaj razem jutro” w ramach Socrates - Comenius 1.

Podczas wizyty dwóch raciborskich anglistek: koordynatorki projektu - Kornelii Herud i Jolanty Nowak we włoskim mieście Cosma e Damiano, pod koniec listopada ubiegłego roku, omówiono szczegóły współpracy partnerskich szkół. Ustalono wówczas, że do końca lutego uczniowie i pedagodzy szkół wymieniają się materiałami audiowizualnymi dotyczącymi tradycji związanych z obrzędem Bożego Narodzenia w swoich krajach. Zaplanowano właśnie te działania, ponieważ jednym z założeń organizatorów projektu jest zapoznanie i skonfrontowanie doświadczeń licealistów na płaszczyznach historii, sztuki i kultury mieszkańców Polski, Włoch i Portugalii.

Jeśli chodzi o młodych raciborzan, to prace nad tym projektem zostały już zakończone. Licealiści podeszli do sprawy bardzo rzetelnie, ukazując swoje artystyczne talenty. Wykonali dziesiątki plakatów oraz kilka kolorowych



Kornelia Herud i Jolanta Nowak zaangażowane w realizację projektu

albumów dotyczących obrzędowości związanej z Narodzeniem Pańskim. Zawarli w nich podobieństwa i różnice pomiędzy obchodami tych świąt w krajach szkół partnerskich. Oczywiście, językiem, którym się posługiwali był angielski. Ciekawostką była z pewnością książka kucharska z przepisami na tra-

dycyjne polskie potrawy. W ramach projektu powstały również nagrania na płycie CD z wywiadem Angielki Anny Vorbek, nauczycielki w II LO, która opowiedziała o tym, jak postrzega ob-

chody Bożego Narodzenia w Polsce. Nie zabrakło również polskich kołęd w angielskiej wersji. Najciekawsze prace zostaną wysłane do Cosma e Damiano i będą wyeksponowane na wspólnej wystawie. Reprodukcyjne znajdują się również na jednej z internetowych stron.

E.Wa

ABC PRAKTYCZNEJ PSYCHOLOGII

Uczucia zastępcze

Dzisiaj parę słów na temat pewnej umiejętności, której uczymy się przez całe dzieciństwo i jeszcze trochę. Umiejętność okazywania uczuć jest być może najważniejszym czynnikiem decydującym o tym, jak dobrze będziemy czuć się wśród ludzi - i jak dobrze oni będą się czuli w naszym towarzystwie. Jest ona ważna także z

innego powodu. Lekarze coraz częściej podkreślają, jak ważne jest znaczenie emocji dla naszego zdrowia. Wygląda na to, że stan emocjonalny człowieka wpływa na skuteczność działania jego systemu odpornościowego. Kiedy pojawiają się długotrwałe, przykre przeżycia - stajemy się bardziej podatni na choroby. Wynika z tego, że najkorzystniej jest, gdy przeżywane przez nas uczucia są od razu rozpoznawane - i otwarcie wyrażane na zewnątrz.

Teoretycznie, wszystko jest więc stosunkowo proste. Dlaczego więc tego nie robimy?

Tak się składa, że jednocześnie z opanowywaniem sztuki wyrażania uczuć, musimy opanować drugą umiejętność: ukrywanie uczuć. Ćwiczymy to prawie od momentu, kiedy tylko możemy sobą kierować. Bardzo nam w tym pomagają rodzice. „Nie maź się”, „nie bój się”, „nie ma powodu się złościć”, „powinieneś kochać babcię”, „powinieneś się wstydzić” itd., itp. Trochę to przypomina jeden z rysunków Mrożka. Reżyser na planie filmowym krzyczy przez tubę: „Słońce! Wschodzić, puszczać promienie! Wyżej!”

Nie mamy wpływu na to, że przeżywamy emocje. To co możemy zrobić, to ukryć ich istnienie przed innymi i (niestety!) przed sobą. Jako dzieci uczymy się tego bardzo szybko. Później, gdy dorośniemy - możemy, podobnie jak reżyser z rysunku Mrożka łudzić się, że to co się dzieje, jest pod naszą kontrolą.

Powstrzymywanie się od okazywania rzeczywistych emocji innym ludziom, to bardzo pożyteczna umiejętność. Powoduje, że nie obciążamy osób z otoczenia własnymi problemami, a nasze zachowanie jest ujęte w pewne reguły, staje się przewidywalne. Jest wiele sytuacji, w których okazywanie prawdziwych uczuć może być groźne. Ktoś może być wściekły na to, że „padło na niego”, ale na policjanta wypisującego mu mandat raczej nie nakrzydzi. Nie jest jednak pewne, że odmówi sobie przyjemności zezłoszczenia się na siedzącą w samochodzie żonę. Tym bardziej, że to jej się spieszyło.

Często tak właśnie się dzieje, kiedy musimy przed kimś ukryć „złe” uczucia. One nie znikają. Przenoszone są na innych - niestety, najczęściej na tych najbliższych. Wbrew pozorom, to nie jest jeszcze najgorsze. Najgorzej jest, gdy człowiek nie ma świadomości tego, jakie uczucia naprawdę przeżywa. Jak to możliwe?

Wyobraźmy sobie Adasia, który rozbił sobie kolano. Jego ojciec, który wie, że chłopaki nie płaczą, mówi mu na przykład: „nie bądź baba”, „zbij rowerek, to przez niego się przewróciłeś”. Młody człowiek już wie, że jak boli, to nie wolno płakać (bo to się nie podoba tacie). Wolno za to się złościć. Zanim dorośnie, zdobędzie wiele podobnych doświadczeń.

A jak to bywa z dziewczynkami? Mała Ewa pokłóciła się z bratem o to, kto ma teraz jeździć na rowerze. Mamie, która ich rozdziela, wyrażnie się to nie podoba. Ewa słyszy, że nie wolno jej się bić z bratem. Dziewczynki tak nie robią. Kiedy zaczyna płakać, mama wyrażnie zmienia ton. Zaczyna ją pocieszać. Ewa już wie, że kiedy się złości, nie wolno jej krzyczeć i walczyć o swoje - wolno za to płakać. Zanim dorośnie, odbierze wiele podobnych lekcji.

Warto o tym wiedzieć. Wszyscy pochodzimy od Adama i Ewy.

Roman Walczak

RACIBÓRZ

Wykłady są potrzebne

Ponad czterdzieści osób cierpiących na cukrzycę skorzystało z możliwości wymiany starych lub zniszczonych glukometrów na nowe. Była to niebawem okazja dla raciborskich diabetyków, którzy za 50 zł mogli otrzymać nowy glukometr w cenie 185 zł. Wymiana odbyła się w czwartek, 28 lutego, w sali konferencyjnej Szpitala Rejonowego przy ul. Gamowskiej. Inicjatorem spotkania był zarząd Raciborskiego Stowarzyszenia Diabetyków, który do współpracy zaprosił dyrekcję szpitala oraz dwie firmy produkujące leki i akcesoria dla chorych na cukrzycę.

W spotkaniu uczestniczyli zarówno członkowie stowarzyszenia, jak i nie zrzeszeni raciborzanie cierpiący na tę nieuleczalną chorobę. Zainteresowanie imprezą było bardzo duże. Jeszcze przed rozpoczęciem zabrakło na sali miejsc siedzących. Spotkanie trwało prawie trzy godziny, a duża frekwencja utwierdziła organizatorów w przekonaniu, że środowisko raciborskich diabetyków czuje potrzebę



Prezes stowarzyszenia Julian Mazur z Barbarą Tkocz organizuje dyżury w Medyku

organizowania imprez tego typu.

Jako pierwsza swój wykład o walce z cukrzycą wygłosiła lek. med. Ewa Świtlińska, specjalista chorób wewnętrznych. Następnie pielęgniarki

ka Elżbieta Kozłowska opowiedziała, w jaki sposób umiejętnie wstrzykiwać insulinę. Swoje produkty i leki zaprezentowały również dwie firmy Eli

Lilly i Abbott. Uczestnicy spotkania włączyli się także do dyskusji, zadając specjalistom pytania dotyczące radzenia sobie z chorobą.

Jak zapewnia Julian Mazur, prezes Raciborskiego Stowarzyszenia Diabetyków, spotkania ze specjalistami będą odbywać się regularnie raz w miesiącu. Co więcej, dwa razy w tygodniu zarząd zrzeszenia zaprasza wszystkich chętnych na dyżury, które odbywać się będą w murach Medycznego Studium Zawodowego przy ul. Warszawskiej. Poruszane będą tam problemy związane z cukrzycą w każdy wtorek i piątek w godz.: od 10.00 do 12.00 i od 14.00 do 16.00.

E.Wa

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze naszej najukochańszej Mamy i Babci

ŚP. ANIELI MALON

składamy tą drogą serdeczne podziękowania

RODZINA

HOTEL POLONIA

★★★★

w okresie

28.03 - 2.04

nocleg już od

85 zł

za miejsce w pokoju dwuosobowym

pl. Dworcowy 16, 47-400 Racibórz,

tel./fax (32) 4140270

www.poloniaraciborz.pl

WOJNOWICE

Silna grupa

Miejscowa Świetlica Terapeutyczna przy szkole podstawowej od pewnego czasu kładzie nacisk na terapię dzieci z rodzin zagrożonych chorobą alkoholową i innymi nałogami. W tym celu organizowane są imprezy i różne zabawy.

Wojnowicka świetlica terapeutyczna organizuje dzieciom z okolicy czas wolny i pomaga. Do września ubiegłego roku mniej zajmowano się w niej terapiami, szczególnie dla dzieci z rodzin zagrożonych chorobą alkoholową. Od września pracuje z nimi pani Maria Gawenda jako pedagog, prowadzi zajęcia integracyjne i terapeutyczne. To był strzał w dziesiątkę, bo uczestnicy spotkań szybko zaakceptowali ją i zaczynają się

je Danuta Adamczyk. Dzieci zapoznają się przy okazji z kulturą bycia przy stole i utrzymaniem higieny osobistej. Uczą się nie tylko nakrywać do stołu i podawać dania, sprzątać, ale w ogóle jak prawidłowo się zachowywać przed i po posiłkach. Świetlica prowadzi cały czas również kalendarz imprez charytatywnych. W święta dzieci dają przedstawienia w Domu Spokojnej Opieki Zdrowotnej w Krzanowicach. W ostatnie święta wystąpiły z przedstawieniem bożonarodzeniowym. Od niedawna ruszyła dodatkowo akcja Pomocy czworonogom - dzieci co miesiąc starają się zebrać jakieś środki, w jakiegokolwiek formie i wysokości na pieska, którego sobie



Grupa uczestników „Poszukiwania Skarbów”

otwierać na problemy, o których rozmawiamy - wyjaśniła Danuta Adamczyk, prowadząca świetlicę. Zajęcia te mają na dzieci spory wpływ, pozwalają zrozumieć, co się dzieje w ich domach niedobrego.

Ale świetlica cały czas prowadzi normalne zajęcia - utworzono niedawno nowe ognisko nauki na instrumentach muzycznych, zajmuje się tym Róża Buchcik. Lekcje te są bezpłatne, gdyby były prywatnie to nie byłoby wszystkich stać na to, zawsze dzieci mogłyby się czuć poszkodowane. A tak u nas mają możliwość oswajania się z muzyką - komentuje D. Adamczyk. Plany udziału w licznych imprezach wymagają treningów i ciągle w sali jakaś grupa ćwiczy. Choć do występu w koncercie młodych talentów, jaki zaplanowano w Wojnowicach (ma się odbyć 17 kwietnia) czasu jeszcze sporo, to pracy przyszłym artystom nie zabraknie. Inicjowane są tu również konkursy, choćby Przyjaciela świetlicy - osoba, która chce nim zostać, musi spełnić odpowiednie kryteria: być koleżeńska, miła i uczynna dla innych, no i uważać na słowa. W styczniu tytuł zdobyła Aneta Stosiek - wyjaśnia Danuta Adamczyk. Cały czas nadal w kalendarzu następuje dokładka imprez sportowych, turniejów i zabaw sportowych. W ferie na przykład organizowaliśmy akcję „Zima na wsi”. W planie były wyjazdy na lodowisko czy na film „Harry Potter”, ale hitem okazał się konkurs „Poszukiwania Skarbów”. Popularność zdobyła też dyskoteka „Koncert życzeń”, z dedykacjami i wykonywanymi na żywo piosenkami. Były też Walentynki. A wkrótce, bo 20 marca, ma odbyć się „Śniadanie Wielkanocne”, połączone z konkursem na najładniejszy koszyk wielkanocny i pisanki.

Placówka zaczęła prowadzić także nie tylko zajęcia kulturalne - od pewnego czasu działa przy niej kółko kulinarne. To pewna forma dożywiania, ale nie tylko o to w tym chodzi - doda-

KRZYŻANOWICE

Czesi potwierdzili, że przyjmą ścieki z południowej części gminy Krzyżanowic. Podczas ostatniej wizyty w Boguminie wójt Wilhelm Wolnik mówił również o rozbudowie przejścia w Chałupkach.

ZDAŻĄ DO 2004 r.

Władze samorządowe Bogumina i ostrawskiego zakładu wodociągów i kanalizacji potwierdziły gotowość podłączenia naszej kanalizacji do bogumińskiej oczyszczalni ścieków - mówi wójt Krzyżanowic Wilhelm Wolnik. O sprawie pisaliśmy w poprzednim numerze Nowin Raciborskich. Przypomnijmy, że Krzyżanowice chcą odstąpić od budowy jednej z dwóch oczyszczalni ścieków (tej dla południowej części gminy) i odprowadzać je do Czech. Gmina sporo na tym oszczędza. Przede wszystkim tańszy będzie projekt sieci kanalizacyjnej, który teraz będzie uwzględniał budowę tylko jednej oczyszczalni. Po drugie nie trzeba wydawać pieniędzy na jej budowę, a to już dużo poważniejszy wydatek rzędu kilku milionów złotych.

Poczynione w ubiegłym tygodniu ostateczne uzgodnienia pozwolą zarządowi na przygotowanie projektu

uchwały Rady w tej sprawie. Na kwietniowej sesji, kiedy będzie on poddany dyskusji, goście będziemy dyrektorem ostrawskich wodociągów i władze Bogumina. Będą odpowiadać na pytania naszych radnych - zapowiada wójt Wolnik. Kwestią najbardziej istotną jest cena. Na dziś oczyszczenie metra zawsze o około 50 proc. mniejsza - dodaje wójt. Decyzja w tej sprawie należy do Rady Gminy. Realizacja zamierzeń nastąpi w 2004 r. Krzyżanowice wybudują do tego czasu sieć kanalizacyjną w południowej części gminy, a Czesi w starym Boguminie. Kolektory łączą

się pod obecnym mostem granicznym.

Goszcząc w Boguminie mówił także o planowanej rozbudowie przejścia granicznego w Chałupkach. Czechom zależy, by stało się to jak najszybciej. Wcześniej wyrażali obawy co do zwiększonego ruchu ciężkich TIR-ów. Teraz problem ten już dla nich nie istnieje, bo przygotowali odpowiednie miejsca postojowe i rozwiązania komunikacyjne, a w przyszłości zamierzają wybudować połączenie z autostradą, która pobiegnie do granicy z Polską na wysokości Gorzyczek w powiecie wodzisławskim. Będzie ono niezbędne dla funkcjonowania terminalu kolejowego. Czesi, o czym mówi się również w Polsce, chcą uzyskać zgodę rządu naszego kraju na przedłużenie szerokich torów z krajów WNP właśnie do Bogumina. Angażując międzynarodowy kapitał zamierza sfinansować tu budowę ogromnego centrum logistycznego. Na pewno zyskałaby na tym Raciborszczyzna. Sęk w tym, że decydencki w Warszawie nie chcą się na to zgodzić uważając, iż infrastruktura powinna powstać po polskiej stronie.

(waw)

RACIBÓRZ

Marzenia i rzeczywistość

W Galerii Twórczości Dzieci i Młodzieży GAWRA otwarto kolejną wystawę.

Tytułowe „Marzenia i rzeczywistość” to ekspozycja prac dwóch uzdolnionych uczennic - gimnazjalistki Raciborskiego Towarzystwa Oświatowego „Szkola” Joanny Urbańczyk i Anny Rosół z Gimnazjum nr 1. Obejmuje ona rysunki, grafiki, pastele, gwasz oraz temperę do malowania na szkle. Wszystkie powstały w ramach pracowni plastycznej RTO „Szkola” prowadzonej przez dyrektora tej placówki, Gabriela Habrom-Rokosz. Są efektem częstych wyjść w plener i obserwacji przyrody. Niemalże znaczenie miały inspiracje



Autorki prac i goście wystawy

czerpane z muzyki, filmu i literatury fantastycznej. Pozalekcyjne zajęcia plastyczno-fotograficzne pozwalają rozwijać zainteresowania młodzieży w kierunku sztuki. Różnorodna forma zajęć, a mianowicie warsztaty plastyczno-fotograficzne w pracowni i plenerze, wzbogacone o zajęcia teoretyczne z historii sztuki, oferują uczestnikom zajęć bogactwo doświadczeń i spontanicznych przeżyć - przekonuje Gabriela Habrom-Rokosz.

Przypomnijmy, że Galeria GAWRA mieści się w budynku głównym Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej przy ul. Kasprowicza. Wystawę będzie można oglądać do końca marca.

W tym miejscu dodajmy, że 6 kwietnia z okazji 10-lecia RTO Szkoła galerii Gawra otwarty zostanie wernisaż wystawy fotograficznej. Tego samego dnia w budynku przy ul. Lwowskiej, w galeriach „Pod eko-drzewem” i „Rozmaitości” zaprezentowane zostaną prace plastyczne uczniów RTO Szkoła i zaprzyjaźnionej z nimi placówki z Kobjerczy.

(w)

RACIBÓRZ

Patenty dla weteranów

4 stycznia w raciborskim ratuszu uhonorowano dyplomami - patentami najstarszych żołnierzy Rzeczypospolitej Polskiej mieszkających w naszym mieście.

W poniedziałkowe popołudnie w sali błękitnej Urzędu Miasta Mirosław Lenk, wiceprezydent miasta, wręczył dyplomy trzem weteranom wojennym, którzy z bronią w ręku walczyli o wolność Polski. Wyróżnienie, potwierdzające tytuł honorowy „Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny” zostało wprowa-

dzone z okazji 60. rocznicy rozpoczęcia II wojny światowej. Przyznają je prezes Rady Ministrów oraz Kierownik Urzędu ds. Osób Represjonowanych. Patentami uhonorowano Zygmunta Dębińskiego i Władysława Kulona ze Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych oraz Nikodema Bobryka ze Związku Inwalidów Wojennych RP. Gościom wręczono również kwiaty oraz zaproszono na słodki poczęstunek.

E. Wa



Z. Dębiński, W. Kulon i N. Bobryk otrzymali patenty z rąk Mirosława Lenka

RACIBÓRZ

Skorzystaj z szansy

Raciborski Fundusz Lokalny, za naszym pośrednictwem, jeszcze raz przypomina, że do 20 marca będą przyjmowane wnioski o udzielenie pomocy z programu stypendialnego Mecenat III. Tym razem jest on jedynie przeznaczony dla raciborskich studentów. Wszelkie informacje można zasięgnąć w biurze RFL przy ul. Rzeźniczej 8 codziennie w godz. od 12.00 do 13.00 osobiście lub dzwoniąc pod numer 418 15 92. Te osoby, które składały wniosek w poprzedniej edycji, a nie uzyskały stypendium, mogą się o nie ubiegać pognownie składając jedynie aktualny wykaz ocen za pierwszy semestr tego roku akademickiego.

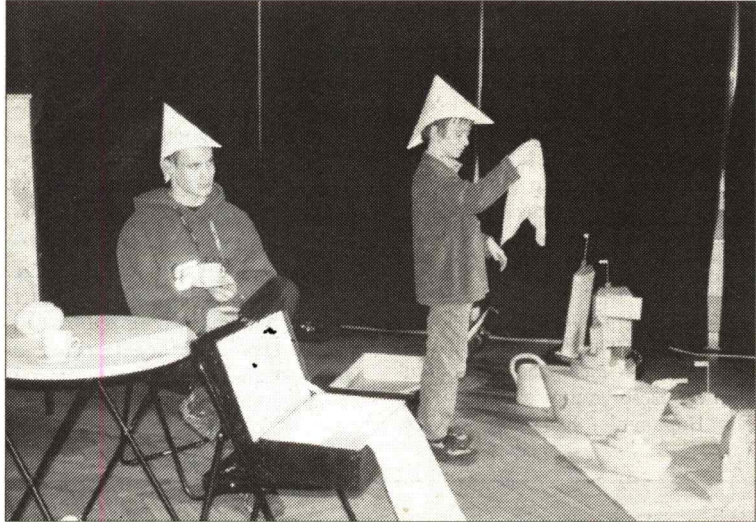
Program jest finansowany z dochodów od kapitału żelaznego Funduszu. Zgromadzone na nim pieniądze pochodzą od prywatnych darczyńców oraz Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce, raciborskich firm i Urzędu Miasta Racibórz. W ramach drugiej edycji, przypomnijmy, rozpatrzone 154 wnioski gimnazjalistów, studentów i szkół średnich. Komisja grantowa wyłoniła 25 osób. Gimnazjaliści w roku szkolnym 2001-2002 otrzymują po 60 zł miesięcznie, uczniowie szkół średnich po 90 zł, zaś studenci - w trakcie roku akademickiego - 130 zł.

(mat)

RACIBÓRZ

Jubileuszowy wernisaż

Kiedy kończy się słowo, zaczyna się... sztuka. Bo sztuka to teatr. Sztuka to rzeźba, Sztuka to malarstwo. Właśnie tajemnice tych trzech dziedzin sztuki zgłębiają uczestnicy pracowni Wychowania przez Sztukę InSEA, którzy 9 marca zorganizowali imprezę z okazji jej pięciolecia istnienia.



W spektaklu „Podróże wyobraźni” zagraли również widzowie

W sobotę, 9 marca, w „Strzesze” przy ul. Londzina, odbyła się prawdziwa artystyczna uczta zorganizowana przez członków wszystkich pracowni artystycznych InSEI oraz Pol-



Pokazano prace członków Polskiego Związku Głuchych w Raciborzu

skiego Związku Głuchych w Raciborzu. Tego dnia w murach „Strzechy” odbył się wernisaż „Tworzę więc jestem”. Nie sposób wymienić wszystkich projektów, jakie powstały w ramach Pracowni InSEA w ciągu jej pięciu lat istnienia i które zostały wyeksponowane właśnie podczas tego wielkiego

wernisażu. W każdym z nas drzemie Tajemnica. To uśpione wspomnienia, przeżycia i obrazy. Większości z nich nie możemy sobie przypomnieć. Schowały się gdzieś w czeluściach umysłu - tak brzmią hasła, którymi młodzi artyści wytłumaczyli uzewnętrznienie swoich emocji właśnie za pomocą sztuki.

A wszystko zaczęło się od przywitania przez Annę Jegierską zgromadzonych gości. Było ich tyłu, że spóźnialskim pozostały jedynie miejsca stojące. Pierwsza część odbyła się w sali kameralnej. W krainie wyobraźni poprowadziła wszystkich Jolanta Dzumyk, która zaprezentowała spektakl „Podróże wyobraźni”. Jak twierdzi artystka, był to jej pierwszy monodram, jaki zaprezentowała przed szerszym gronem publiczności. Stało się tak za sprawą Joanny Wiszniewskiej - Domańskiej - autorki spektaklu, którą Jolanta Dzumyk poznała w Łodzi. To właśnie stamtąd walizki z rekwizytami przyjechały do Raciborza.

Jolanta Dzumyk ukazała świat, który jest jej bliski, czyli świat wyobraźni. W podróż w tamten świat zabrała również publiczność, zapraszając ją do udziału w przedstawieniu. *Chcę zarazić ludzi sztuką, wciągnąć ich w nią. Każdy jest artystą na swoją miarę, w każdym z nas tkwi tajemnica. Jesteśmy jak pokój z drzwiami, ale bez kluczy. To właśnie kreatywność pomaga otworzyć te drzwi i odnaleźć w nas pokłady indywidualizmu* - opowiada Jolanta Dzumyk.

W kolejną podróż zabrali publiczność młodzi artyści z grupy teatralnej „Agrafka”. Tym razem zachęcali ich do zejścia do głównego holu, gdzie wyeksponowano setki mniejszych i większych arcydzieł. Była Galeria Odnalezionych Obrazów stworzona przez Małgorzatę Bednarczuk, Beatę



„Agrafka” zachwyciła wszystkich

Stukę, Katarzynę Łangowską, Elwirę Maciaszek i Katarzynę Białas. Były też piękne obrazy członków Polskiego Związku Głuchych w Raciborzu. Rozstrzygnięto również konkurs malarski osób niesłyszących. Laury przypadły: Adrianie Student, Lucjanowi Demisowemu i Marlenie Stankowskiej. Swoje prace wyeksponował także głuchoniemy instruktor pracowni malarskiej - Michał Justycki. Była wystawa pracowni rzeźby Katarzyny Baron a także prac z akademii



Rozstrzygnięto konkurs malarski osób niesłyszących

„Dotykalne - niedotykalne”. Swoje fotografie zaprezentował Marek Piechocki, a Tomasz Małyś pokazał swój talent plastyczny, nie na płótnie, ani kartce papieru. Jego dzieła powstały na tkaninach, bluzach i koszulkach.

Ciekawostką był strój karnawałowy żołnierza rzymskiego wykonany przez Lucjana Dembowskiego. Można było zobaczyć albumy fotograficzne ze wszystkich imprez plenerowych

oraz zarejestrowany na kasecie video w maju ubiegłego roku projekt budowy domu „Dziecko, opowieść, marzenia”. Oprawą muzyczną całości zajęli się Katarzyna Kwiatek i Grzegorz Tarnowiecki.

Wystawa potrwa do 15 kwietnia. Prace można oglądać od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 14.00 w Raciborskim Centrum Kultury przy ul. Londzina.

E.Wa

RACIBÓRZ

Zmysł smaku na płótnie

25 lutego odbyło się pierwsze spotkanie uczniów G 2 z młodzieżą Zakładni Szkoły z Opawy w ramach nowego projektu edukacyjnego, który realizowany jest pod hasłem „Rok polsko-czeski”.

Gimnazjum nr 2 zakończyło już realizację poprzedniego projektu „Jedność poprzez różnorodność - szkoła bez granic” w ramach współpracy przygra-

Niedawno, bo 25 lutego, odbyło się pierwsze tego typu spotkanie uczniów G 2 z przyjaciółmi z Zakładni Szkoły z Opawy. 30 - osobowa grupa polsko - czeska dzień ten spędziła aktywnie i twórczo. Młodzież uczestniczyła w warsztatach artystycznych zorganizowanych przez Raciborskie Centrum Kultury, prowadzonych przez Jolantę



Efektom pracy było płótno obrazujące plastyczne wyobrażenie pięciu smaków

nicznej Euroregionu Silesia. Przedsięwzięcie obejmowało różnorodne dziedziny życia szkolnego, m.in. sport, ekologię, kulturę i edukację. Dzięki niemu kontakty z partnerską szkołą w Opawie stały się stałym punktem kalendarza imprez i uroczystości G 2. Młodzież obu szkół wspólnie uczestniczyła w wielu zajęciach, wycieczkach i rozgrywkach, co umożliwiło lepsze poznanie się, a nawet zawiązanie prawdziwych przyjaźni - tłumaczy Beata Kuliś, koordynator projektu z G 2.

Działania w ramach tego projektu stały się podstawą do dalszej współpracy obu partnerskich szkół. W listopadzie ubiegłego roku dyrektorzy tych dwóch placówek - L. Nowacka i V. Gebauerova wraz z nauczycielkami B. Kuliś i L. Pawlikową opracowali nowy program działań na 2002 r. Powstał wówczas zamysł nowej inicjatywy. Będzie ona realizowana pod hasłem „Rok polsko - czeski”. Projekt będzie się skupiał na poznawaniu historii i tradycji obu państw oraz problemów współczesności, w tym w dziedzinie ekologii i prawidłowego rozwoju młodzieży - dodaje B. Kuliś.

Dzumyk. Efektom pracy było ogromne płótno obrazujące plastyczne wyobrażenie pięciu smaków. Goście z Czech zabrali je do swojej szkoły.

Podczas poniedziałkowej wizyty goście zza południowej granicy uczestniczyli również w rozgrywkach sportowych. Część uczniów rozegrała mini turniej na kręgielni. Składy drużyn były polsko - czeskie, więc trudno mówić o zwycięzcach. Turniej miał charakter towarzyski - dodaje nauczycielka. Pozostali uczniowie rozegrali mecze piłki siatkowej i koszykowej. W koszykówce lepsi okazali się Czesi, natomiast w siatkówce Polacy.

Po obiedzie odbył się jeszcze spacer po Raciborzu ulicami sławnych Polaków: m.in. Mickiewicza, Szopena, Kasprowicza do parku Moniuszki. Zakończył się on małymi zakupami gości, którzy już tradycyjnie nie wracają do Czech bez polskich krówek - mówi B. Kuliś.

Niebawem, bo już 20 marca gimnazjaliści z Raciborza pojadą z rewidą do Opawy, gdzie Polacy i Czesi wspólnie powitają wiosnę.

E.Wa

RACIBÓRZ

Z okazji Dnia Kobiet, 8 marca, Raciborskie Koło Związku Żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego wspólnie z Kołem SLD nr 4 zorganizowało dla swoich pań, członków obu zrzeżeń i swoich sympatyków uroczyste spotkanie w Domu Studenta przy ul. Słowackiego.

Dzień Kobiet jak za dawnych lat

Podczas piątkowego spotkania swoją prelekcję wygłosił dr n. med. Roman Kurzbauer, który poruszył najważniejsze tematy dotyczące profilaktyki zdrowotnej kobiet. Po dwóch wykładach „Objawy i symptomy, których nie można lekceważyć” i „Czy kochać się można w każdym wieku?” ze swoim recitalem poetyckim wystąpił Jerzy Dębina, raciborski poeta i aktor. Były też kwiaty, kawa, słodczyce oraz piwo i chleb ze smalcem. Nieprzypadkowo organizatorem imprezy był Związek Żołnierzy LWP. Mieni się on bowiem kontynuatorem dobrych żołnierskich tradycji LWP i dobrych obyczajów. Szacunek i podziw dla kobiet jest ważnym tego elementem - mówi Jan Wojtak, prezes Raciborskiego Koła Rejonowego ZZLWP. W skali kraju jest nas kilkanaście tysięcy. W Raciborzu koło liczy 20 członków. Zaliczamy się do ugrupowań o orientacji lewicowej. W ostatnich wyborach parlamentarnych ZZ LWP podpisał z SLD umowę o so-

juszu wyborczym na szczeblu kraju - dodaje prezes koła.

Związek Żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego zrzesza byłych żołnierzy służby czynnej i zawodowej od szeregowca do generała oraz tych, którzy szanują wkład żołnierzy LWP w odzyskanie niepodległości i powojenną odbudowę i rozwój Polski. Najkrócej oddaje to hasło przyjęte przez raciborską organizację: „Łączy nas patriotyzm i żołnierskie koleżeństwo zrodzone w służbie i pracy dla ojczyzny”.

Związek powstał w 1993 roku w Warszawie. Był to odruch samoobrony przed fałszowaniem historii i szkalowaniem żołnierskiej służby LWP przez nieodpowiedzialnych, aczkolwiek krzykliwych polityków, którzy uznali, że wszystko co nie jest antykomunistyczne i antyradykalne to zdrada ojczyzny - tłumaczy J. Wojtak. Związek zaczął skupiać się na problematyce społecznej i socjalnej organizując pomoc byłym żołnierzom i kombatantom LWP, ich ro-

dzinom, wdowom i sierotom po zmarłych żołnierzach oraz byłych pracowników cywilnych wojska. Chcemy współdziałać w tym zakresie z innymi związkami parawojskowymi. Jesteśmy otwarci na każdą organizację i ludzi szanujących honor i godność żołnierską. Nie godzimy się na próby dzielenia żołnierzy kombatantów na bardziej i mniej zasłużonych dla ojczyzny, na tych co szli z Zachodu i tych ze Wschodu - dodaje. Stowarzyszenie jest również organizatorem imprez kulturalnych i sportowych dla swoich członków i sympatyków.

Członkowie ZZLWP pragną wrócić obchody rocznicy wyzwolenia miasta przez Armię Czerwoną oraz należny szacunek dla żołnierskich mogił. Chcą, by ponownie ujęto w raciborskim kalendarzu rocznice historycznych wydarzeń, na przykład 31 marca jako Dzień Zakończenia Walk o Racibórz, a 9 maja jako Dzień Powrotu Raciborza do Polski.

E.Wa

RACIBÓRZ

Zostań moim przyjacielem

W tym roku w Raciborzu zacznie funkcjonować program pomocy rodzinie pod nazwą „Starszy Brat, Starsza Siostra”. W Polsce wprowadzono go w życie ponad 10 lat temu. Patronat nad nim sprawuje Fundacja im. Stefana Bato-rego.

Mają nim być objęte dzieci i młodzież z rodzin niepełnych lub wielodzietnych, którym rodzice nie są w stanie poświęcić wystarczająco dużo czasu, przez co mogą być podatne na wszelkiego rodzaju patologie.

W Raciborzu realizacją akcji zajmuje się Stowarzyszenie Rodzin Katolickich. Do dzieci będzie starać się dotrzeć za pośrednictwem szkoły, dzięki współpracy z pedagogami szkolnymi, lub dzięki pomocy kuratorów sądowych. „Starszy brat” lub „starsza siostra” to wolontariusze, którzy zdecydują się zająć dzieckiem przez przynajmniej jeden rok, raz w tygodniu. Byłoby dobrze, gdyby różnica wieku między nimi a ich podopiecznymi wynosiła przynajmniej pięć lat. Każde spotkanie powinno trwać od 3 do 5 godzin. Może odbywać się w mieszkaniu dziecka, mieszkaniu „starszego brata” lub „siostry” lub na terenie neutralnym, którym może być na przykład Centrum Młodzieżowe „Przystań”, boisko, kino czy kawiarnia. Wolontariusz i dziecko powinni wcześniej, co jest oczywiste, poznać się i zaakceptować. Zaakceptować wolontariusza powinni także rodzice dziecka. Powinno ono czuć, że ktoś o nim myśli, pamięta, dowartościowuje je, wspiera duchowo, pokazuje drogi rozwoju, pomaga w codzienności, pokazuje jak w sposób konstruktywny spędzić wolny czas. W kwietniu rozpoczyna się spotkanie informacyjne dla wolontariuszy - pierwsze z nich 18.04 o godz. 17.00 w „Przystani” przy ul. Karola Miarki. Chętni do zaangażowania się w realizację programu zostaną odpowiednio przeszkoleni, sprawdzeni, czy nadają się do tej roli. Musi być bowiem gwarancja, że nie sprowadzą podopiecznego na złą drogę. Korzyści z programu są obopólne: wolontariusz kształ-

tuje swoją osobowość, uczy się odpowiedzialności, samodyscypliny, opieki nad innymi. Jest to szczególnie wskazane w przypadku jedynaków, którzy w ten sposób zaspokajają potrzebę posiadania siostry lub brata. Stowarzyszenie będzie się starało zachęcić do współ-pracy różne placówki, żeby wspierały realizację tego przedsięwzięcia, sponsorując na przykład raz w miesiącu bilety do kina, czy drobny poczęstunek w kawiarni „skojarzonemu rodzeństwu”.

Służba „Starszy Brat, Starsza Siostra” jest świadczona dla dzieci w Stanach Zjednoczonych od prawie 100 lat. Zapoczątkowana została około 1904 r., dzięki wysiłkom ludzi, wykazujących troskę o dobro zagrożonych dzieci, którym ze względu na czynniki obiektywne groziło to, że nie będą mogły w pełni rozwinąć swoich możliwości. Służba ta jest świadczona przez wolontariuszy, z których każdy spotyka się regularnie z młodą osobą w relacji jeden na jednego. Dzisiaj jest ponad 500 programów SBSS w całych Stanach Zjednoczonych, angażujących ponad 125 000 wolontariuszy w relacjach pozarodzinnych, spotykających się z młodą osobą raz w tygodniu przez przynajmniej rok. W połowie lat 40-tych XX wieku program rozpoczął działalność w Kanadzie i Japonii, wykorzystując model Stanów Zjednoczonych. Obecnie program rozwinął się w prawie dwunastu krajach Europy Środkowej i Wschodniej, jako skutek Programu Rozwoju Wolontariatu Instytutu Społeczeństwa Otwartego. W 1995 r. Litwa była pierwszym krajem w Europie Środkowej i Wschodniej, który wprowadził program „Starsi Bracia, Starsze Siostry”, potem, w 1996 r., w jej ślady poszła Republika Czech. Program ten wykorzystuje podejście „kierowania przypadkiem”, które zaczyna się od wywiadu wstępnego z każdym dzieckiem i wolontariuszem, poprzez orientację i szkolenie, do utworzenia związku, jego nadzorowania i wreszcie zakończenia. Praca ta jest wykonywana przez „kierującego przypad-

kiem”, który jest przeszkolony profesjonalnie do oceniania potrzeb dziecka. „Kierujący przypadkiem” określa przydatność wolontariusza jako starszego, tworzy związek, który zaspokoi potrzeby dziecka, motywuje wolontariusza, wspiera i kieruje związkiem w czasie; i, kiedy to konieczne, rozwiązuje związek.

Program SBSS w USA był przedmiotem rozległych badań naukowych na początku lat dziewięćdziesiątych naszego wieku. Badania „grupy kontrolnej” dowiodły, że wolontariusz, który jest starannie wybrany i przeszkolony i który otrzymuje ciągłe wsparcie ze strony kierującego przypadkiem, rzeczywiście odmienia życie dziecka. W porównaniu z młodzieżą w „grupie kontrolnej”, młoda osoba korzystająca z usług SBSS była mniej skłonna do sięgania po narkotyki czy alkohol, mniej skłonna do uderzenia kogoś, wykazywała się lepszym zachowaniem, postawami oraz wywiązywaniem się z obowiązków, i rozwinęła stosunki wyższej jakości ze swoimi rodzicami i rówieśnikami.

Program „Starszy Brat, Starsza Siostra” jest okazją do wprowadzenia troskliwych osób starszych jako wolontariuszy, w życie tych dzieci po to, aby mogły one nawiązać relację pełną zaufania. Wolontariusz może stać się wzorem do naśladowania, mentorem i przewodnikiem, ale przede wszystkim, przyjacielem.

Ewa Halewska

RACIBÓRZ

Teatrzyk „BAJ” zaprasza

Mija 10 rocznica działalności teatrzyku „BAJ”, który co roku skupia ogromną rzeszę najmłodszych widzów, przedstawiając różnorodny spektakle kukiełkowe. Pomysłodawcą muzyczno-kukiełkowego teatrzyku był nieżyjący już Andrzej Młody, który w 1992 roku wraz z wychowankami ośrodka przygotował bajkę pt. „Pchła Szachrajka”.

Teatrzyk „BAJ” działający przy Młodzieżowym Ośrodku Adaptacji Społecznej w Raciborzu to już tradycja. Takie spektakle jak: „Jaś i Małgosia”, „Kubuś Puchatek”, „W Karłowicie wielka susza” i inne, przyciągają z roku na rok coraz większą liczbę dzieci, które w trakcie przedstawienia spontanicznie reagują, śmiejąc się, rozmawiając z pacynkami i śpiewając. Skłania do tego oprócz „gry aktorskiej” świetna muzyka, którą przygotowuje znany raciborski muzyk, jednocześnie pracownik placówki, Zygmunt Zippel.

Wszystkie spektakle przygotowywane są przez samych chłopców pod fachowym okiem opiekunów Macieja Górskiego i Zbigniewa Kołka. W tym roku wychowankowie tutejszej placówki przedstawiają bajkę pt. „Cztery pory roku”. Do tej pory obejrzało ją już ponad 500 małych widzów. Idea prowadzących jest dotarcie do wszystkich dzieci Raciborszczyzny. Mile widziane są dzieci nie tylko uczęszczające do przedszkola lub szkoły, ale również te, które przebywają w domu z opiekunkami, babciami lub rodzicami. Bezpłatne przedstawienia odbywają się od wtorku do czwartku o godz. 8.30 i 9.30. Bliższe informacje pod numerem telefonu 415 30 03.

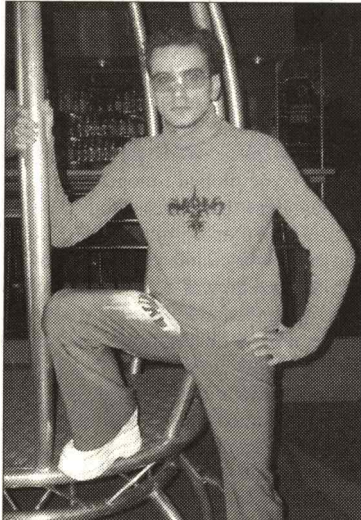
(R)

ZABRZE

W sobotnie popołudnie, 9 marca, kilkunastu najprzystojniejszych reprezentantów Śląska zmierzyło się podczas wyborów regionalnych Mister Poland 2002, które odbyły się w Zabrzu.

Już tylko dziesięciu

Niedawno, bo 23 lutego, w dyskotecce „Diablo” siedemnastu mężczyzn z całego Górnego Śląska wzięło udział w półfinale wyborów regionalnych w siódmej już edycji wyborów Mister Poland 2002. Spośród siedemnastu przystojniaków wybrano dwunastkę, która zakwalifikowała się do kolejnego, zabrzańskiego etapu. W zmaganiach wzięli również udział reprezentanci naszego regionu: 24-letni raciborzanin Rafał Łazarewicz oraz 21-letni Wojciech Cieplak z Wodzisławia Śląskiego.



Wojciech Cieplak z Wodzisławia Śląskiego



21-letni raciborzanin Rafał Łazarewicz

Wodzisławianin Wojciech Cieplak otrzymał w tych trzech konkurencjach wysokie noty, ponieważ, jak twierdzi Hanna Pawlas, licencjonowany przedstawiciel biura Mister Poland wyróżniał się ciekawym strojem technologicznym, a jego prezentacja oraz sposób poruszania spodobał się publiczności. Nieco gorzej wypadł raciborzanin Rafał Łazarewicz. Chłopak przygotował ciekawą prezentację i angażował się w swój występ, jednak nie udało mu się przejść do następnego etapu. Rafał nie miał wcześniej doświadczenia w kontaktach ze sceną. Jednak w pierwszej wyjściu najlepiej poradził sobie z mikrofonem, i przygotował ciekawą prezentację - tłumaczy H. Pawlas.

Ci, którzy z powodzeniem przeszli ten etap zmagania: Damian Bury i Michał Płonka z Bytomia, Rafał Seneczek, Paweł Kudzia i Marcin Kaczmarek z Gilowic, Łukasz Fojcik z Czerwionki, Paweł Limanowski z Rybnika, Andrzej Witański z Mysłowic, Tomasz Piechula z Pstrążnej i Wojciech Cieplak wezmą udział w półfinale ogólnopolskich eliminacji, który odbędzie się już w kwietniu.

E. Wa

List do redakcji

Chciałbym tu nawiązać do artykułu pt. „Ranking popularności legend i podań” opublikowanego w Nowinach Raciborskich 20.02 br.

Otóż w czasach przedwojennych w powszechnym obiegu było podanie tłumaczące nazwę i hasło naszego miasta, nawiązując przy tym, do obowiązującego wtedy, języka niemieckiego.

Początek podania jest podobny jak w/w artykule.

- Jechał, wraz ze swym orszakiem, pewien książę przez nasze ziemie. Racibórz był wtedy jeszcze małą osadą, bez nazwy leżącą na szlaku przez Bramę Morawską. W pobliżu tej osady wóz zламаł koło, a mieszkający w osadzie kowal je naprawił. Od tego zdarzenia osadę nazwano „Radgebrosch” (złamane koło), która to nazwa przekształciła się potem na Ratibor, a dalej została spolszczona na Racibórz.

Osada stała się potem miastem o tej nazwie, a w herbie otrzymała pół orła i pół koła. Orła od herbu owego księcia, koło zaś na pamiątkę zdarzenia. Było to wyjaśnienie dosyć naiw-

ne i już nasi pradziadkowie w nie nie wierzyli. Powstał nawet taki obiegowy wierszyk:

„Ob weil einst ein Rad gebrochen
Ratibor hat man gesprochen
weiss man nicht mehr so genau
den es war von Altersgrau”

Co w wolnym tłumaczeniu brzmi:
„Że jakoby kiedyś złamało się koło
Ratibor mówiono
dokładnie to jednak nie wiadomo
gdyż to było dawno temu”

Nazwę miasta i herbu wyjaśniano na wiele sposobów. Zainteresowanych odsyłam do książki autorstwa Pawła Newerli pt. „Opowieści o dawnym Raciborzu” gdzie podano różne hipotezy.

Jak z przedmiotowego artykułu wynika, zainteresowanie legendami jest duże, ale ich znajomość nikła. Powodem tego jest tu też brak wydań książkowych w języku polskim. Może by w „Nowinach” publikować okresowo co bardziej interesujące podania ze zbioru np. G. Hyckla.

z poważaniem Henryk Swoboda

Nowa, włoska grupa stylistyczna
ONDINAEQUIPE
poszukuje fryzjerów chcących
szkolić się i pracować w grupie
salonów ONDINAEQUIPE.

Zainteresowanych prosimy o kontakt
w Salonie Urody GABRIEL
ul. Odrzańska 2a
tel. 418 16 16
(przyjdź i wypełnij ankietę)

ONDINA
equipe

O czym szemrze źródło podań

Zna go każda śląska wieś i znało każde śląskie dziecko. Dziś, niestety, pamięć o nim zanika. Najwięcej podań ludowych o jego przeżyciach i przygodach narosło w pierwszych dziesięcioleciach XX w. Mowa tu, oczywiście o demonie wodnym, zwanym tu, na Raciborszczyźnie, utopcem, utopelcem, utopkiem, utoploszkiem albo topielcem. Podania o nim są chętnie opowiadane przez starszych mieszkańców Raciborza i okolic. Autorzy barwnych historii są albo przekonani o prawdziwości relacji, albo opowiadając je często dodają, że coś w tym wszystkim musiało być.

W jednym z poprzednich numerów „Nowin Raciborskich” opisywałam wygląd utopca. Nie było to łatwe, bowiem ten demon wodny posiadał wiele obliczy. Raz był niskim, drobno zbudowanym mężczyzną o wylupiających oczach, zielonych zębach, palcach połączonych błoną i długich rozczochranych włosach, to znów innym razem niczym nie wyróżniającym się mężczyzną, grającym z innymi chłopami w karty w wiejskiej karczmie. Zdarzało się też, że zamiast nóg miał końskie kopyta, a z nogawki ciekła mu woda. W niektórych podaniach przedstawiał również kształty przedmiotów martwych lub zwierząt. Widziano go jako przeróżne zwierzę hodowlane, zającą, psa, kota, a nawet wiewiórkę.

Wielu słyszało opowieści o jego czynach, żartach i nieprzyjemnych figlach, ale mało kto widział go na własne oczy. Stąd też fantazja ludowa dotycząca tej demonicznej osoby była tak wielka, że w ostatnim stuleciu powstało wiele historii, przekazywanych później z pokolenia na pokolenie. Dlatego warto wspomnieć o jego licznych przygodach. Jedne są zabawne, inne przerażające. W tym właśnie tkwi urok ludowych opowieści.

Historie o utopcu, utoploszku, czy utopku, które prezentuję poniżej, pochodzą przede wszystkim z obszernego zbioru podań autorstwa Georga Hückla „Was Sagenborn rausch” wydane jeszcze przed wojną. W tłumaczeniu i opracowaniu podań pomógł mi Henryk Swoboda, miłośnik historii i kultury Ziemi Raciborskiej.

Utopiec przyjacielem

Utopce nie zawsze są wrogo nastawione do człowieka. Czasem szukają jego towarzystwa, ostrzegają go przed niebezpieczeństwem, oczekując w zamian lojalności. Niektóre nie mają złych zamiarów wobec ludzi, co więcej, próbują się z nimi zaprzyjaźnić. Oto część podań ukazujących utopca w pozytywnym świetle. Są one przepełnione moralizatorstwem i zawierają pewne przestrogi.

Utopiec zamieniony w konia

Nad rzeką Suminką, przy wiosce Nędza, stała kiedyś mała chatka. Rodzina, która w niej mieszkała była bardzo uboga, ledwo starczała jej grosza na przeżycie. Gospodarze mieli jednak dobrego przyjaciela. Był nim utopiec. Często do nich przychodził i prosił o tytoń. Ojciec rodziny zawsze dzielił się z nim niewielką jego ilości, którą posiadał. Za to utopiec odwodził ich od przyniesienia mu ryby, dzięki temu mógł wyżywić swoje dzieci. Była to jedyna gaś w morzu potrzeb, bo bieda stawała się coraz bardziej dotkliwa. Zlitował się nad nimi utopiec i powiedział do głowy rodziny: *Za to, że byłeś dla mnie dobry, dzieliłeś się swoim tytoniem, a i żona bez sprzeciwu wycierała podłogę, gdy niosłem trochę wody, chcę ci pomóc. Zrobimy tak. Ja zamienię się w konia, którego na targu będziesz mógł sprzedać. Musisz mi natomiast przedtem zdjąć uzdę, bo inaczej nie mogłbym uciec od nowego właściciela.* Gospodarz zgo-

dził się i już następnego dnia udali się razem do miasta na targ. Tam szybko znalazł się kupiec, który ofiarował za utopca przemienionego w pięknego konia aż sto talarów. Gospodarz rozradowany wrócił nad Suminkę i od razu zobaczył tam utopca, który zadowolony bujał nogami w wodzie. W następnym dniu targowym uczynili podobnie i tak za trzecim i czwartym. Bieda z domu rychło odeszła. Gospodarz powiększył swoje gospodarstwo, wybudował nowy dom, dokupił inwentarza. Wszystko w domu się zmieniło. Zmienił się też i ludzie. Pan domu stał się chciwcem, żal już mu było tytoniu dla utoploszka, a i jego żona zaczęła narzekać, że gość brudzi im dywany. Postanowili więc jak najszybciej pozbyć się swojego dawnego przyjaciela. Kiedy gospodarz znowu udał się na targ, by sprzedać utopca zamienionego w konia, nie zdjął mu uzdy, a kupującemu powiedział, by koniowi nie dawał wody do picia. W ten sposób rodzina pozbyła się utopca i mogła się swoim bogactwem bez przeszkód nasycić. Oszukany utopiec musiał jako koń u nowego właściciela ciężko pracować. Za to otrzymywał dobre jedzenie, ale nigdy nie dostawał ani łyka wody.

Pewnego razu służąca, zauważyła w stajni przy żłobie konia z wywieszonym językiem. Ułitowała się nad biednym zwierzęciem i przyniosła mu z Suminki wiadro wody. Ten łapczywie zaczął pić tę wodę i szybko opróżnił wiadro. Tym samym wróciła mu dawna siła. Zerwał się z łańcucha i szybko pobiegł do Suminki, do swego królestwa. Kiedy zobaczył bogactwo swojego dawnego przyjaciela, który tak okrutnie go oszukał, wzrosła u niego złość i chęć odwetu. Od tego dnia owemu gospodarzowi zaczęło się powodzić coraz gorzej. Utopiec podeptał tak pola, że nic już więcej na nich nie urosło, zboże wygniło, zwierzęta padły, a gospodarstwo zaczęło podupadać. Niedługo czas potem był znowu biedny jak mysz kościelna. Znowu mieszkał z rodziną w małym domku, co przedtem i klepał biedę. Ale tym razem utopiec, któremu okazał taką niewdzięczność, już mu nie pomógł.

Utopiec jako starosta weselny

Piękna, pobożna, ale uboga dziewczyna o imieniu Krysia miała lada dzień wychodzić za mąż. Kiedy zbliżył się dzień weseliska i była gotowa, by wyjść do kościoła, zauważyła, że brakuje starosty, który według tradycji, miał przed nią kroczyć, trzymając w ręku tzw. laskę weselną. Wtedy Krysia bardzo się zasmuciła, bowiem laska weselna, ustrójona kolorowymi wstążkami, symbolizowała cnotę i niewinność Panny Młodej. Nie pomogły їy i narzekania. Starosta się nie zjawił. Nie było innej rady, musiała pójść do kościoła jako dziewczyna, która swoją cnotę już utraciła. Smutna szła między drużkami, a gorące łzy spływały jej po policzkach, kąpiąc na księżeczkę do nabożeństwa, którą trzymała w dłoni. Kiedy orszak weselny zbliżał się do mostu łączącego Ostróg z Raciborzem, ni stąd ni zowąd na przedzie pojawiła się postać prowadzącego, który trzymał laskę z pięknymi łopoczącymi na wietrze wstążkami. Nieznajomy zniżył laskę przed Panną Młodą, ale nie wyrzekł do niej ani słowa. Prowadził jednak orszak zgodnie z tradycją. Wtedy wszyscy ludzie wołali *Jak pięknie! Jak pięknie!*, a Krysia szła uradowana ze swoim przewodnikiem, który nadal nic nie mówił, ale przy każdym jego kroku widać było, że z nogawki jego spodni kapie woda. Krysia powiedziała sobie, że obojętnie kim jest ten mężczyzna, dał jednak świadectwo jej czystości, na które przecież zasługiwała.

Przed kościołem przewodnik za-

trzymał się i czekał na Pannę Młodą, aż wyjdzie ze świątyni po zakończeniu mszy św. I znowu poprowadził orszak. Ale tylko do mostu. Tu zniknął w wodzie. Dało się słyszeć nawet plusk. Wtedy wszyscy zebrani zorientowali się, że przewodnikiem był nikt inny jak utopiec. *Twoje szczęście, że jesteś mi wierna powiedział wówczas do Krysi Pan Młody. Inaczej utopiec by cię tymi wstążkami udusił.*

Utopiec prosi o chleb

Stary Gawliczek z Bukowa widział utopca przy wsi Łapacz. Było to na tamtejszej wodzie, gdzie znajduje się płytkie miejsce pokryte kamieniami, które ludzie wykorzystywali jako przejście. Kiedy Gawliczek przechodził przez rzekę, zobaczył siedzącego na kamieniu małego człowieka. Był on w zielonym ubraniu, takim jakie noszą myśliwi. Miał też czerwone włosy. Ten poprosił Gawliczka o chleb. Na szczęście miał w kieszeni kromkę, którą mu podał. Utopiec wziął chleb i wskoczył do wody. Jedząc powiedział: *Twoje szczęście, żeś mi dał ten chleb. Gdybyś mi go nie podarował, byłbyś teraz w wodzie.* Potem szedł z Gawliczkiem aż do pierwszych domów Bukowa i przyjaźnie z nim rozmawiał.

Przyjaciół dróżnika

Dróżnik kolejowy, który mieszkał w domu przy Psinie był kolegą mego pradziadka. Kiedy pewnego dnia pradziadek odwiedził go, zobaczył w jego pokoju obcego mężczyznę. Wtedy nieznajomy wstał i opuścił pokój. Pradziadek zapytał o nieznajomego, a kolega mu odpowiedział: *tego nie mogę ci dzisiaj powiedzieć. Tobie powinno być wszystko jedno czy to wiesz, czy nie.* Zdziwił to mego pradziadka. Kiedy znowu odwiedził swojego przyjaciela, zapytał ponownie o tego nieznajomego o nieziemskim wyglądzie. Na to kolega odpowiedział: *No, dziś mogę ci to powiedzieć. To był utoploszek.* Pradziadek nie mógł w to uwierzyć. Dróżnik oznajmił wówczas: *Popatrz na tę tabakierkę i tabakę. Należy ona do niego. Kiedy utoploszek przychodzi do mnie, a mnie nie ma w domu, to sam sobie napełnia fajkę i wypala ją w izbie. Ty wiesz przecież, że ja nie palę, więc po co miałbym mieć w domu tytoń. Dobrze się rozumiemy. Kiedy wracam późno do domu, a jestem pijany, to zawsze po mnie przychodzi i mnie odprowadza do domu. Często przy tym mówi: „Znowu masz coś w czubie”.*

Utopcowe figle

Niekiedy utopiek był bohaterem zabawnych opowieści, które kończyły się wyrządzeniem przez niego jakiegoś psikusa. Przykładem może być opowieść o górniku, który wracając z szczyty do domu spotyka nieznajomego człowieka palącego fajkę. Gdy ten proponuje górnikowi swoją nową okazałą fajkę, ten bez namysłu oddaje mu swoją starą. Rankiem okazuje się, że zamiast fajki otrzymanej przez napotkanego, w kieszeni znajduje nic innego jak tylko spróchniały korzeń brzozy. Oczywiście po chwili okazuje się, że napotkanym wędrowcem jest utopiec, który zapragnął sobie zakpić z górnika.

Utoplec zamieszkujący Łęczczok bardzo lubił płać figle pijanym parobkom powracającym po północy z „muzyki”. Kiedy więc podchmieleni i jeszcze pełni emocji wracali z Grzegorzowie, Lasoków, Ponieć czy Czerwic przez Łęczczok do Markowic, Babic i Nędzy zdarzało się że utoplec zamieniał się w grubą patyk. Wpłatał się idącym między nogi tak, że upadali nie umiejąc iść dalej. A oto inne opowieści:

Utopiec prosi o tabakę

Jeden chłop z Proszowca szedł z pracy do domu zawsze Pasieką. Pewnego razu zobaczył siedzącego nad brzegiem Odry małego człowieka. Ten poprosił go o tabakę ofiarując mu worek ryb. Chłop podał mu tytoń i kiedy utopiec miał go w swoich rękach, wskoczył szybko do wody, a stamtąd było słychać już tylko jego śmiech.

Świnia w worku

Utopiec zamienił się kiedyś w świnie, aby pijaka ośmieszyć i ukarać. A było to tak. Jeden chłop dostał od swojej żony pieniądze na zakup świni. Gdy poszedł na targ do miasta i był w pobliżu Odry, zobaczył na brzegu pięknego prosiaka. Wtedy chłop pomyślał, że złapie go, a pieniądze, które za niego otrzyma będzie mógł przepić. Wnet złapał zwierzę, wsadził go do worka, a obok włożył pieniądze. Założył sobie worek na plecy i przeszedł przez most. Kiedy wchodził nań worek był całkiem lekki. Jednakże z każdym krokiem wór stawał się coraz cięższy i cięższy, tak, że ledwo mógł go unieść. Oparł się o barierkę mostu, chcąc na chwilę odpocząć. Naraz worek wyrwał mu się z ręki i wpadł do wody. Po czym rozległ się gromki śmiech - to utopiec naśmiewał się z chłopca. Cóż pozostało chłopu. Wrócił do domu i bez świni, i bez pieniędzy.

Złośliwość wodnika

Bardzo często jednak utopiek był postrzegany jako istota demoniczna obdarzona szczególną złośliwością. Przypisywano mu takie działania jak topienie bydła w czeluści stawu, bagna i rzeki, rwanie rybackich sieci, zatapianie łódek oraz podtapianie okolicznych pól i łąk. Poprzez swoje niszczycielskie działania budził lęk i grozę u ludzi zamieszkujących otaczające wsie. W okolicach Raciborza szczególnie na nieprzyjemne psikusy wodnika byli narażeni mieszkańcy Brzezia, Markowic, Babic i Nędzy, bowiem upodobał sobie tamtejsze stawy. Oczywiście miał swoją moc także w całym powiecie raciborskim w miejscach, gdzie przepływała Odra. Czyhał na kąpiących się lub przebywających w pobliżu akwenu ludzi, których usiłował w zdradziecki sposób wciągnąć do wody i utopić. Oto kilka przykładów jego złośliwości:

Utopiec karze za pracę w niedzielę

Kiedy mój ojciec był jeszcze małym chłopcem, przyszedł raz utopiec do naszego mieszkania i usiadł sobie przy piecu. Stamtąd opowiadał nam o swoich czynach i ludziach, których utopił. Na koniec powiedział, że jest we wsi jeden parobek, który w niedzielę kapie konie i myje bryczkę swego pana. Kiedy go spotka tam w następną niedzielę, to ukaże go za niedzielną pracę. Tego sądniego dnia mój ojciec poszedł nad Odrę. Był już tam parobek ze swoimi końmi. Na brzegu stał również utopiec. Kiedy ojciec zbliżył się do niego, utopiec wskoczył do wody. Naraz woda podniosła się gwałtownie i porwała w głębinę parobka razem z bryczką i końmi. Tego zdarzenia mój ojciec do dzisiaj nie może zapomnieć.

W twarz od utopca

Jeden chłopak chciał w Psinie na Pasiece łowić raki. Kiedy nachylił się nad wodą i chciał raka wyciągnąć otrzymał silne uderzenie w twarz, tak, że wpadł do wody. Ponieważ nikogo w pobliżu nie było, mógł to być jedynie utoploszek.



Kara za spóźnienie

Działo się to w Zawadzie - Łegu. Często około północy na zabawy tańeczne przybywały dwie piękne wesołe dziewczyny, które po kilku godzinach upojnych tańców zniknęły bez śladu. Podobają się wszystkim młodzieńcom z okolicy, jednak żaden z nich ich nie znał i nie wiedział skąd pochodzą. Zaintrygowani tajemniczymi pięknościami chłopcy postanowili je obserwować. Jak zadecydowali, tak też uczynili. Kiedy dziewczęta wyszły z sali, chłopcy niepostrzeżenie udali się za nimi. Zdziwił ich fakt, że dziewczyny kierowały się w kierunku Odry, co więcej, kiedy stanęły nad brzegiem rzeki, jej wody się rozwarły i utworzyły drogę, w którą się dziewczęta się udały. Nagle znikły. Chłopcom wydało się to niezrozumiałe i podeszli aż do brzegu, na którym ostatnio widzieli swoje lube. Ale nic nie zobaczyli. W drodze powrotnej postanowili, że następnym razem zagroczą dziewczynom drogę i powstrzymają je przed wejściem w czeluści rzeki. Tak też przy najbliższej okazji uczynili, otaczając je i prosząc o podanie nazwisk i miejsca zamieszkania. Na to dziewczęta zaczęły lamentować i prosić: *Teraz jesteście zgubione, o my nieszczęśliwe! Przekroczyliśmy nasz limit czasu, błagamy puścić nas. Jesteśmy córkami utoploszka. Chodźcie za nami, wtedy przekonacie się czy jeszcze kiedyś wrócimy. Kiedy na wodzie ukaże się biała piana, będzie to znak, że możemy znowu wrócić do ludzi. Jeżeli nie, oznacza to, że zginieemy.* Po czym dziewczyny pobiegły do rzeki, która po chwili pochłonęła je, podobnie jak tamtego wieczoru. Czekając na brzegu chłopcy zobaczyli czerwone bańki wydobywające się z wody. Zrozumieli, że już nigdy nie ujrzą tych pięknych dziewcząt i wrócili smutni do swoich domów.

Utopiec jako zając

Pewnego dnia, kiedyś w pogodnym nastroju siedzieli przy stole, tatuś opowiedział takie zdarzenie: Kiedy jeszcze byłem młody, musiałem często na polu na kamieńcu (Kamieńcem zwano pole na Płoni leżące nad Odrą) trzymać wartę, aby coś nie ukradziono. Kiedy usiadłem w przydrożnej budce, ujrzałem zająca, który zbliżył się do mnie i zrobił stojkę. Pomyślałem, że byłaby z niego ładna pieczeń i postanowiłem go złapać. Ale zając zaczął uciekać w kierunku Odry i skoczył do wody. Widziałem to bardzo wyraźnie. Wtedy zrozumiałem, że był to utoploszek, który chciał mnie zwać do rzeki. Zając często jeszcze pojawiał się przede mną, ale ja już za nim nie goniłem.

Ewa Wawoczny
grafikę wykonał Wit Pichurski

Londyńskie pamiętniki Arki Bożka (16)

W lecie 1920 r. było też na Śląsku II powstanie śląskie. Nas, okolicy Raciborza, ono nie dosięgło. Ustalono to już tam w przemyśle przez to, że przyjeżdżo warunek W. Korfanteo (przeprowadzenia reformy policji na Śląsku. Kiedy przed tym powstaniem tak zwana Schutzpolizei składała się wyłącznie z Niemców i to jeszcze jakich - najgorszych łazików nazbieranych z całych Niemiec z szeregów zredukowanych pruskich podoficerów, to po II powstaniu składać się powinna parytetycznie, pół na pół. Nazwano jom „Apo”, Abstimmungspolizei. Ta zmiana to trochę ulżyła, pomimo to były i pozostały trudności. Niemcy robili różne suichy i szmugel przez to, że ponieważ u nas brak było „odpowiedniego materiału ludzkiego” na policjanta, to oni robili Polaków na „oko” i na „Papierze”, aby mieć swoich pod każdym względem.

Dużo było różnych zdarzeń, o których w czasach mniej burzliwych i mniej ciekawych można by pisywać całe książki, to jednak my społecznicy takiego epokowego wieku prędko o tym zapominamy i mniej uwagi dziś się zwraca na bardzo ważne wydarzenia, jak to za czasów naszych dziadków albo nawet ojców.

Przykład: gdy byłem małym chłopakiem, to co rok przy darciu pierza w długie zimowe wieczory, opowiadano zdarzające się raz kiedyś w wiosce zdarzenia, że tam gdoś kogoś zabił i jak tegoż ścięni na podwórzu więziennym w Raciborzu. Co rok to z większym zgrozom mówiono o wojnach starego Fritza z Marią Teresą. Jak to u Prusaków dwa Bożkowie, którzy służyli w armii austriackiej, w zimie się szmuglowali w cywilnym ubraniu do Markowic i za to z zymsty, że pruskie żołdaki kochankam jednego z nich z młyna bodkowskiego tak daleko doprowadzili, że po tym była już „gmińsko”, to jest „dla każdego”, tym Prusakom łby rozwalili i topieli pod lód w przyramblach. Za co ich powieszono na goło. Tych na zolytach pozabijanych pruskich frajerów, to co rok była inna liczba w wieczornych opowiadaniach przy pierzu.

Dalej, jak śp. Anton Popa zabił pod „Gojnicom” siekierom Żyda z piniażkami, i jak jemu głowę ścięto. Jak zamordowano Franca Cyfkę z żoną i jak się dwa mordercy, których ścięto, sami zdradzili. Jak mój wuj Hanys w Raciborzu po pijanymu zrzucił policjanta z oderniego mostu do Odry i tym się utopił. Jak Cionaka po pijanymu powiesił na gałęzi w lesie za wioską dwóch chłopaków po dwa i cztery lata.

Sam pamiętam jak przy napadzie na wujkowe mieszkanie bandy Sternikla, do której należał i znany kłusownik Kies z Rybnickich Zwonowic, Kasper Sławik zabił łopatami Kiesia przez rozłupienie mu głowy. Pamiętam drugi napad na mieszkanie i młyn tegoż ujka te same bandy z udziałem samego Sternikla, w celu wymordowania rodziny ujka z zymsty, że Kasper zabił kompleta Kiesia. A tu Sterniklowi się nie udało, który sam został tak ciężko okaliczony wujkowom kosą na sztorc, że policja chnet po

tym złapała go w Brandenburgii.

Jako dziecku zawdy mi gąsła skóra na grzbiet wylaziła, gdy opowiadano o Eliaszu, Pistulce i Sobzyku, tych śląskich Klimczokach. Tak samo chłopaki czy dziewczyny się tym emocjonowały dla zabicia własnych nudów i wiecznej „jednakowości” spowodowanej na wiosce w zimowy porze. Wtedy nie było ani kina, radia, ani teatrów i bibliotek. Na wiosce czytaniem nie bardzo się tamgdoś zajmował, a ni też nie było co czytać. Pamiętam, że mieliśmy „Żywo” wszystkich świętych, który babcia potrafiła czytać wieczorem po ciemku bez lampy i świece. Naturalnie, że nie czytała, tylko deklamowała wiernie z pamięci, trzymając go otwartą i na prawdziwych stronicach.

Z literatury była „Królowa Saba”, „Genowefa”, „Rinaldo Rinaldini” i parę innych tytułów książek w morawskim i polskim języku już nie wywietrzających z pamięci. Babcia wołała czytać po morawsku a ja rozumiałem za dziecka obie mowy na równi, jak po polsku, tak po morawsku. Tak samo modlić wprzód nauczyłem się od babci po morawsku „Ojczy nasz” i „Zdrowaś”, a gdy ona zmarła, matka uczyła mnie modlić się po polsku.

Tak, nienaturalna śmierć ludzka była na wiosce jeszcze na całe lata synsacjom w pełnym uroku, trwającą całe pokolenia i nic nie traciła aktualności. A jak za nasze epoki? Właśnie w 1919 zaszły aż dwa mordy i w 1920 tak samo dwa, które jednak niedługo tkwiły w pamięciach. Lud się nawet nie bardzo tym przerażał. Było to po wielkiej wojnie 1914-18, świat po prostu zdziżał.

Było to w styczniu, zdaje mi się, że już w piwszy części pisałem o tym, że nie chcę tego powtarzać, że podczas bijatyki na zabawie weselnej zabito brata „pana młodego”, który świeżo powrócił z wojska po pięciu latach służby i trzy razy ranny. Do bitwy przyszło naturalnie o dziewczuchę. Wysunięto ich z sali do sieni i stąd do podwórza, gdzie zabito go sztachetą z plotu. Nie mała hałas, wszystko wyleciało na podwórze, gdzie zabity leżał we własny krwi i z rozbitą czaszką. Cóż robić, szkoda zabawy weselnej, tych zabaw nie było aż przez cztery lata wojny. No tak, szkoda Zeflika Zgaślika, ale cóż robić, stało się. Miał szczęście, że go nie zabito przez cztery lata wojny, choć cały czas z małymi przerwami, w których leżał jako ranny w szpitalu, był na froncie francuskim w przednich okopach; bydzie choć leżał wśród swoich na naszym cmentarzu.

To mu choć mo gdo na zaduszki na grobie oświecić, a tam we Francji zadyn by tam o Zefliku nie pamiętał. Ani by tam żaden za niego nie porzykoł „Ojczy nasz”. Bo jak człowiek tam kajś daleko leży, to się prędy zapomni, a tu to jednak roz za czas to tam człowiek niekiedy w kościele i jakis „Ojczy nasz” zbabla. Żoł mi go i szkoda go. Dobrze, że już Mamulka nie żyjom, bo oni jeim Zefliczkowi najbardzi przali (lubiła go matka), byliby się bidaczka napłakali. Szkoda go jest. Ale pójdzie do żolu, bo szkoda

tracić czasu, bo chnet bydzie feierant (koniec) i niewieleśmy mieli z tańcówki.

To mniej więc świeże słowa szwagierki żony brata zabitego. Pan młody z paroma chłopami zawieźli go na kaczmarzym wózku do palice (kostnice) no i wracano do kaczmy na tańcówkę. Ja będąc wtedy jeszcze w wojsku, przyjeżdżając do domu na urlop, idąc z pociągu 12-go (o godz. 12), widzę w sali światło i słyszę muzykę, więc po drodze idę do kaczmy. Obstać mnie komplowie i opowiadają mi to, co się stało. Nie zauważyłem żadnego jakiegoś wrażenia na dopiero świeżym śmiercią. Wybaczcie wy, którzy byście mnie chcieli zarzucić surowość, gdy wam przyznam, że i ja nic takiego nie odczuwałem. Żoł mi było Zeflika, bo to był dobry kompel,

choć starszy ode mnie trzy czy nawet cztery lata.

Niewieli więc odczułem, gdy się tego samego wieczoru dowiedziałem, że mój bardzo dobry kolega dopiero tydzień czy nawet parę dni tymu zabił swoją narzeczoną Moniką. Moim, tak moim własnym sztyletym, który miałem w mieszkaniu i wisiał na ścianie jako pamiątka z Francji, który sobie wypożyczył od mojej żony, zażgał narzeczoną i sam znikł bez śladu.

W czasach późniejszych, niby latach 1921-22-23-24, to już śmierć choćby najgwałtowniejsza nie potrafiła wzruszyć człowieka. Tyle się widziało mordów i nieboszczyków, że trudno po tym jeszcze mieć respekt przed majestatem śmierci, jak to zwą poeci. Za to w 1920 r. jeszcze tyle mam do zanotowania, jak cały tydzień musia-

łem przebywać w raciborskim więzieniu i to też z powodu takie głupie bijatyki z politycznym namaszczeniem. Ale to nic, zabitych nie było, a krew nie bieda u podrostków i młodych ludzi. Chciano nam niby rozkurzyć wiec w Szonowicach i Ponięciciach. My się o tym na czas dowiedzieli, no i jednych się naprzód posłało, a drugich wtedy, kiedy ci pierwsi byli już w bijatyce. No i przy tych drugich i mnie tam widziano. Za to sicher ist sicher i mnie niewinnego też potrzymani, choć wtedy byłem świadkiem tylko przypadkiem.

Na interwencję Le Ronda po tygodniu rozpuszczono nas wszystkich, bo niby wszyscy jeszcze byli w szpitalu.

Opracowanie R. K.

Historia Zespołu Szkół Mechanicznych (2)

Początkowo warsztaty dysponowały 40 stanowiskami ślusarskimi. Innych urządzeń po prostu nie było. Uczniowie pracowali po 4 godz. dziennie, a następnie uczestniczyli w zajęciach teoretycznych. W czasie wakacji 1948 r. pracowano na warsztatach także w lipcu, po 8 godz. dziennie. Praca wakacyjna polegała głównie na odgruzowywaniu hal produkcyjnych oraz zaplecza, zwożeniu i montowaniu zdobywanych z różnych źródeł wszelkiego rodzaju maszyn i urządzeń, a bardzo często na odgruzowywaniu Raciborza.

Dyrektor Siwczynski pomagał warsztatom jak tylko mógł. Przekazywał potrzebne urządzenia i maszyny oraz wszystkie inne potrzebne tu rzeczy, które nie były cukrowni zupełnie niezbędne. Szukał także wytrwale w innych zakładach. Dużą pomoc w tej kwestii okazało Centralne Biuro Obrótu Maszynami, mieszczące się w Gliwicach, potem we Wrocławiu. Z jego to zasobów wybrano wiele obrabiarek i innych urządzeń. Były one w większości zdekompletowane, ale „złote rączki” z cukrowni doprowadzały je szybko do stanu używalności.

W pierwszym okresie istnienia warsztatów ich kierownikiem był z urzędu dyrektor szkoły. W roku 1949 mianowano pierwszego kierownika warsztatów, którym został Ernest Wawoczny. W tym też czasie zatwierdzono pierwszy plan produkcji rocznej. Produktami podstawowymi były wówczas metalowe szafy na ubrania robocze oraz igły do zszywania worków z cukrem. Roczna produkcja miała zamykać się sumą 150000 nowych złotych, jednak z powodu częstego braku materiałów planu nie wykonano w całości.

Wraz z powstaniem szkoły utworzono internat. Był on niezbędny, gdyż wielu uczniów mieszkło bardzo daleko od Raciborza. Do szkoły uczęszczały również dzieci pracowników cukrowni, którzy przybyli do miasta z wielu części Polski. One także pilnie potrzebowały miejsc w internacie. W roku 1947 nie było jednak mowy o uzyskaniu na ten cel osobnego budynku, zorganizowano go więc w 2 salach na II piętrze szkoły. Zostały one, tak jak i pomieszczenia szkolne na III piętrze udostępnione przez dyrekcję szkoły zawodowej. Oczywiście ich standard nie był zbyt wysoki. Znajdowało się tam 30 łóżek oraz nieznaczne inne sprzęty. Mieszkający tam uczniowie nie mieli początkowo żadnej opieki wychowawczej. Czas spędzali głównie na odrabianiu zadań, nauce j. polskiego i grach towarzys-

kich. Przez pewien czas opiekunem internatu był instruktor zawodu z warsztatów - Kazimierz Nowicki. Zakwaterowanie było darmowe. Uczniowie tam mieszkający oraz duża część pozostałych żywili się w stołówce cukrowni, która mieściła się przy ul. Staszka. Dzienny koszt żywienia (ok. 120 nowych złotych) przejęła na siebie cukrownia, w późniejszym okresie dyrekcja szkoły.

W roku 1948 internat przeniesiono do częściowo wyremontowanego budynku przy ul. Wojska Polskiego 15. Jego kierownikiem został Paweł Pytlak. W latach 1949-50 internat powiększył się o kilka wyremontowanych pomieszczeń. Dysponował wówczas kilkoma sypialniami, świetlicą, kuchnią, 2 jadalniami. W internacie mieszkali też uczący się w Raciborzu dziewczęta. Były to głównie córki pracowników cukrowni. Od wiosny 1949 r. ich opiekunką została Maria Pytlak.

Do czerwca 1948 r. szkoła posiadała tylko jedną klasę pierwszą oraz wspomnianą już klasę przygotowawczą, która w roku szkolnym 1948-49 stała się klasą pierwszą. Ze wspomnień ówczesnych nauczycieli wynika, że młodzież, zwążywszy na to, co wielu z nich przeżyło podczas wojny, była wspaniała. Chętna do nauki i do pracy. Średni wiek uczniów klasy pierwszej wynosił 18-19 lat. Wielu z nich przeszło partyzantkę, służbę żołnierską, tułaczkę powojenną, czy repatriację ze wschodnich terenów II Rzeczypospolitej. Przybyli oni do szkoły z całej Polski, często, z powodu braku ubrań cywilnych, w mundurach wojskowych. Dyscyplina na zajęciach była wzorowa. Młodzież nie trzeba było upominać czy karać. Zajęcia rozpoczynano i kończono modlitwą. Podczas lekcji panowała absolutna cisza. Uczniowie sami przestrzegali rygoru niemal wojskowego. Wezwany do odpowiedzi uczeń z własnej woli przybierał postawę na baczność, recytując raczej, a nie odpowiadając na zadane pytanie.

Personel administracyjny szkoły składał się w tym czasie z 3, a w zasadzie z 2 osób. Sekretarka szkoły bowiem, pani Zygmuntka Kamieniecka-rzecz dzisiaj niespotykana - była zarazem nauczycielką j. rosyjskiego. Wóznym był w tym czasie Paweł Czech, sprzątaczką zaś, powszechnie lubiana i szanowana, pani Marta Kremsler.

Jedyną pracownią, którą szkoła wówczas dysponowała była pracownia chemiczno-fizyczna. Jej wielce skromny inwentarz został zdobyty, tak jak i prawie wszystko w szkole, w

przeróżne sposoby, z wielką pomocą kierownictwa cukrowni. Wszyscy uczniowie zostali bezpłatnie wyposażeni w niezbędne pomoce szkolne: podręczniki (było ich niewiele), ołówki, zeszyty, papier rysunkowy, cyrkle, stalówki, atrament itp.

Jedno z pomieszczeń III piętra przeznaczono na świetlicę. Była ona konieczna, uczniowie mieszkający w internacie musieli się bowiem gdzieś uczyć, a dojeżdżający spędzić wolny czas. Poza tym wielu miejscowych uczniów nie miało warunków do nauki w domu, nie mając tam często nawet stołu, krzesła, oświetlenia czy ogrzewania. Świetlica owa miała skromne wyposażenie: stół pinpongowy, szafa biblioteczna, kilka stołów i krzeseł, kilkanaście różnego rodzaju gier.

Niedługo po rozpoczęciu nauki utworzono samorząd klasowy. Pierwszym jego przewodniczącym został w dniu 15 XI 1947 roku Ryszard Chamski. 12 I 1948 roku wybrano natomiast samorząd dopiero co utworzonej klasy przygotowawczej z Jerzym Kudlą na czele.

Aby przyspieszyć proces integracji młodzieży z klasy pierwszej oraz przygotowawczej wybrano też samorząd szkolny. Przewodniczącym został Leszek Bańka z klasy I, zastępcą zaś Walter Steinberg z klasy przygotowawczej.

W styczniu 1948 roku ukonstytuowała się też zespół redakcyjny szkolnej gazetki ściennej. Pierwszym redaktorem został Ryszard Baumann, od maja tegoż roku funkcję tę sprawował Wilhelm Górnik.

4 II 1948 roku powstało, kierowane przez Jerzego Ewentowskiego z klasy Ib Szkolne Koło Ligi Morskiej. Nieco później Stanisław Sztark i Władysław Łupina założyli szkolny klub modelarski. Wiadomo też, że w tym czasie działało w szkole kilka innych kół: m.in. ZWM, OMTUR, szkolny zespół taneczny. Warto wspomnieć, że pierwszym dyrektorem szkoły kpt. Sauter był zapalonym muzykiem. Z jego to inicjatywy w szkole utworzono wspomniany już zespół taneczny oraz chór i zespół muzyczny. W tym miejscu należy przypomnieć o kilku działających w szkole od samego początku zespołach sportowych. W 1949 roku szkole przypadł zaszczyt zorganizowania ogólnopolskich zawodów sportowych szkół przemysłu cukrowniczego. Warto dodać, że najbardziej prestiżowe i emocjonujące rozgrywki - turniej piłkarski - wygrali raciborzanie.

cdn.

Piotr Sput

PAMIĘTAJ O INNYCH, NIE POZWÓL ZAPOMNIEĆ

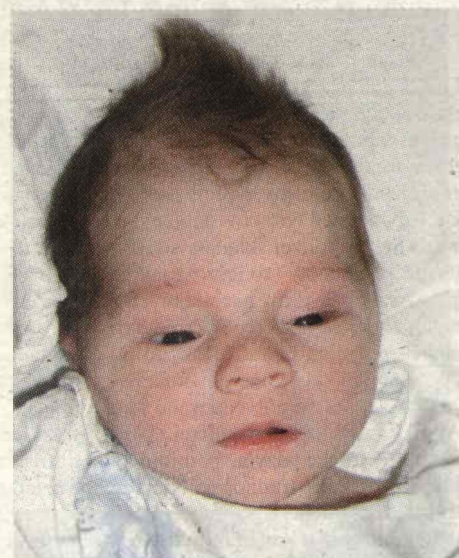
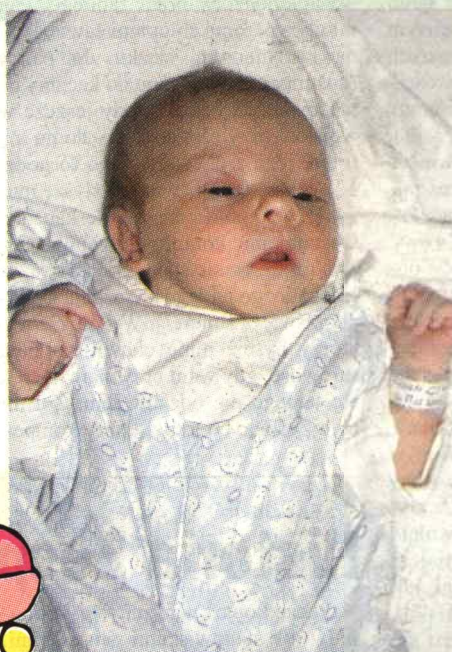
Jeśli Państwa życzeniem jest pożegnać zmarłych na łamach prasy lub wyrazić podziękowania za okazaną pomoc i życzliwość wystarczy skontaktować się z redakcją telefonicznie (415 09 58) lub osobiście (ul. Podwale 1, Racibórz).

NEKROLOGI I PODZIĘKOWANIA - CENA 10 ZŁ ZA RAMKĘ

Witajcie, nazywam się
Kasper Sobotka.
Jestem drugim
dzieckiem Małgorzaty i
Sławomira,
wspaniałym owocem
ich miłości. Urodziłem
się 18 lutego, 15
minut po godz. 14.
Ważylem w dniu
narodzin 3550 g przy
długości 59 cm.
Mieszkam w
Krzyżanowicach. W
domu czeka na mnie
2,5-letnia
siostrzyczka
Klementyna.



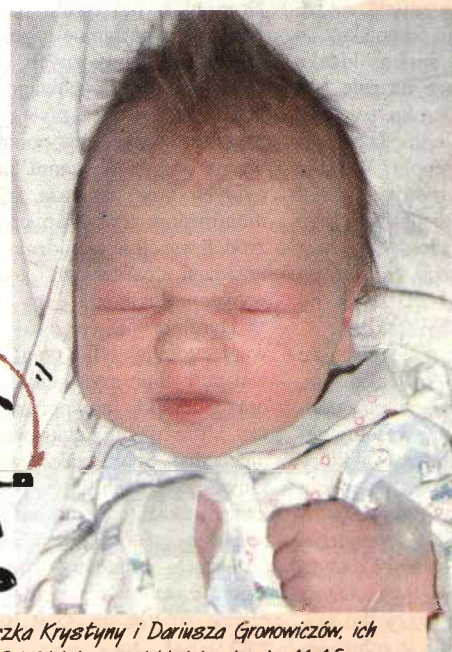
Witajcie! Mam na imię Rafała i jestem pierwszym dzieckiem
Katarzyny i Rajmunda Fiegler. Przyszłam na świat 17 lutego. Zegar
wskazywał godz. 17.35. Ważyłam 2650 g, mierzyłam 53 cm.
Mieszkam w Raciborzu-Ocicach. Moi rodzice ogromnie mnie kochają i
troszczą się o mnie. Świat jest piękny!



21 lutego był dla moich rodziców Bożeny i Grzegorza Żukowskich
dniem szczególnym, bowiem wtedy o godz. 7.40 przyszło na świat
ich drugie dziecko, czyli ja - Dawid. Ważyłem 2900 g i miałem 55
cm długości. Na razie spędzam czas głównie na jedzeniu i spaniu, a
najbezpieczniej czuję się w objęciach mojej mamy. Tatusz jest mną
zachwycony. Zabrał mnie i mamusię do domu, gdzie już czekał na
mnie braciszek 3-letni Rafał. Mieszkamy w Raciborzu.

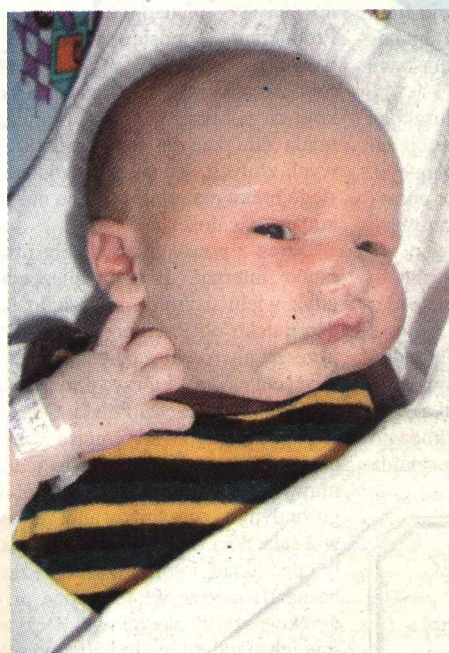


Mam na imię Karolina.
Mamusia urodziła mnie 21
lutego, o godz. 15.45.
Jestem trzecim dzieckiem
Jolanty i Andrzeja Kowacz
z Chłatupek. W dniu
narodzin ważyłam 3100 g
i mierzyłam 53 cm. Z
moich narodzin ucieszyły
się moje siostrzyczki -
12-letnia Beata i mająca
rok i siedem miesięcy
Kasia.



Cześć! To ja, córeczka Krystyny i Dariusza Gronowiczów, ich
drugim dzieckiem. Od 21 lutego, a dokładnie od godz. 16.45 mogę
przyglądać się otaczającemu mnie światu. Tak na razie miałam
niewiele doświadczeń z otaczającymi mnie przedmiotami, zdążyłam
jednak poznać wagę, na której mnie położono tuż po urodzeniu.
Ważylam 3600 g przy długości 57 cm. Mam siostrzyczkę
Patrycję, która skończyła 5 lat. Mieszkam w Raciborzu.

Jestem pierwszym, upragnionym dzieckiem Marioli i Romualda
Paris z Nędzy. Śwój pierwszy oddech zaczerpnęłam 22 lutego o
godz. 8.50. Chwilę później oznajmiono, że ważę 2650 g i mierzę
53 cm. Na moje narodziny czekały też dwie babcie i dwaj
dziadkowie, którzy bardzo mnie kochają.



Witajcie. Nazywam się Amadeusz Kruty. Jestem synem Aliji i
Marka, ich pierwszym dzieckiem. Oczka otworzyłem po raz pierwszy
22 lutego o godz. 16.45. Ważyłem wtedy 3400 g i mierzyłem 55
cm. Mieszkam w Raciborzu. Z moich narodzin ucieszyły się również
babcie Urszula i Kazimiera, dziadek Zenon i sąsiadka Justyna.



Mam na imię Dominik. Urodziłem się 21 lutego o
godz. 18.20. Moje wymiary wynosiły wówczas
3700 g i 58 cm. Rodzice Judyta i Piotr Okrent
ogromnie się cieszą z moich narodzin. Mam siostrę
10-letnią Justynę. Mieszkamy w Owsiśszczach.

Mam na imię Sandra. Zadziwia mnie świat, który oglądam
od 23 lutego, godz. 16.45. Moje wymiary wynosiły wtedy
3100 g i 54 cm. Moimi rodzicami są Anna i Piotr
Poznańscy. Jestem ich pierwszym upragnionym dzieckiem.
Mieszkamy w Pieńkowicach Wielkich. Z moich narodzin
ogromnie ucieszyły się babcie i dziadkowie.



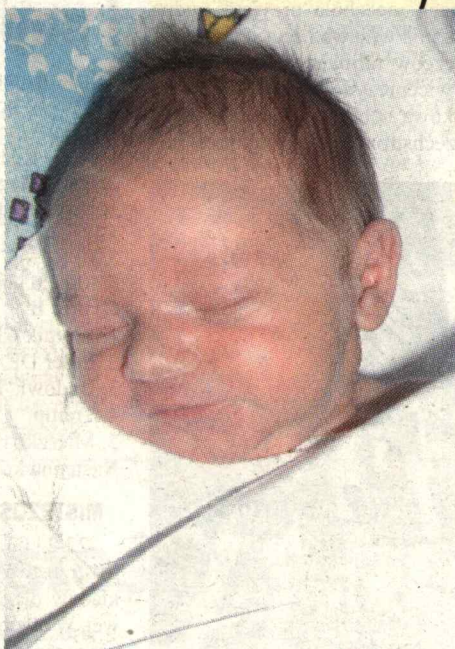


Cześć! Jestem córeczką Katarzyny i Andrzeja Jasińskich. Jak dobrze już być na świecie, widzieć mamę i tatusia oraz siostry 9-letnią Angelikę i 7-letnią Małgosię! W dniu narodzin, a było to 26 lutego o godz. 6.45, ważyłam 3150 g i miałam 53 cm długości. Mieszkam w Raciborzu.



Mam na imię Mateusz. Od 23 lutego, godz. 15.35, przyglądam się moim rodzicom Karinie i Tomaszowi Kurji. Jestem ich pierwszym upragnionym dzieckiem. Kiedy się urodziłem ważyłem 3600 g przy długości 55 cm. Z moich narodzin ucieszyli się dziadkowie i przyjaciele. Mieszkam w Kuźni Raciborskiej.

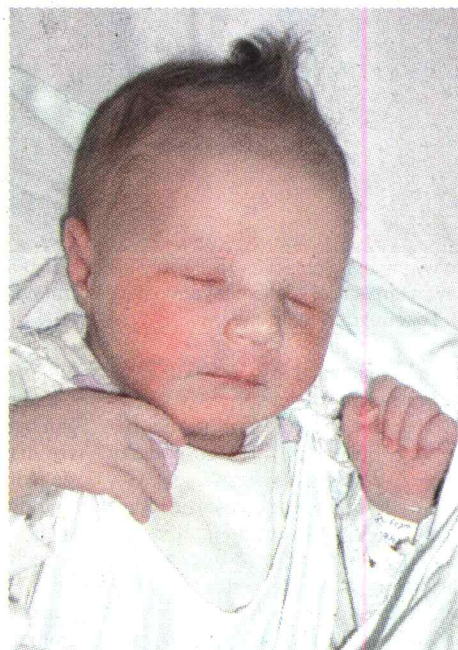
Mam na imię Jakub. 25 lutego, piętnaście minut przed godziną 14, szpitalną ciszę przerwał mój donośny głos. Musiałem przecież jakoś zaznaczyć swoją obecność na tym świecie! Panie pielęgniarki szybko mnie zważyły i zmierzyły, co dało wynik 3250 g i 55 cm. Po paru dniach pożegnałam się z nimi i razem z rodzicami Patrycją i Sebastianem Głogiewiczami pojechałam do domu w Nowej Cerekwi, gdzie czekali już na mnie dwaj dziadkowie, dwie babcie, wujek Wiktor i ciocia Magda.



Witajcie. Jestem synem Weroniki i Andrzeja Grzesik. Przyszedłem na świat 23 lutego w nocy. Zegar wskazywał godzinę 2.25. Mamusia nie wyspała się, ale i tak była to jedna z najpiękniejszych nocy w jej życiu. Oznajmiono jej, że ważyę 3400 g i mam 54 cm długości. W domu czekała już na mnie siostrzyczka Wioletta, która ma dwa latka. Mieszkam w Siedliskach.



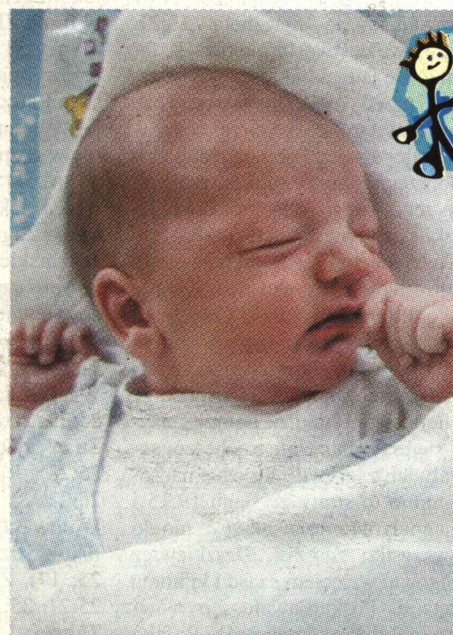
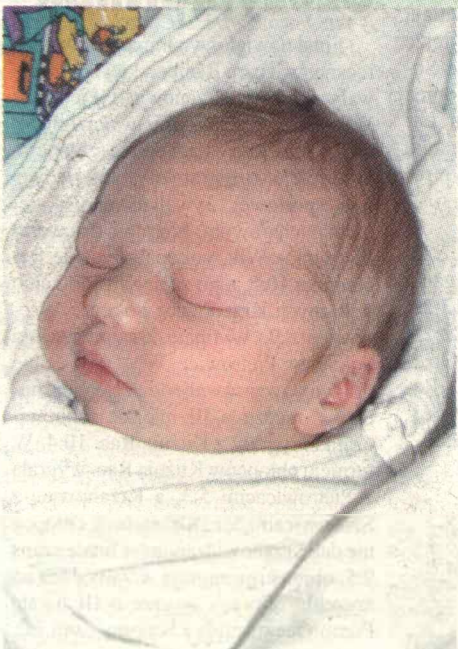
Marta Cichon - to właśnie ja. Tak się złożyło, że przyszedłam na świat 26 lutego, dwadzieścia minut po godz. 11. Moje wymiary wynosiły wówczas: 2950 g i 54 cm. Rodzice Joanna i Lucjan są uszczęśliwieni. Jestem ich pierwszym dzieckiem! Mieszkam w Raciborzu.



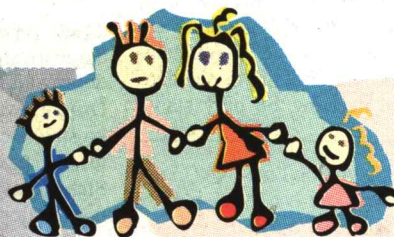
Teraz jest nas czworo - mama Katarzyna, tatusi Andrzej, 4-letni brat Arek i ja Małgorzata Anna. Nosimy nazwisko Myga. Mamusia urodziła mnie 28 lutego o godz. 23.30. Ważyłam 3650 g i miałam 56 cm długości.



Nazywam się Sebastian Naumowicz. Jestem trzecim dzieckiem Ewy i Zygmunta. Przyszedłem na świat 27 lutego, dwadzieścia pięć minut po godz. 17. Ważyłem 3600 g i miałem 58 cm długości. Mam 8-letnią siostrę Sylwię i 9-letniego brata Marcina. Mieszkamy w Adamowicach.



Ujrzałem świat po raz pierwszy 28 lutego, pięć minut przed godz. 17. Rodzice Gabriela i Waldemar Solich postanowili, że dadzą mi na pierwsze imię Daniel, na drugie Piotr. Moje wymiary wynosiły: 3750 g i 56 cm. Mam siostrzyczkę Kłaudię, która skończyła 4 latka. Mieszkamy w Raciborzu.



To ja, Julia! Jestem córeczką Katarzyny i Jacka Zapart, ich drugim dzieckiem. Gdy zegar wskazywał godzinę 17.15, a na kalendarzu widniała data 26 lutego, przyszedłam na świat. Coraz lepiej poznaję to co mnie otacza i przekonuję się, że jest bardzo interesujące. Wszystko mnie dziwi, i mam mnóstwo pytań do najbliższych, ale niestety, muszę poczekać do czasu, kiedy nauczę się mówić. Mieszkam w Raciborzu. Mam brata Bartka, który skończył 3 latka.



SIATKÓWKA

Drużyna Rafako Racibórz zagra w finałach barażowych o wejście do II ligi. Podopieczni Dariusza Daszkiewicza wykorzystali atut własnej sali i wygrali wszystkie trzy spotkania turnieju półfinałowego, rozegranego 8-10 marca w Raciborzu. Najpierw z Razem Wołów po dramatycznym meczu 3:2, później z Sobieskim Żagań 3:1 i na koniec z PZU Caro Strzelce Opolskie 3:0.

Gramy dalej...

Siatkówka zdaje się cieszyć popularnością nie tylko w całym kraju, ale i w Raciborzu. A zaświadczyć o tym mogą pełne trybuny hali OSiR na Łąkowej, podczas spotkań turnieju półfinałowego. Oprawa meczów, gorąca atmosfera na trybunach, głośny doping kibiców, śmiałe ataki siatkarzy, długie wymiany piłek, kontrowersyjne sytuacje i decyzje sędziów - wszystko to żywo przypominało obrazki z transmisji telewizyjnych kadry narodowej czy drużyn z najwyższej krajowej półki - aż szkoda, że nieczę-

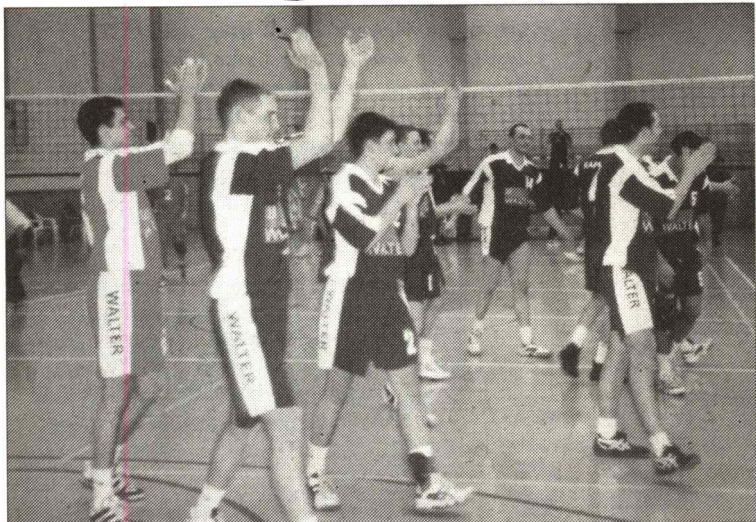
ściej odsonę znów wygrało Razem 25:20. Karta się odwróciła w kolejnej partii - z dużą przewagą gospodarze kończyli czwartego seta 25:16. Trener Daszkiewicz cały czas zdenerwowany chodził wzdłuż linii i pokrzykiwał na swych siatkarzy. W tie-breaku brylował Andrzej Śmiątek. Dzięki jego atakom Rafako wygrało 15:10, a cały mecz 3:2. Ostatecznie dramatyczny tie-break i meczbol dla miejscowych zakończył ponad dwugodzinny bój. Rafako miało dzięki temu bardzo dobrą pozycję wyjściową przed kolejny-



Siatkarzom Rafako najtrudniej było w pierwszym starciu z Wołowem - z Żaganiem i Strzelcami grali dużo lepiej i w efekcie skończyli turniej z kompletem wygranych

12:9 coś się zacięło w rafakowskiej maszynie i Sobieski nadrobił i z wynikiem wyszedł na 12:15. Czas, kilka mocnych słówek trenera obudziło gospodarzy. Znów zaczęli pewniej bronić i atakować. Uciekli na 19:17, utrzymując cały czas trzy punkty przewagi. Seta numer dwa wygrali 25:22. Kluczowy okazał się kolejny set. Rafako znów zaczęło agresywnie, prowadziło nawet już 16:6 i 17:10 - póki goście nie nabrali trochę energii i nie zaczęli zaskakiwać skutecznymi zagrywkami - i szczególnie blokami. Kończówka należała mimo to ponownie do drużyny Daszkiewicza i skończyło się na 25:16. Sobieski słabł z każdą minutą - i gdyby nie nonszalaneria rafakowców, czwarty set skończyłby się równie szybko. A tak, mimo sporej przewagi punktowej - nawet

nie atakowali. Dość łatwo jednak wygrali 25:21 - i do pełni szczęścia brakowało już tylko szybkiego zakończenia. Trzeci set zaczął się jednak dobrze dla Caro, bo zyskały kilku-punktową przewagę i utrzymywały ją przez dłuższy czas. Dopiero chyba perspektywa kolejnego, męczącego seta pobudziła rafakowców do walki - wyciągnęli na 14:14, potem seryjnie zaczęli zdobywać punkty z ataku. Publiczność się niecierpliwiła, a goście chyba już przestali wierzyć w odwrócenie losów spotkania. Ostatniego seta raciborzanie wygrali 25:17. Na trybunach meczbola przyjęto trudną do opisanego wrzawę i fetę. Puchar dla zwycięzców turnieju wręczył uradowany wiceprezydent Mirosław Lenk. Dodatkową nobilitacją był fakt, iż za najwszechstronniejszego gracza tur-



Po wygranej z Sobieskim raciborscy kibice i siatkarze podziękowali sobie nawzajem. Takiej znakomitej atmosfery na zawodach sportowych w hali przy ul. Łąkowej dawno już nie było

sto takie siatkarskie uczty odbywają się w naszym mieście.

Meczem otwierającym turniej barażowy był pojedynek gospodarzy imprezy z TKKF Razem Wołów. Goście byli groźni, większość zawodników grała kiedyś w drugiej lidze. Kapitan zespołu z województwa dolnośląskiego Dominik Frister zapowiadał: *Wychodzimy na boisko żehy wygrać*. Wołów wystawił jednak najmniej liczną ekipę i w ich zmęczeniu można było upatrywać szansę na sukces. Pierwsze piłki wygrywało Rafako, ale pierwszego seta przegrało - i to wyraźnie 17:25. W drugiej partii siatkarze Daszkiewicza byli już dużo lepsi, mniej popełniali błędów i wygrali 25:22. To nie był koniec emocji, bo

mi pojedynkami.

Sobotnie starcie z Sobieskim Żagań było nieco krótsze i jakby łatwiejsze dla gospodarzy turnieju. Zaczęło się jednak - podobnie jak z Wołowem - od przegranego seta. Miejscowi zaspali pierwsze minuty, popełniali dużo błędów i zbyt późno wpadli w rytm, by dogonić uciekających z punktami rywali. Jeszcze udało im się zmniejszyć na 21:23, ale błędy przy zagrywce i udany blok gości przy setbolu sprawiły, że przegrali 22:25. Później jednak było dużo lepiej - to podopieczni Daszkiewicza narzucili wreszcie swój styl gry. Chwilami ich blok wydawał się szczelny jak żelazna kurtyna. Kibicom nie oszczędzono mimo to nerwów, bo przy stanie



Trener Dariusz Daszkiewicz niejednemu raz wzywał swoich podopiecznych na linię, by udzielić im wskazówek, jak oszukać blok rywali

21:15 - chaotycznie atakujący gospodarze musieli się sporo namęczyć, by doprowadzić do meczbola 25:21. Drugie zwycięstwo turniejowe Rafako stało się jednak faktem. I oznaczało, że przed ostatnim starciem ze Strzelcami Op. gospodarze będą w doskonałej sytuacji - bo opolskie ekipy poprzegrywały ze sobą nawzajem i tylko cud mógł odebrać drużynie Daszkiewicza pierwszą lokatę.

Cudu nie było - Rafako wygrało ostatni swój mecz nadspodziewanie gładko 3:0. Goście z PZU Caro tylko w pierwszych dwóch setach stawili zacięty opór i trzeba przyznać, że poczynali sobie dzielnie. Gospodarze narzucili swój rytm gry, dobrze spisywali się przy siatce, ale trochę szwankowały ich zagrywki. Strzelce nadrobiły mimo to straty ze stanu 19:15 i wyciągnęły na remis - jeszcze mogło się wszystko zdarzyć. Daszkiewicz zareagował wzięciem czasu i kilkoma zmianami. Poskutkowało, bo wówczas pogubili się strzelczanie i Rafako wygrało seta 25:21. W drugiej partii sytuacja rozwijała się podobnie - prowadzili gospodarze, niesieni coraz gorętszym dopingiem widzów, choć chwilami rozkojarzeni pozwalali rywalom skutecznie bronić, zbyt czytel-

nieu uznano Jakuba Michalaka z Rafako. Puchar dla siatkarza ufundowały firmy Złotnik Chrzanowski i Enter, a wręczył go Wiesław Szczygielski, przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Rady Miasta Racibórz.

Wygrana Rafako i pierwsze miejsce w grupie półfinałowej zapewniają awans do puli finałowej - do tejże wszedł także z drugiego miejsca Sobieski Żagań. Być może to nie koniec siatkarskich emocji w hali przy ul. Łąkowej - czynione są bowiem starania, aby również finał czterech drużyn rozegrany został w Raciborzu.

Turniej półfinałowy
Wyniki: Rafako - Wołów 3:2 (17:25, 25:22, 20:25, 25:16, 15:10), Żagań - Strzelce Op. 3:1 (25:21, 25:20, 13:25, 25:23), Rafako - Żagań 3:1 (22:25, 25:22, 25:16, 25:19), Strzelce Op. - Wołów 3:0 (25:16, 25:23, 25:20), Rafako - Strzelce Op. 3:0 (25:21, 25:21, 25:17), Żagań - Wołów 3:0 (25:22, 25:21, 25:16).

Tabela:

1. Rafako Racibórz	6	9:3
2. WKS Sobieski Żagań	5	6:4
3. PZU Caro Strzelce Op.	4	4:6
4. TKKF Razem Wołów	3	2:9

(sem)

IMPREZOWY KALENDARZ SPORTOWY

LIGA SZKOLNA 2001/02:

13-14.03

Finały Rejonowe w tenisie stołowym w MOS Racibórz

14.03.

godz. 9.00 Hala OSiR piłka koszykowa chłopców - gimnazja

15.03.

godz. 10.00 SP 15 piłka siatkowa chłopców - szkoły podstawowe

19.03

godz. 10.00 SP 15 piłka siatkowa dziewcząt - szkoły podstawowe

16-17.03

Mistrzostwa Raciborza w kreglach sportowych - kregielnia OSiR

21.03

Rajd Pieszy i Rowerowy „Marzanna 2002”

22-24.03

Grand Prix Polski w pływaniu, zawody o puchar Dyrektora ZSOMS R-rz.

SIATKÓWKA - AMATORZY

Statystyka i poprawczak

Tabela Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej po 12 kolejkach - rewanże.

Grupa A

1. Jokey Kędzierzyn	11	22	33-5
2. Instal Mag Brzezcie	12	21	30-17
3. Dehler Ostróg	12	20	24-17
4. Walter DH Astra	11	14	12-27
5. BFK	12	13	13-31
6. Rafako juniorzy	12	16	20-23

Grupa B

1. Złotnik Chrzan.	12	22	33-8
2. Enter DEA	12	21	33:11
3. Budowl. Top MK	11	15	15:23
4. Tramp	12	14	15:31
5. Mieszko	11	9	0:33

Następna kolejka 17 marca.

MISTRZOSTWA POPRAWCZAKÓW

22-24.03 w Hali OSiR odbędą się III Mistrzostwa Polski Pracowników Zakładów dla Nieletnich w piłce siatkowej. W dwóch pierwszych edycjach imprezy reprezentacja raciborskiego Młodzieżowego Ośrodka Adaptacji Społecznej zdobywała odpowiednio trzecie i drugie miejsce. Teraz Racibórz będzie pełnił rolę gospodarza imprezy, o której szerzej napiszemy za tydzień.

(ma.w)

PIŁKA RĘCZNA

Szczypiorniak

Finał powiatowy gimnazjów w piłce ręcznej w Kuźni Raciborskiej zdominowały drużyny Krzanowice i Pietrowice Wlk. (dziewczeta z filii w Pawłowie) oraz Kuźnia Rac. i Krzanowice (chłopcy). W turnieju, rozegranym w miejscowej hali sportowej, rywalizowano systemem pucharowym. W grupie dziewcząt Pietrowice Wlk. pokonały Kuźnię Raciborską 10:5, a po zaciętym spotkaniu w karnych Krzanowice pokonały Szonowice 8:7. W finale krzanowiczanki pokonały Pietrowice Wlk. 6:3 - obie drużyny awansowały do następnej rundy. W meczu o III miejsce szonowiczanki wygrały z Kuźnią Rac. 10:4. W turnieju chłopców Kuźnia Rac. wygrała z Pietrowicami 5:3, a Krzanowice z Szonowicami 5:1. Kuźniańscy chłopcy nie dali krzanowiczantom w finale szans 9:5, obie ekipy zagrają w zawodach na szczeblu rejonu - w grze o III lokatę Pietrowice wygrały z Szonowicami 7:2.

(sem)

TENIS STOŁOWY

Powiatowy tenis

W szkole podstawowej w Nędzy, 4.03 odbył się turniej szkół podstawowych powiatu raciborskiego w tenisie stołowym. Udział wzięło 13 dziewcząt i 21 chłopców. Startowali oni indywidualnie, ale w końcowej klasyfikacji awans uzyskiwała najlepsza drużyna trzysobowa.

Drużynowo dziewczęta:

1. SP Pawłów 82 pkt.
2. SP Rudnik 73 pkt.
3. SP Nędza 48 pkt.

Drużynowo chłopcy:

1. SP Pietrowice 86 pkt.
2. SP Pawłów 65 pkt.
3. SP Pogrzebień 46 pkt.

W gimnazjum w Nędzy, 5.03 odbył się turniej tenisowy drużyn gimnazjalnych powiatu raciborskiego dziewcząt (4 zespoły) i chłopców (7 drużyn). Do turnieju rejonowego

(MOS Racibórz, 14.03) awansowały ekipy z Pietrowic (filia Pawłów) - dziewczęta i Krzanowice - chłopcy.

Wyniki końcowe:

Dziewczęta indywidualnie:

1. Dorota Dereń - Krzanowice
2. Justyna Panuś - Nędza
3. Stefania Ozga - Pietrowice

Drużynowo:

1. Gimnazjum Pietrowice - 77 pkt
2. Gimnazjum Krzanowice - 72 pkt
3. Gimnazjum Nędza - 54 pkt

Chłopcy indywidualnie:

1. Rafał Wycisk - Krzanowice
2. Kamil Czogała - Kuźnia
3. Adam Szebel - Nędza

Drużynowo:

1. Gimnazjum Krzanowice - 80 pkt
2. Gimnazjum Pietrowice - 64 pkt
3. Gimnazjum Kuźnia - 48 pkt

(ma.w)

PIŁKA NOŻNA

Pograżył ich Kłoda

Od zwycięstwa 2:0 (1:0) nad groźnym GKS Bełchatów zainaugurowali na własnym stadionie piłkarze Włókniarza Kietrz wiosenną rundę (wcześniej wygrali 1:0 w Nowym Dworze). Drużyna Jana Furlepy zagrała bardzo dobrze w obronie. I choć mecz nie stał na wysokim poziomie, kibice opuszczali trybuny uradowani jak mało kiedy.

Włókniarz ma już na koncie o 6 punktów więcej, niż po ostatnim meczu jesieni. Dla walczącej o utrzymanie ekipy to spora zaliczka, pozwalająca uciec na bezpieczną odległość od strefy spadkowej. Cieszy 6 punktów. Widać, że zespół nasz jest dobrze przygotowany do sezonu i wszyscy przepracowali solidnie ostatni czas. Z takimi wynikami nie powinniśmy mieć problemów z utrzymaniem obecnego stanu posiadania - stwierdził prezes Marian Konopka. Jan Furlepa również był zadowolony z wygranej, tym bardziej, że przeciwnik to ekipa walcząca o awans do ekstraklasy. Wiem z autopsji, jak groźnym jest rywalem i bałem się bardzo tego spotkania. W składzie GKS jest kilku nietuzinkowych piłkarzy, którzy sami mogą przesądzić o wyniku - powiedział.

Obawa przed rywalem wpłynęła na taktykę gospodarzy, którzy starali się przede wszystkim nie stracić bramki. I Bełchatów przeważał. Goście korzystali z wiatru w plecy, wykonywali serię kornery. Niewiele to dawało, choć kilka razy zakończyło się w polu karnym miejscowych - ale z wyczuciem bronił Adam Hołda. Najgroźniejszy w zespole gości okazał się Moskal. Przyciśnięty go jednak Arkadiusz Kłoda, gdy w 15 min. wykorzystał zamieszanie po akcji Kowalczyka i główce Sebastiana Juroka, dopadając najszybciej do bezańskiej piłki i pakując ją wprost do siatki. Bramka ustawiła mecz. Musieliśmy się odkryć, zaatakować.



Bełchatów bardzo się starał wywieźć z Kietrza choćby punkt, ale tym razem bardzo dobrze spisywała się defensywa Włókniarza

wać. A to dla rywali oznaczało okazję do kontr - stwierdził trener Bełchatowa Krzysztof Tochel. Pierwsza połowa w wykonaniu jego podopiecznych nie była najlepsza - górnicy często tracili piłki, nerwowo zagrywali, niecelnie strzelali. Aż dziwne, że gospodarzom nie udało się wykorzystać bardziej ich błędów - ale nie wychodziły im kontrataki. Nie miał najlepszego dnia Jasiński, który często niepotrzebnie zwałniał grę. Trener Furlepa chwalił za to szczególnie Grzegorza Jakosza i Ireneusza Marcinkowskiego, no i strzelca obu cennych goli. Dawno już nie byli w takiej formie. Widać, że chcą być w klubie i nadal się rozwijać - dodał.

Po przerwie, jak się należało tego spodziewać, do szturmury ruszyli przyjezdni. Wciąż jednak nic im nie szło. Za dużo było chaotycznych wrzutek na pole karne, za mało prostopadłych podań i ruchu wśród napastników - narzekał Tochel, upatrując w tym przyczyn porażki. Obrona Włókniarza

raz łatwo rozbiła ataki gości, choć ci pokazali naprawdę niezłe umiejętności. Bełchatów odkrył się, stwarzając szanse na kontry dla miejscowych. Strzały Grzegorza Pilcha Sapela jeszcze obronił, ale w 91 min. po kontrze Kondzielnika ponownie obrońcom uciekł Kłoda i wpakował futbolówkę w długi róg bramki. Trybuny, na których zasiadło w sobotę około 1200 widzów, aż trzęsły się od krzyków radości i braw - piłkarze nie ośmielili później podziękować kibicom za gorący doping.

(sem)

LEKKOATLETYKA

Młodzicy w formie

Bardzo dobrze spisali się młodzicy raciborskiej „Victorii” na rozegranych w Brzeszczach 24 lutego Mistrzostwach Śląska Młodzików. Podopieczni trenerów: Stanisławy i Karola Szynolów oraz Kazimierza Stępnia zdobyli 8 medali, w tym 4 złote. Na najwyższym stopniu podium stanęli: Matylda Siedlok na 60 m ppł (9,89), Zuzanna Warzecha w skoku wzwyż (155 cm), Marcin Nikiel w biegu na 60 m ppł (9,16) i Artur Noga w skoku wzwyż (160 cm). Srebrne medale wywalczyli: Justyna Kasprzycka w skoku wzwyż (155 cm) i Maciej Kornobis na 60 m ppł (9,45). Medale brązowe stały się udziałem: Justyny Kasprzyckiej - 60 m ppł (9,89) i Matyldy Siedlok w skoku wzwyż (150 cm).

Ponadto kilkoro zawodników ukończyło zawody tuż za podium. Czwarte pozycje zdobyli: Zuzanna Warzecha (60 m ppł - 10,02), Mateusz Forreiter (60 m ppł - 10,23), piąte Sabina Wawrzynowicz (skok wzwyż - 145 cm) i Zuzanna Podlas (60 m ppł - 10,73).

Dobre wyniki świadczą o dużych możliwościach tkwiących w naszej młodzieży. Młodzicy to kategoria wiekowa, która obejmuje uczniów gimnazjów. Uczą się oni w kilku placówkach tego typu w Raciborzu. Trenują tylko kilka razy w tygodniu, a uzyskują medale na zawodach mistrzowskich. To świadczy o ich dużym talencie. Gdyby podjęli naukę i trening w Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego, efekty wynikowe byłyby na pewno znacznie lepsze. Trenerzy pracujący na rzecz „Victorii” to doświadczeni, bardzo dobrzy szkoleniowcy, którzy są zatrudnieni właśnie w Szkole Mistrzostwa Sportowego. I tutaj powinni szukać swojej szansy sportowej uzdolnieni młodsi lekkoatleci - powiedział prezes „Victorii” Sławomir Szwed.

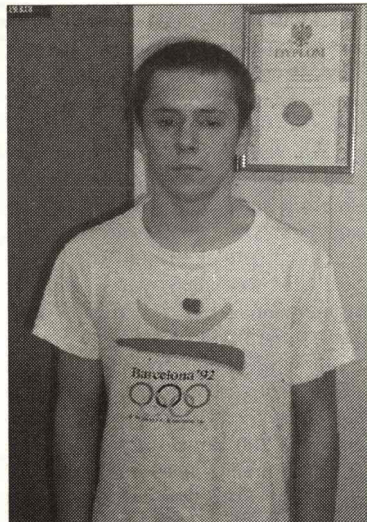
(MiR)

ZAPASY - STYL KLASYCZNY

Złoto Bulaka

Grzegorz Bulak, 19-letni zawodnik raciborskiej Unii został mistrzem Polski juniorów w zapasach (styl klasyczny). W Mysłowicach brąz wywalczył poza tym Wojciech Magdziński, a o medal otarł się Piotr Kneć - ostatecznie zajął czwarte miejsce.

Zwycięstwo Grzegorza Bulaka na myśłowickich zawodach to największy sukces kadry MKZ Unia. W finale kat. 50 kg pokonał on zawodnika PTC Pabianice Tomasza Sobczyka zdecy-



Rafał Pyka - brązowy medalista MMP

dowanie 8:3. Niewiele brakowało, a kolejny medal przywiozłby do domu Piotr Kneć - ale w walce o brązowy krążek w kat. 54 kg przegrał z jednym z zapaśników miejscowej Olimpii Siły Mysłowice. Konto Unii polepszył w zamian Wojciech Magdziński, wygry-



Grzegorz Bulak - mistrz Polski juniorów

wając walkę o trzecie miejsce z zawodnikiem chełmskiego Gryfa. Pozostali unicy nie mieli tyle szczęścia - Grzegorz Kostka w kat. 85 kg sklasyfikowany został na XI miejscu, Jacek Żółtański zaś na XVI pozycji, ponadto na XIX miejscu uplasował się Aleksander Wolny. Drużynowo ekipa trenerów Adama Jarosza i Piotra Smółki zakończyła zawody na siódmej pozycji - a startowało 38 klubów.

Udany występ zanotował również w niedawnych Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Kadetów Rafał Pyka - zdobywając w Janowie Lub. brązowy medal w kat. 46 kg. Na VI miejscu uplasował się tam ponadto Piotr Morawiec w kat. 76 kg.

(sem)

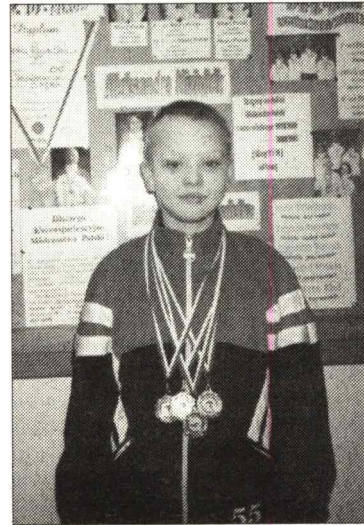
PŁYWANIE

Radlińskie krążki

Duży sukces zanotowali na swym koncie pływacy raciborskiej SP 15 podczas niedawnych Mistrzostw Śląska w Radlinie 11-latków. Piotr Rusnak zdobył na nich cztery medale, poza tym srebro wywalczyła sztafeta 4x50 m stylem zmiennym.

Rusnak miał w Radlinie wyjątkowo udane dni. Był nie do pokonania na dystansach 200 m stylem dowolnym (czas 2:36,98), 50 m (0:36,62) oraz 100 m st. grzbietowym (1:21,00), dodatkowo dołożył do swej pokaźnej już kolekcji jeszcze srebro na 50 m st. dowolnym (0:32,52). Startował także jako członek sztafety 4x50 m st. zmiennym - wraz z Bartoszem Pacholskim, Adamem Szewczukiem i Dawidem Jakubowskim - która przytyła jako druga w stawce, za ekipą Pałacu Katowice. Srebrni medalisci śląskiego championatu są uczniami klas pływackich SP 15, ich trenerem jest Ewa Sienkiewicz.

(sem)



Piotr Rusnak wywalczył w Radlinie trzy złote i jeden srebrny medal - podopieczny trener Ewy Sienkiewicz ponownie spisał się doskonale na imprezie rangi mistrzowskiej

RANKING UKFIS

Gdzie jesteśmy...?

Urząd Kultury Fizycznej i Sportu opublikował klasyfikację za wyniki osiągnięte w 2001 roku w sporcie młodzieżowym. Ranking obejmuje powiaty, gminy, kluby i sekcje sportowe. Ocenę, czy pozycję, które zostały zdobyte w 2001 roku są dobre czy nie, pozostawiamy czytelnikom i zainteresowanym rozwojem sportu władzom powiatowym, miejskim, a także działaczom i trenerom klubowym.

W klasyfikacji powiatów raciborskie znalazło się na 57 miejscu z dorobkiem 438,5 pkt na 336 powiatów. Gmina Racibórz zajęła 59 lokatę z 349,5 pkt wśród 690 gmin z całej Polski. Na tę pozycję Racibórz zapracowało tylko pięć klubów: „Victoria” - 263,5 pkt, „Unia” - 62 pkt, „Rzemiosło” - 12 pkt, UKS „7” - 8 pkt i Cyklo Klub „Ziemia Raciborska” - 4 pkt.

Dominacja punktowa „Victorii” nad pozostałymi klubami z Raciborza jest bardzo wyraźna i świadczy o dobrej pracy w sekcjach pływackiej i lekkoatletycznej. Ale na jak długo wystarczy zapału a przede wszystkim środków finansowych na zajęcia treningowe i starty w zawodach mistrzowskich, które promują w sposób znakomity Racibórz? Tego typu ogólnoświatowe podsumowania powinny dać wiele do myślenia.

Poniżej klasyfikacja punktowa klubów z Raciborza: 62 m „Victoria” Racibórz - 263,5 pkt, 457 m „Unia” Racibórz - 62 pkt, 1226 m „Rzemiosło” Racibórz - 12 pkt, 1427 m UKS „7” Racibórz - 8 pkt, 1723 m CK

„Ziemia Raciborska” - 4 pkt.

Klasyfikacja w poszczególnych sekcjach: 9 m „Dąb” Brzeźnica, zapasy st. wolny - 52 pkt, 16 m „Victoria” R-rz, pływani - 111 pkt, 22 m „Unia” R-rz, zapasy st. klas. - 55 pkt, 24 m „Rzemiosło” R-rz, szachy - 12 pkt, 30 m biegi przełajowe „Victoria” - 26 pkt, 34 m lekka atletyka „Victoria” R-rz - 126,5 pkt, 65 m kolarstwo szos. UKS „7” R-rz - 8 pkt, 96 m kolarstwo szos. CK „Ziemia Raciborska” - 4 pkt.

(MiR)

BIEGI PRZEŁAJOWE

Pierwsze starty

Młodzicy i juniorzy „Victorii” startowali 2 marca w I Crosie „Trybuny” wywalczyć kilka czołowych pozycji. Najlepiej zaprezentował się Jerzy Halfar. Podopieczny Piotra Morki stanął na drugim stopniu podium w juniorskim biegu na 5 km. W biegu tym czwarty był Paweł Siorak, dziesiąty Daniel Kudła i jedenasty Mateusz Forreiter. Wśród młodzików na 3 km czwarte miejsce zajął Marcin Nikiel, natomiast Katarzyna Zajac zajęła szóste miejsce w kategorii młodziczek. Siódme wywalczyła Marta Zwolska, a jedenaste Nadia Wilk. W biegach startowało ponad 250 zawodników reprezentujących województwa: śląskie, opolskie i świętokrzyskie.

(MiR)



Srebrna sztafeta 4x50 m stylem zmiennym

PŁYWANIE

Rozpoczął się cykl Mistrzostw Polski Juniorów w pływaniu. O medale najważniejszej krajowej imprezy walczyli 13, 14 i 15-latkowie. Startujący w nich pływacy „Victorii” i SMS-u zdobyli już w sumie 16 medali. W najbliższy weekend rywalizację stoczą zawodnicy mający 16 lat oraz 17/18 lat.

Pływackie medale

Relację z mistrzostw rozpoczynamy od najmłodszej kategorii wiekowej 13-latków.

WYSZKÓW

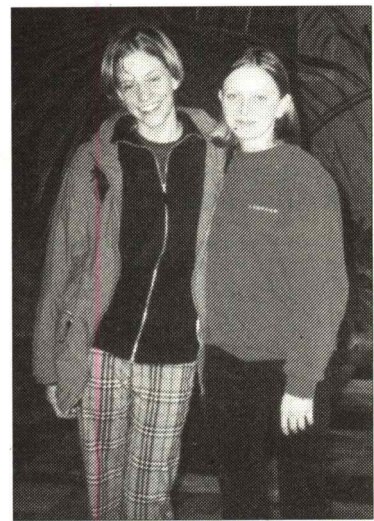
Polski Związek Pływacki wyznaczył właśnie tę miejscowość na miejsce krajowego championatu, który został rozegrany 1/3 marca. W kilkuosobowej grupie „Victorii” najlepiej zaprezentował się Paweł Dembniak. Podopieczny trenera Marcina Kunickiego dwukrotnie zajmował drugie miejsca, a raz trzecie. To kolejny sukces ucznia Sportowej Szkoły Podstawowej nr 15, świadczący o przynależności młodzieżowego pływaka do krajowej czołówki. Paweł ponadto zajął piątą lokatę na 100 m st. dow. W finale pływała także Paulina Madeja, zajmując szóste miejsce na 800 m st. dow.

Finałowe wyniki raciborzan:

P. Dembniak
2m 50 mot 0.29,61
2m 100 mot 1.05,25
3m 100 zm 1.08,97
5m 100 dow 1.00,62
P. Madeja
6 m 800 dow 10.40,46

RACIBÓRZ

Kolejny już raz raciborscy działacze pływacy zostali wyróżnieni przyznaniem organizacji mistrzostw



K. Dulian i M. Szymczyńska

Polski 15-latków. Na zawody odbyte 8/10 marca na pływalni Szkoły Mistrzostwa Sportowego przyjechało 250 zawodników z całej Polski reprezentujących 57 klubów, wśród nich pływacy „Victorii” i innych klubów uczący się w Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego.

Z pływaków GMS-u miano najlepszej bez wątpienia należy się Katarzynie Dulian z „Victorii”. W pięknym stylu zdobyła trzy złote medale w stylu klasycznym (50, 100, 200). Podopieczna Piotra Generalczyka została najlepszą zawodniczką Raciborza. Medale zdobyły także Małgorzata Szymczyńska - srebro na 50 m st. dow. (trener Maria Gawliczek) i Justyna Jusiewicz - brąz na 100 grzb (M. Gawliczek). Justyna jest zawodniczką „Ikara” Mielec. Jej kolega klubowy Mariusz Michalik „wypływał” srebro w stylu klasycznym na dystansie 200 m. Trenerami tego zawodnika są Piotr Krużolek i Rafał Bałys.

Przez trzy dni trwania imprezy ustanowiono sześć rekordów Polski. Ich autorami byli: Katarzyna Staszak z „Jordana” Kraków na 200 m st. grzb (2.14,84), trzykrotnie Aleksandra Urbańczyk z „Trójki” Łódź (50 mot 0.27,98, 200 zm-2.16,81 i 100 zm-1.03,86) oraz dwa sztafety dziewcząt z „Tróki” (4x200 m st dow-8.44,06 oraz 4x100 dow-4.01,34).

W sumie raciborzanie zdobyli 6 medali w tym: 3 złote, 2 srebrne i 1 brązowy.

Wiceprezes PZP Wojciech Nazarko nie krył zadowolenia z faktu przyznania organizacji mistrzostw naszemu miastu. To nie tylko wspaniała promocja miasta ale i zysk natury finansowej. *Poziom mistrzostw był wysoki, o czym świadczą rekordy Polski. Pływalnia, która znajduje się w trakcie modernizacji nabiera wyglądu. Należy mieć nadzieję, że podtrzymamy dobrą opinię o raciborskich działaczach pływackich w PZP i będziemy gospodarzami kolejnych zawodów mistrzowskich* - powiedział W. Nazarko

Finałowe wyniki raciborzan:

K. Dulian
1m 50 klas. 0.34,60
1m 100 klas. 1.13,42
1m 200 klas. 2.37,16
M. Szymczyńska
2m 50 dow. 0.27,84
4m 100 dow. 1.01,34
5m 200 dow. 2.13,81 (el.)
M. Michalik
2m 200 klas. 2.26,86
J. Jusiewicz
3m 100 grzb. 1.07,85
5m 200 grzb. 2.26,86
M. Staworzyński
6m 100 zm. 1.05,55
A. Śręba
5m 50 klas. 0.35,19 (el.)



Złote dziewczyny: od lewej: M. Szymczyńska, J. Wojciechowska, A. Niziołek, K. Szymańska i K. Kłus

MYŚLENICE

W tym pięknym podkrakowskim grodzie rywalizowali 8/10 marca na nowo oddanej do użytku pływalni 14-latkowie. Plonem startu raciborzan było wywalczenie 7 medali w tym: 1 złotego, 3 srebrnych i 3 brązowych.

Medal z najcenniejszego kruszcu przypadł w udziale sztafecie dziewcząt 4x100 dow. Po pasjonującej walce podopieczne Sławomira Szveda stanęły na upragnionym najwyższym stopniu podium sprawiając wiele radości sobie, swojemu szkoleniowcowi, ale może nade wszystko przybyłym na mistrzostwa rodzicom, którzy są ich wiernymi kibicami. Dziewczyny w sztafecie 4x100 zm. zajęły trzecie miejsce.

Równie zadowolony ze swojego występu był Krzysztof Wróbel. Specjalista stylu klasycznego trzykrotnie zajmował drugie lokaty zdobywając srebrne medale. Jego kolega szkolny (GMS) Mateusz Dudek („Junior” Kluczbork) dość niespodziewanie ale w pełni zasłużenie wywalczył brązowy „krażek” na 200 „żabką”. Trenerami chłopców są: Piotr Krużolek i Rafał Bałys. Także na trzecim stopniu podium stanęła Katarzyna Szymańska (trener S. Szwed). Zawodniczka ta wywalczyła brązowy medal w wyścigu na 100 m st. dow. O pechu może mówić Katarzyna Szymczyńska, która pływała w finale A 200 m st. klas (2.47,37). Została ona zdyskwalifikowana za problematyczny fałstart.

„Wśród 63 startujących klubów raciborska „Victoria” w klasyfikacji medalowej zajęła wysoką 7 lokatę. **Finałowe lokaty raciborzan:**

szt. dz. 4x100 dow.
1m 4.14,37 (A. Niziołek, J. Wojciechowska, K. Kłus, K. Szymańska)
K. Wróbel
2m 50 klas. 0.31,95
2m 100 klas. 1.10,69
2m 200 klas. 2.31,89
M. Dudek
3m 200 klas. 2.34,66
4m 100 klas. 1.12,22
6m 50 klas. 0.33,52
K. Szymańska
3m 100 dow. 1.00,91
4m 50 dow. 0.028,13 (el.)
5m 50 grzb. 0.32,28
6m 100 zm. 1.10,83 (el.)
szt. dz. 4x100 zm.
3m 4.47,12 (K. Szymańska, K. Szymczyńska, J. Wojciechowska, K. Szymańska)
A. Niziołek
5m 50 dow. 0.28,45 (rep.)

(MiR)

SPORT SZKOLNY

Halówka gimnazjów

Ponad 200 uczniów raciborskich gimnazjów wzięło udział w rozegranych 27/28 lutego na obiektach SMS-u halowych mistrzostwach szkół. Rozegrano trzy konkurencje: biegi na 60 i 400 m oraz skok wzwyż. Najlepsi otrzymali piękne medale ufundowane przez Starostwo Powiatowe.

Trójki najlepszych w kat. gimnazjów: 60 dz. klasy I:

1m S. Korus GMS - 8,55
2m K. Bereżańska GMS - 8,62
3m A. Przygodzka GMS - 8,80
60 m dz. kl. II
1m Z. Podlas GMS - 8,19
2m J. Bagińska G 4 - 8,30
3m M. Musioł GMS - 8,33
60 m dz. kl. III
1m A. Niedźwiedz G 3 - 8,15
2m B. Hendryks G 2 - 8,63
3m S. Grzesik GMS - 8,65
400 m dz. kl. I
1m M. Siedlok G 4 - 1.20,08
2m N. Hajda G 4 - 1.23,38
3m M. Weiner G Nędza - 1.26,74
400 m dz. kl. II
1m D. Wilczek GMS - 1.20,17
2m K. Zając GMS - 1.20,31
3m D. Małolepsza GMS - 1.25,50
400 m dz. kl. III
1m I. Opiela GMS - 1.21,18
2m M. Wilczek GMS - 1.23,38
3m A. Czeakała GMS - 1.23,51
skok wzwyż dz. kl. I
1m S. Wawrzynowicz GMS - 145 cm
2m D. Buczek G 4 - 140 cm
3m M. Kowalczyk G 1 - 140 cm
skok wzwyż dz. kl. II
1m J. Kasprzycka G 3 - 161 cm
2m Z. Warzecha G 3 - 155 cm
3m M. Wilczyńska G 4 - 140 cm
skok wzwyż dz. kl. III
1m E. Kołek GMS - 150 cm
2m A. Koczwarą G 2 - 135 cm
3m M. Pytlowany G 2 - 130 cm
60 m chł. kl. I
1m A. Mync GMS - 7,43 (rekord zawodów)

2m M. Ogonowski GMS - 7,70
3m T. Zubko G 3 - 7,90
60 m chł. kl. II
1m M. Forreiter GMS - 7,58
2m P. Herud G Nędza - 7,60
3m K. Bartoń GMS - 7,72
60 m chł. kl. III
1m M. Nowacki G 2 - 7,19
2m M. Pendzialek GMS - 7,33
3m P. Ździebko GMS - 7,40
400 m chł. kl. I
1m M. Kornobis G Dwujęz. - 1.12,42
2m D. Laska GMS - 1.17,32
3m M. Cycoń GMS - 1.17,77
400 m chł. kl. II
1m M. Nikiel GMS - 1.08,32 (rekord zawodów)
2m M. Grzeszczuk GMS - 1.13,31
3m M. Śliwa GMS - 1.13,42
400 m chł. kl. III
1m A. Zbróg GMS - 1.11,63
2m M. Grela GMS - 1.12,31
3m A. Dyrda G 1 - 1.14,52
skok wzwyż chł. kl. I
1m P. Tarnowski GMS - 167 cm
2m A. Noga G 4 - 165 cm
3m A. Bodziony G 4 - 150 cm
skok wzwyż chł. kl. II
1m M. Lenk G 4 - 160 cm
2m Ł. Turlejski G 4 - 155 cm
3m Ł. Bednarz G 3 - 150 cm
skok wzwyż chł. kl. III
1m A. Kleszcz G 4 - 178 cm
2m Sz. Wolny GMS - 170 cm
3m E. Szwed G 2 - 155 cm
Szkoly podstawowe (trójki najlepszych):
60 m dz. kl. V
1m K. Jurkiewicz SP 11 - 9,16
2m Z. Musioł SP Godów - 9,40
3m M. Jarzębska SP 18 - 9,48
60 m dz. kl. VI
1m K. Górna SP 15 - 8,58
2m A. Kołaczek SP 1 - 8,68
3m M. Fiołka SP 15 - 8,70

400 m dz. kl. V
1m K. Hyjek SP 18 - 1.28,20
2m E. Józwik SP 15 - 1.29,56
3m E. Nowak SP 18 - 1.30,10
400 m dz. kl. VI
1m P. Trzeciak SP 15 - 1.27,79
2m K. Kruć SP 11 - 1.29,16
3m S. Adamczyk SP 11 - 1.30,28
skok wzwyż dz. kl. V
1m M. Atłachowicz SP 18 - 120 cm
2m S. Kopeć SP 15 - 115 cm
3m J. Kurakiewicz SP 12 - 115 cm
skok wzwyż kl. VI
1m E. Markiewicz SP 11 - 140 cm
2m A. Dąbek SP 15 - 130 cm
3m D. Chudyga SP 11 - 130 cm
60 m chł. kl. V
1m M. Kostka SP 11 - 8,76
2m D. Zieliński SP 11 - 9,00
3m M. Lach SP 15 - 9,08
60 m chł. kl. VI
1m M. Taciak SP 8 - 7,94
2m D. Kubida SP 1 - 8,30
3m T. Porosło SP 4 - 8,51
400 m chł. kl. V
1m R. Stochmialek SP 1 - 1.25,67
2m P. Ziółkowski SP 18 - 1.25,81
3m M. Szendzielarz SP 15 - 1.26,63
400 m chł. kl. VI
1m T. Popek SP Nędza - 1.18,84
2m M. Przemysłański SP 15 - 1.23,35
3m T. Kowalewski SP 12 - 1.24,47
skok wzwyż chł. kl. V
1m D. Kućma SP 15 - 135 cm
2m M. Wolny SP 15 - 130 cm
3m P. Lewandowski SP 15 - 130 cm
skok wzwyż chł. kl. VI
1m J. Kłusek SP 15 - 140 cm
2m M. Tomasiuk SP 12 - 135 cm
3m Ł. Wojak SP 4 - 130 cm

(MiR)

SPORT SZKOLNY

Ligi miejskie

Dobiegły końca eliminacje w grach zespołowych szkolnej ligi miejskiej szkół podstawowych i gimnazjów. W marcu odbędą się finały w piłce koszykowej i siatkówce. Poniżej trójki najlepszych szkół, które stoczą pojedynki o zwycięstwo w lidze sezonie 2001/2002 i nazwiska opiekunów drużyn.

Piłka koszykowa chł. (gimnazja):

1m G 2 - 9 pkt (T. Trześciński)
2m G 4 - 9 pkt (G. Wachowski)
3m G 5 - 8 pkt (J. Perek)
Piłka koszykowa dz. (gimnazja):
1m G 3 - 8 pkt (M. Dastig)
2m G 5 - 7 pkt (A. Dąbkowska)
3m G 1 - 6 pkt (A. Rozmus, L. Dwor-nicki)

Piłka koszykowa chł. (szk. podst.):

1m SP 8 - 6 pkt (A. Krajewski)
2m SP 15 - 5 pkt (M. Krajewska)
3m SP 1 - 4 pkt (S. Łoboda)
Piłka koszykowa dz. (szk. podst.):
1m SP 15 - 4 pkt (M. Kaleta)
2m SP 13 - 3 pkt (D. Kozdra)
3m SP 1 - 2 pkt (J. Kurpis)

Terminarz rozgrywek finałowych:

14.03 - gimnazja; koszykówka chł. g. 9.00 (hala OSiR)
15.03 - szk. podst.: siatkówka chł. g. 10.00 (SP 15)
19.03 - szk. podst.: siatkówka dz. g. 10.00 (SP 15)
22.03 - szk. podst.: koszykówka chł. G. 11.30 (SP 8)
26.03 - szk. podst.: koszykówka dz. g. 10.00 (SP 15)

Zwycięstwo w lidze miejskiej oznacza zdobycie tytułu mistrza Raciborza i jest jednocześnie „przepustką” do walki na wyższym szczeblu rozgrywek w mistrzostwach powiatowych. Awansują do nich po dwie najlepsze drużyny.

(MiR)



KANTORY „MAR-KOR”

POLECAMY:

- korzystanie z kabiny gwarantującej bezpieczeństwo dokonywanej operacji
- możliwość negocjacji cen
- miłą i profesjonalną obsługę

Racibórz, ul. Szewska 5a 8¹⁵ - 17⁰⁰ tel. 419 07 53

Racibórz, ul. Opawska 15 9⁰⁰ - 17⁰⁰ tel. 415 26 35

PTAKI O ZAGADKOWEJ NATURZE

Śląsk jest jednym z największych okręgów hodowców gołębi pocztowych na świecie.

Nic dziwnego, że nie brakuje tu pasjonatów tego hobby, dla wielu sportu - z tytułami mistrzowskimi i medalami, zdobywanymi za dobre wyniki poszczególnych ptaków w zawodach. Ale cena przygotowań jest zwykle niebagatelna...

Hodowcą można zostać późno - albo wcześniej. A zdobywać wyróżnienia i nagrody - w każdej chwili. Nigdy hodowca nie wie do końca, co spowodowało, że akurat jego ptaki są mistrzami, latają jakby miały podwójne skrzydła - Marek Heesch, wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych nie ukrywa, iż o dyspozycji ptaków trudno jest się jednoznacznie przekonać. Nasze gołębie mogą być doskonale prowadzone, odżywiane, a mimo to nie osiągną wyników. Po prostu mogą nie być w formie. Sportowiec - człowiek powie swemu trenerowi, co jest nie tak, boli go brzuch, mięśnie, czuje się źle. Ptak tego nie może zrobić. Hodowca może tylko przypuszczać, jak się czuje - mówi prezes oddziału raciborskiego PZHGP Stanisław Bachryj. O tym, czy będzie się osiągać wyniki, decyduje nierzadko splot szczęśliwych okoliczności, przypadków, ślepy traf. Na Śląsku wiedzą, co to sukces i porażka. Okręg Katowice liczy sobie ponad 5 tysięcy hodowców. To jeden z największych okręgów na świecie. Ponad trzydzieści tysięcy ptaków - wyjaśnia Marek Heesch. On sam jest hodowcą od wielu lat - pochodzi spod Żor, a ptakami zajmuje się podobnie jak jego ojciec i dziadek. Bo na Śląsku tradycja hodowania gołębi pocztowych jest niezwykle silna. Jest dużym atutem właścicieli gołębi. Reszta kraju dopiero nadrabia zaległości, zaczyna poznawać uroki tego hobby i sportu. Ale można mieć pieniądze, możliwości prowadzenia doskonałej hodowli - ale tradycji i doświadczenia

zwana metoda krewniacza hodowli. Polega na krzyżowaniu ze sobą ptaków o bliższym stopniu pokrewieństwa, aby odpowiednie cechy zostały przekazane w ściśle wyselekcjonowanym kręgu. Zwykle stosuje się metody krzyżówek piątego stopnia pokrewieństwa, zapewnia to bowiem bezpieczny dystans mieszanych cech i zmniejsza ryzyko wystąpienia wad genetycznych. Niektórzy hodowcy krzyżują jednak ze sobą osobniki o bliższych stopniach pokrewieństwa - wtedy można zauważyć pewne odmienności w ich budowie fizycznej, na przykład zagięte mocno szpony - tłumaczy Marek Heesch. Dochodzenie do ideału to już na świecie poważny interes, a sumy licytowane przy sprzedaży sięgają bajonówskich cyfr - jako przykład transakcji dekady podaje się fakt, iż w ubiegłym roku hodowca tajwański zakupił gołębia za... 250 tysięcy marek. Tam gdzie w grę wchodzi poważne pieniądze, tam pojawia się jednak i pole do nieźbyt czystych zagrań. Przekonał się o tym niejeden początkujący hodowca, który kupił od kogoś za sporą sumkę ptaki, reklamowane jako wyśmienity materiał hodowlany - w rzeczywistości zwykłe gołębie, nadające się co najwyżej na żupę. Brak doświadczenia może okazać się niekiedy bardzo kosztowny w skutkach...

Hodowanie ptaka dobrego szczepu nie zapewnia jednak automatycznie gwarancji, że będzie się zdobywać nagrody w lotach. To dopiero początek długiej drogi, jaką każdy hodowca musi przejść. Ptaki powinny być prowadzone niemalże tak samo, jak zawodowi sportowcy. Odpowiednio ży-



Niezwykle trudno jest wyhodować doskonałego lotnika - hodowcy robią wszystko, aby ich ptaki miały jak najlepsze cechy

ciem. Wypuszczam gołębie dwa razy dziennie. O świcie i po południu. Muszą latać, żeby utrzymywać się w dobrej kondycji. Tylko bezpośrednio przed samymi lotami już ich nie puszczam - mówi Henryk Tumulka, mistrz oddziału Racibórz, sekcja Bojanów w sezonie 2001. Trochę inaczej przygotowuje się młode ptaki, inaczej starsze - podobnie jest z przygotowywaniem sprinterów albo długodystansowców. O tym, czy dany osobnik nadaje się na szpicera, czy na maratończyka, musi zdecydować hodowca. Bo nie jest rzeczą prostą pokonać dystans prawie tysiąca kilometrów. Musi starczyć ptakowi nie tylko sił w ogóle na dół do swego matecznika, ale i w jak najlepszym czasie.

Ciekawa rzecz, jak hodowcy dopingują swe ptaki przed zawodami. W tym sporcie stosuje się rozmaite sztuczki, mające zachęcić gołębie do rychłego powrotu - w ludzkim sporcie doping farmakologiczny jest zabroniony, ale nie psychologiczny. To tak jak z Małyszem i resztą naszych skoczków. Małysz zawsze skacze równo, jest mocno ukierunkowany psychicznie. Inni zaś skaczą dobrze na treningach - w zawodach słabiej. Jakby nie wytrzymywali obciążenia - wiceprezes Heesch lubi porównania ze skoczkami narciarskimi. Bo mniej więcej robią to samo co ptaki - latają - żartuje. A jak można psychicznie zdopingować gołębia do tego, by leciał jak najszybciej? Zwykle metodą kija i marchewki. Przed lotem samca albo samiczkę trzyma się obok partnera w gołębniku, ale nie dopuszcza do siebie. Potem jedno z nich wywozi na miejsce startu. I wypuszcza. Ptak czuje, że jeśli szybko przyleci do domu, nagroda będzie już czekać - opowiada Heesch. Hodowcy stosują przebiegle niekiedy nie tylko układy dwójkowe, ale i trójkaty małżeńskie. To już wymaga znajomości charakterów i układów między ptakami.

Ptak - zawodnik podlega takim samym regułom jak każdy sportowiec - choć nie do końca. Na trasie nie ma

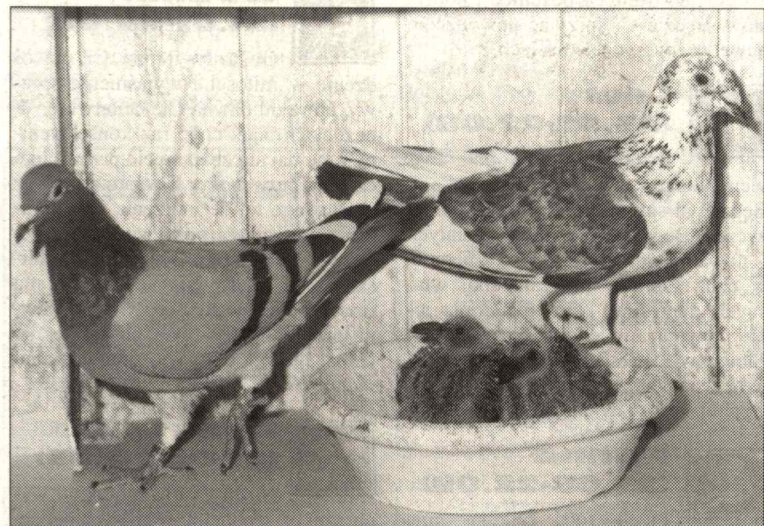
bowiem dla niego żadnych wytycznych linii, oznaczonych tasienkami. W powietrzu jest sam, zdany na siebie, podobnie jak kilka czy nawet kilkanaście tysięcy podobnych jemu osobników, puszczonej jednocześnie przez hodowców. To nie tylko rywalizacja o lokaty dla hodowcy - ale i próba przetrwania w nierzadko niesprzyjającym zupełnie otoczeniu. Zmora gołębi jest zła pogoda - silny wiatr, deszcze, burze, mgła. Mogą stracić w czasie walki cały zapas sił. I już nie wrócić. Znaną są przypadki gołębi wracających do swego domu na piechotę. Po prostu już są tak wyczerpane, że tylko tak potrafią dojść. Zgubę może zgotować również drapieżnik - choćby jastrząb, sokół, czy pusztka. Hodowcy toczą z nimi walkę - wiedzą, gdzie szybki łowca bazuje w okolicy i skąd atakuje. Gołębie, latające wokół swego gniazda starają się jak najmniej rzucać w oczy i zmyślnymi zwrotami zmylić przeciwnika. To wszystko razem powoduje jednak, iż żaden hodowca nigdy nie jest pewien, czy jego skrzydlata drużyna wróci z dalekiego rajdu w komplecie. Niektórzy tracą nagle kilka, kilkanaście sztuk. To dramat dla hodowcy: Może się tylko domyślać, co się stało. Tego nie wie nikt - twierdzi prezes Bachryj. Loty krótkie to gratka dla sprinterów - pokonują maksymalną szybkością od 100 do 400 km. Poważnym wyzwaniem są loty długodystansowe - najczęściej zagraniczne z Niemiec i Holandii. Ponad tysiąc kilometrów przez góry, doliny, zakolami rzek to wyczerpująca wyprawa. Nigdy jednak ptaki nie lecą w linii prostej. Zdarza się, że przychodzą z przeciwnego kierunku. Okręg Katowice został niedawno podzielony na trzy strefy. Powodem były obserwacje, świadczące o tym, że ptaki z zachodniej strefy przylatywały zupełnie innym szlakiem niż te ze wschodniej. Z pozorów to niewielka różnica kilkudziesięciu kilometrów - ale jak widać bardzo istotna dla ptaków. Potrafiły na przykład ze Świnoujścia lecieć do-

liną Odry, a potem się rozdzielać - jedne już były u siebie, inne zbaczaly na Kraków i dopiero z tamtego kierunku szły na Katowice i wschodnie miejscowości. Strefy mają wyrównać szanse hodowców - wyjaśnia Marek Heesch.

Jak gołębie radzą sobie z nawigacją na trasie, to nie tylko dla niego frapujące zagadki. Z obserwacji i badań wynika, że ptaki dysponują w sobie czymś na kształt kompasu magnetycznego. Czują natężenia pola magnetycznego, które w każdym punkcie kuli ziemskiej jest nieco inne - dodaje. Ale teraz nawigacja wedle magnetycznej siatki sprawia coraz więcej problemów. Ptakom przeszkadza szum w eterze - sygnały radiowe, telewizyjne, linie wysokiego napięcia. To zakłócenia, które mogą skutecznie zmylić ich zmysł. Zdarza się więc, iż niejeden hodowca spotyka u siebie obcego gołębia. Albo przystanął, żeby odpocząć, albo też kompletnie się zagubił i szuka swego domu nie tam gdzie powinien. Niektórzy nie postępują wtedy fair - miast wypuścić ptaka, zatrzymują go dla siebie.

Dla znawców, zajmujących się nierzadko całe życie ptakami, to pasja niezwyklej miary. Trzeba cierpliwości, systematyczności, wytrwałości, zacięcia i umiejętności analizowania wielu rzeczy naraz. Całą naszą grupę można podzielić na dwie kategorie - gołębiarzy i hodowców. Ci pierwsi przyjdą do gołębnika, sypną ptakom karmy, pogapią się na niebo, jak latają i dają je na lot bez względu na okoliczności. Ci drudzy dokładnie wszystko sprawdzają, każdego osobnika znają na wylot, są fachowcami. Rano zrywają się, by obejrzyć stado, nakarmić, przetrenować. A przed lotem dokładnie analizują, czy dać tego a tego ptaka na lot. Bo jak coś nie będzie w porządku, to nigdy już go nie zobaczą - mówi wiceprezes Heesch. Poświęcenie się temu, co w swoim przekonaniu najlepsze, jest dla każdego hodowcy z krwi i kości najważniejsze.

(sem)



Doświadczeni hodowcy często wykorzystują więzi rodzinne ptaków, aby zdopingować je do szybszego powrotu

w ten sposób się nie kupi - mówi Heesch.

A zajmowanie się hodowlą gołębi sportowych to nie błahostka. Tu liczy się praktycznie wszystko - pochodzenie ptaka od dobrego szczepu, zapewniające pule genowe pożądaných cech fizycznych i psychicznych, tryb życia, wyżywienie, trening, przygotowanie do startów wyczynowych. Marzeniem każdego hodowcy jest posiadanie czystych Janssenów - ptaków szczepu belgijskich braci, nestorów hodowli gołębi pocztowych. Mają bowiem cechy, predestynujące je do osiągania wspaniałych rezultatów. Znawcy wiedzą, jakie szczepy są równie wartościowe - starają się poprzez krzyżówki wyhodować osobnika o najlepszych cechach. Bardzo dobre rezultaty daje tak

wione, regularnie trenowane, utrzymywane w dobrych warunkach sanitarnych. Kiedyś zdarzyło mi się dawać ptakom najskromniejsze mieszanki zboża. I ku mojemu zaskoczeniu, uzyskiwały kapitalne rezultaty na lotach. Sam się zastanawiałem, co takiego robię, że tak szaleją. Ale popełniłem błąd, nie próbowałem dojść do sedna. W pewnym momencie zacząłem im podawać kukurydzę, licząc na to, że dobre pożywienie je wzmocni. A tu kłapa, dosłownie siadły - wspomina Stanisław Bachryj. Karma to kolejny ważny szczegół, decydujący o sportowej karierze ptaków. Równie istotne jest ciągle utrzymywanie stada w dobrych warunkach bytowych, zapobiegając szerzeniu się chorób. Trening jest następnym arcyważnym czynni-

1) ziołowe wino gronowe, 4) pielgrzym, 7) za wykonaną pracę, 9) drewno lub węgiel w piwnicy, 10) przejrzysty szal noszony na kapeluszu, 11) ursus lub zetor, 15) niedorzeczność, bzdura, 16) mieszkańcy Egiptu, 17) współzawodnictwo, 18) światowej sławy skrzypek włoski, 19) łódź wykonana z jednego pnia, 21) lotnicza jednostka bojowa, 25) zgoda na wjazd do obcego kraju, 27) himalajski człowiek śniegu, 29) przemyt, 30) gumowa łódka, 31) 10 w skali Beauforta.

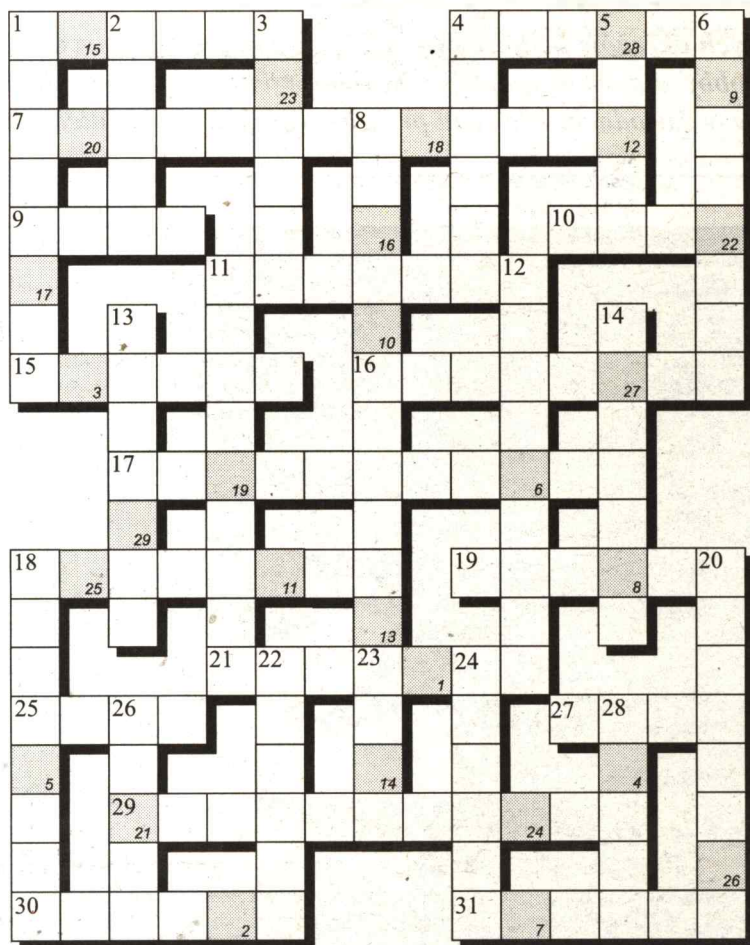
PIONOWO:

1) samochód z ruchomą skrzynią wyładunkową, 2) zbiera wodę z dachu, 3) przemoc w celu zastraszenia, 4) królestwo Belzebuba, 5) królestwo aniołów, 6) zgromadzenie kardynałów wybierające papieża, 8) grozi sportowcowi za niedozwolony doping, 11) odliczanie wagi opakowania od masy całkowitej, 12) koszt pracy w kosztorysie, 13) jadalny małż morski, 14) energia promienista lampy, 18) obszar ładu wcinający się w morze, 20) miasto z hitlerowskim obozem śmierci, 22) bardzo mocna kawa, 24) powieść z wątkiem miłosnym, 26) zgromadzenie mnichów, 28) muza poezji miłosnej.

Litery z pól oznaczonych od 1 do 29 utworzą hasło, które jest rozwiązaniem naszej krzyżówki. Wśród tych z państwa, którzy w ciągu tygodnia od daty ukazania się gazety nadesłali adres redakcji, na kartkach pocztowych kupony z prawidłowym rozwiązaniem wylosujemy firmową torbę Dehler Jeans, który ufundował sklep firmowy „U&M” w Raciborzu, ul. Szewska 5a, tel. 415 36 01.



KRZYŻÓWKA z DEHLER JEANS



Torbę Dehler Jeans otrzymuje zwycięzca krzyżówki z 27 lutego Pani Stefania Zaczek z Nędzy.

Rozwiązanie krzyżówki z 27.02 - Nie ten wesół, co się śmieje.

Nieodebranie nagrody w ciągu miesiąca od daty opublikowania listy zwycięzców będzie uznane za rezygnację z jej przyjęcia.

KUPON - KRZYŻÓWKA

Kupon należy wysłać na adres naszej redakcji: Tygodnik „Nowiny Raciborskie”, 47-400 Racibórz, ul. Podwale 1 z rozwiązaniem i z danymi nadawcy (imię, nazwisko, adres). Wśród tych, którzy nadesłali poprawną odpowiedź zostanie wylosowana co tydzień nagroda.

Rozwiązanie:

13.03.2002

Imię/nazwisko:

Adres:

Tel.:

ZABAWNIE ZE „ZŁOTĄ BRAMĄ”

Tuż przed świętami dziewczyna zwraca się do swojego chłopaka:
- Kochanie, niedługo święta wielkanocne. Może byśmy tak się na święta pobrali?
- Ależ skarbie, nie będziemy sobie psuli świąt.

♦ ♦ ♦

W aptece rozlega się przeraźliwy wybuch. Z zaplecza wychodzi aptekarz w poszarpanej koszuli i z twarzą usmarowaną sadzą.

- Proszę pana - mówię do stojącego za ladą klienta. - Niech pan zanieś tę receptę z powrotem lekarzowi i powie mu, żeby przepisał ją na maszynie.

♦ ♦ ♦

- Mój drogi. Kiedy już ożenisz się ze mną, będę ci pomagała rozwiązać wszystkie smutki, będę ci pomagała walczyć z problemami, będę pomagała ci nosić ciężar codzienności...
- Ależ kochanie, ja nie mam żadnych smutków, ani problemów.
- Bo się jeszcze ze mną nie ożeniłeś...

♦ ♦ ♦

Siedzi załamany Jan Kochanowski pod lipą i myśli:
- Dawno już nie udało mi się nic napisać...
Nagle patrzy, a tu nad nim lata sobie muza. Woła ją:
- Hej, weno, zejdź na tutaj!

Wena zleciała, a poeta mówi do niej:
- Podpowiedz mi coś, podaj jakiś temat, bo nic nie mogę wymyślić.
Wena nachyliła się i szepcze mu coś na ucho. Jan z Czarnolasu na to:
- Niece, to już było, wysił się wena!
No to wena myśli, myśli i znów coś mu szepcze. Poeta na to:
- Niece no, to już wszyscy znają, pomysł trochę!
No to wena myśli, myśli w końcu wymyśliła i coś mu powiedziała na ucho. Jan na to uśmiechnął się i woła:
- Orszulko, kochanie, chodź do tatuś!

♦ ♦ ♦

Młody mężczyzna, stojący w kolejce do kasy w hipermarkecie, został zaczepiony przez starszą panią.
- Przepraszam cię, mój złociutki, że zabieram ci czas, ale tak bardzo przypominasz mi mojego synka, który niedawno zmarł...
- Och, bardzo mi przykro z powodu pani straty. Czy coś mogę dla pani zrobić?
- Owszem, może to zabrzmieć głupio, ale gdy będę wychodzić, powiedz mi: Do widzenia mam...
- Nie ma sprawy.
Po kilku chwilach mężczyzna, widząc, że starsza pani zbliża się do wyjścia, zawołał w jej kierunku:
- Do widzenia, mam! - i pomachał na

pożegnanie.
Kiedy doszedł do kasy, kasjerka podliczyła jego zakupy i poprosiła o 350 złotych.
- 350?! To niemożliwe. Przecież to co mam w koszyku nie jest warte nawet 50 złotych...
- No tak, ale pana mama powiedziała, że zapłaci pan również za jej zakupy.

ZAGŁOSUJ ZA ZABAWKĘ!

Dowcip nie dość, że rozbawia, może też oznaczać cenną nagrodę. Wypełnij kupon i wyślij go na adres naszej redakcji, na kartce pocztowej. Nowiny Raciborskie i Sklep „Złota Brama” jedną spośród kartek nagradzają co tydzień zabawkami. Są nimi (do wyboru): model samochodu Burago albo puzzle „1000 elementów”.
Za głos oddany na dowcip o synku, który chciał iść na randkę nagrodę otrzymuje Lidia Witezy z Cyprzanowa. Prosimy o kontakt z redakcją.

Zagłosuj za zabawkę

(pierwszy wyraz z wybranego dowcipu)

(Twoje imię i nazwisko)

(adres)

NAGRODY FUNDUJE „ZŁOTA BRAMA”

Chrzanowski
Złotnik

Horoskop

ze Złotnikiem Chrzanowskim



Baran
(21.03-20.04)

Usun się na bok, rób tylko to, co niezbędne i nie narażaj się nikomu w pracy. Nie możesz teraz ufać swojej inteligencji, intuicji ani instynktom. Będziesz mieć tendencję do przesadnych reakcji. Nie zawsze stosownych. Być może Twoje plany spalą na panewce. Przeżyj ten tydzień na zwolnionych obrotach. Twoja kondycja wyraźnie słabnie. Działaj dyplomatycznie, ostrożnie, zachowaj powściągliwość i dyskrecję.



Byk
(21.04-20.05)

Jeśli nie potrafisz powstrzymać się od krytycznych uwag wobec innych, licz się z tym, że kiedyś oddadzą Ci je z nawiązką. Pogoda ducha i łagodny stosunek do świata pomoże i Tobie, ponieważ uszczęśliwi Cię przed wyczerpaniem nerwowym. Pod koniec tygodnia coś ruszy w sprawach serca. Będzie to bodźcem do tego, byś wreszcie zmienił coś w swojej powierzchowności.



Bliźnięta
(21.05-21.06)

Wreszcie zacznie się ruch w interesie. Szczególnie w dziedzinie zarobków. To najlepszy w tym roku okres do umocnienia Twojej sytuacji materialnej. W tym tygodniu sprzyja Ci Merkury - patron inteligencji, refleksu i zdrowego rozsądku. Od soboty dostaniesz się pod dobroczynną opiekę Urana, który złagodzi kłopoty. Nadchodzące dni nadają się wręcz idealnie do działań zakrojonych na większą skalę. Zapowiadają nawet sukcesy na obranej drodze.



Rak
(22.06-22.07)

Pracuj samodzielnie. W tym tygodniu będziesz doskonale wiedział jak wybrnąć z każdej sytuacji z korzyścią dla siebie i jakie zająć stanowisko w stosunku do kolegów lub partnera. Wprawdzie dyplomacja nie jest Twoją wrodzoną zaletą, ale teraz odkryjesz, że i Ty potrafisz być dyplomatyczny. To tydzień trafnych posunięć i pomysłów. Będzie Ci sprzyjać powodzenie nawet w trudnych sytuacjach.



Lew
(23.07-22.08)

Tydzień upłynie pod znakiem długo oczekiwanego spokoju. Będzie Ci sprzyjać dobra kondycja fizyczna. Będziesz mieć dużo śmiałych i nowatorskich pomysłów. Wpłaty w cudze sprawy nie zaniedbuj własnych interesów, które idą coraz lepiej, wymagają jednak dodatkowych zabiegów i starań. Być może właśnie teraz staniesz przed ważną próbą. Opanuj treść i działaj bez obaw.



Panna
(23.08-22.09)

Przed Tobą całkiem miłe chwile. Jedyne Pannom z II dekady ukochana osoba przestani cały świat. Uważaj na słowa - niekontrolowane wybuchy gniewu mogłyby spowodować konflikty, których przecież nie chcesz. Ktoś obdarzy Cię zaufaniem. Nie rób mu zawodu. Po 16 warto usunąć się w cień, ponieważ może zabraknąć siły i refleksu do podejmowania ważniejszych decyzji.



Waga
(23.09-23.10)

Licz się w tych dniach z możliwością nowych nieoczekiwanych wydatków. Inne sprawy przebiegną łatwo i bez większych przykrości. Nawet rozmowa, której tak się obawiałeś, przebiegnie w dobrej atmosferze i przyniesie Ci korzyści, jakich oczekiwałeś. W sobotę otrzymasz wiadomość. Będzie zaskakująca, ale w pozytywnym znaczeniu tego słowa.



Skorpion
(24.10-23.11)

Przed Tobą tydzień dobrych szans. Postaraj się wykorzystać je jak najlepiej. Będą dotyczyć spraw osobistych i zawodowych. Teraz jest sprzyjająca pora, by wyjaśnić nieporozumienia i poprawić atmosferę w Twoim związku z Panną. Jeżeli Twoje serce nie jest zajęte, uczucia przesłonią wszystko. Wygląda na to, że konieczne będzie w tych sprawach jakieś radykalne rozwiązanie.



Strzelec
(24.11-21.12)

Ktoś zazdrosny nie będzie zachwycony Twoim pędem do samodzielności, działaj więc ostrożnie i z zachowaniem zasad dyplomacji. Pod koniec tygodnia czeka Cię spotkanie w sprawach zawodowych. Dobrym rozwiązaniem będzie zaproszenie do współpracy Twojego partnera. Możesz się spodziewać szczęśliwych rozwiązań dla Twojego stałego związku, jeżeli dopuścisz do głosu rozsądek.



Koziorożec
(22.12-20.01)

Rozstanie, jakie Cię czeka nie będzie wcale ostateczne. Zobaczysz się jeszcze nie raz, a wasz związek będzie się rozwijał pomyślnie. Nie gadaż za dużo i uważaj do kogo kierujesz swoje uwagi, a uszczęśliwi Cię podejrzenie i wciągnięcie w spiralę intryg. Zwłaszcza w miejscu pracy. Jeśli skupisz się na sprawach zawodowych, zyskasz stabilizację i solidne podstawy do późniejszych skoków w karierze.



Wodnik
(21.01-20.02)

Gwiazdy wróżą Ci powodzenie w miłości i wyjaśnienie sprawy, która od dawna Cię denerwuje. W uczuciach bądź choć raz konsekwentny i nie daj się zbalamucić przeżyciem czegoś przy boku Koziorożca. Weź pod uwagę to, że marzenia i wyobrażenia nie zawsze pokrywają się z rzeczywistością. Koniecznie odwiedź bliską Ci osobę, aby skonsultować z nią rozwiązanie nurtującego Cię od dawna problemu. Co dwie głowy, to nie jedna. Nie zapominaj o uregulowaniu rachunków!



Ryby
(21.02-20.03)

Niech Ci nie zabraknie wyobraźni przy podejmowaniu ważnej decyzji osobistej. Zachowaj przytomność umysłu i nie daj się ponieść emocjom. Wszystko dokładnie przemyśl, zanim dasz ostateczną odpowiedź. Przygotuj się rzetelnie do wykonania zadania, które pojawia się na horyzoncie. Czekają Cię trudne chwile, szczególnie ze względu na złe samopoczucie. Ktoś złoży Ci w czwartek niezapowiedzianą wizytę.

POSZUKIWACZE ZŁOTYCH

Jeśli podasz, jaki przychód ze sprzedaży swoich produktów osiąga rocznie Mieszko (odpowiedzi szukaj na stronie 4, w tym numerze NR), weźmiesz udział w losowaniu cennej nagrody - złotego upominku ufundowanego przez firmę „Sklep Złotnik Chrzanowski - naprawy i przeróbki”, ul. Chopina 19 oraz ul. Długa 23/8a w Raciborzu, tel. 032/ 415 88 09, 415 39 68. Kupon z odpowiedzią należy wysłać na adres naszej redakcji: Tygodnik „Nowiny Raciborskie”, 47-400 Racibórz, ul. Podwale 1 z danymi nadawcy.

TYGODNIK
NOWINY RACIBORSKIE

..... złotych

Informacja

Policja - 997, 4154888
Straż Pożarna - 998, 4152107-8
Pogotowie Ratunkowe - 999, 4154777
Pogotowie Energetyczne - 991, 4153043
Pogotowie Gazowe - 992, 4154756, 4154779
Pogotowie Wodno - Kanalizacyjne - 4153033
Straż Miejska - 4154759
Miejski Ośrodek Dyspozycyjny - tel. 4140473, fax 4140474
Ośrodek Pomocy Społecznej - tel. 4152650
Informacja PKP - 9436, 4153935
Informacja PKS - 4153081; dyżurny ruchu - 4153257
Travel Bus - 4153162
Informacja PKM - 4153181
„Euro-Taxi” - 4152997
„Radio-Taxi” - 4153444
„Tele-Taxi”, osobowe + bagażowe - 4150105
Taxi bagażowe - 0602714882, 0604992739, 4151961
Związek Kynologiczny w Polsce O/Racibórz, ul. Londzina 49, pon. - 15.00-17.00, wt. - czw. 17.00-19.00, tel. 4155944
Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt, ul. Komunalna 9, tel. 4158844, czynne 7.00-15.00
S.M. „Nowoczesna” - 4154576, 4153044 po godz. 15.00
Miejski Zarząd Budynków - 4154696, 0609234484 (pogotowie tech.)
Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna - 4152546
Powiatowy Rzecznik Konsumentów - Jan Osuchowski - 4154408 w. 306

Służba zdrowia

Szpital Rejonowy - Izba Przyjęć, tel. 4157440
Szpital Rejonowy, ul. Gamowska - Oddział Okulistyczny tel. 7555220, Oddział Wewnętrzny II tel. 7555200, Oddział Nefrologii tel. 7555130
Zespół Poradni Specjalistycznych - rejestr. 7555000-04
Całodobowa opieka lekarsko-pielęgniarska: lekarz internista - 0604626515, lekarz pediatra - 0604626516, 0604626494

Apteki - dyżury

Dyżury pełnią:
13.03 - ul. Chodkiewicza 17, tel. 4159905
14.03 - „Cefarm”, ul. Opawska 33, tel. 4154951
15.03 - „Vita” ul. Opawska 82/13, tel. 4179049
16.03 - „Pod Różami”, ul. Ogrodowa 40/42, tel. 4152753
17.03 - Książęca 12, tel. 4152557
18.03 - „Eskulap”, Rynek 12, tel. 4152560
19.03 - ul. Opawska 89, tel. 4152580

Wydzierżawie

zakład rzeźniczy z kompletnym wyposażeniem, sklepem i lokalem mieszkalnym w Racibórze. Możliwość współpracy na innych zasadach, zmiany profilu działalności.
Tel. 415 88 73
lub 415 70 00 (wieczorem).

ŻALUZJE - ROLETY
ZEWNĘTRZNE

bramy okna markizy

— CENY PRODUCENTA —

— RATY —

44-264 JANKOWICE k/Rybnika,
ul. Nowa 25, tel. (032) 430 51 41,
tel. kom. 0-601 417 572

OKNA
PCV

Rydułtowy
Targowisko
Pawilon nr 2
Tel. 45 78 252

KORZYSTNE
RABATY
Transport gratis

Repertuar

RACIBÓRZ

„Przemko”, ul. Chopina 21, tel. 4152540

13.03 - „D'Artagnan”, godz. 19.45
13.03 - „Igraszki losu”, godz. 18.00
14.03 - „D'Artagnan”, godz. 20.00
15-20.03 - „Enigma”, godz. 17.00;
„Requiem dla snu”, godz. 19.15
16.03 - „Uniesie nas wiatr”, godz. 19.45
17.03 - „Julien: Donkey-boy”, godz. 19.15
18.03 - „Dive Bar Blues”, godz. 19.45
19.03 - „Pieśni z drugiego piętra”, godz. 19.45

DKF „Puls”

14.03 - „Amores perros”, godz. 18.00

„Bałtyk”, ul. Londzina 13, tel. 4152033

13.03 - „Władca pierścieni” pon.-pt - 17.00, 20.15; sob., niedz. - 13.45, 17.00, 20.15
15-21.03 - „Potwory i spółka”, godz. 16.00; „Pragnienie miłości”, godz. 17.45; „Amelia”, godz. 20.15

WODZISŁAW

„Centrum”, MOK, ul. Kubsza 17, tel. 4554855

15-17.03 - „Wyścig”, godz. 18.00;
„Grzeszna miłość”, godz. 20.00

Kino „Czar”, ul. Targowa 5, tel. 4552003

RYBNIK

Kino „Premierowe”, ul. Saint Vallier 1, tel. 4223235

13.03 - „Władca pierścieni”, cz. I, godz. 17.00, 20.15

„Chopin - pragnienie miłości”
15.16, 19-21.03 - godz. 16.30

17.03 - godz. 17.00

„Kariera Nikosia Dyzmy”

15.16; 19-22.03 - godz. 19.00, 21.00

17.03 - godz. 19.15, 21.15

18.03 - godz. 18.00

18.03 - „Molin Rouge”, godz. 20.00

„Kino „Apollo”, ul. Pocztowa 1, tel. 4222839

13.14.03 - „Dzień próby”, godz. 17.15;

„Mulholland drive”, godz. 19.30;

„Intymność”, godz. 22.00

Kościoły

RACIBÓRZ

Parafia rzymskokatolicka p.w. Wniebowzięcia NMP, ul. Mickiewicza 8, tel. 4154908

godz. 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 14.00, 19.00

kościół p.w. św. Jakuba na Rynku 7

godz. 9.00, 10.15, 11.30

Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Bożej, ul. Magdaleny 6, tel. 4155006

Sprzedamy
maszyny
rzeźnicze

Tel. 415 88 73
lub 415 70 00
(wieczorem).

KURSY SPAWANIA

podstawowe i ponadpodstawowe
elektrodą otuloną
TIG, MAG, gazowe
uprawnienia TUV
UDT wg EN287-1

Informacja pod nr tel.
(032) 410 18 16, 410 18 22

świadczymy
drobne usługi spawalnicze

Okna PCV

44-295 Łyski, ul. Łukowska 8
tel./fax 43 00 314

44-200 Rybnik ul. Wiejska 5
tel. 42 35 260

NASZE RABATY ZADOWOLĄ KAŻDEGO
TRANSPORT GRATIS

godz. 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 13.30, 18.00

Parafia rzymskokatolicka p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa, ul. Warszawska 29, tel. 4153120

godz. 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00

Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Jana Chrzciciela, ul. Morawska 1, tel. 4152422

godz. 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 14.00, 17.00

Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Mikołaja, ul. Kościelna 1, tel. 4152256

godz. 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 17.00

Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Paschalisa, ul. Sudecka 27, tel. 4152412

godz. 7.00 (w j. niemieckim), 9.00, 11.00

Parafia rzymskokatolicka p.w. Matki Boskiej Różańcowej, ul. Czynu Społecznego 8 (Sudół), tel. 4154618

godz. 7.30, 9.00 (w j. niemieckim), 10.15

Parafia rzymskokatolicka p.w. św.

Jadwigi, ul. Powstańców 8 (Markowice), tel. 4156178

godz. 7.00, 9.00, 10.00

Parafia rzymskokatolicka p.w. Świętego Krzyża, ul. Bogumińska 73 (Studzienka), tel. 4155330

godz. 7.00 i 9.30

Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Józefa, ul. Gdańska 70 (Ocice), tel. 4158373

godz. 7.30, 11.00 (w pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 9.00 msza św. w j. niemieckim, w sobotę o godz. 18.00 liturgia niedzielna)

Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Mateusza i Macieja, ul. Myśliwca 18 (Brzeziny), tel. 4156828

godz. 8.00, 10.30, 17.00

10.30 zamiast o godz. 10.00)

Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Mateusza i Macieja, ul. Myśliwca 18 (Brzeziny), tel. 4156828

godz. 8.00, 10.30, 17.00

Zespół Szkół Prywatnych zaprasza absolwentów gimnazjum na

DNI OTWARTE

Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego i Prywatnego Technikum Ekonomiczno-Handlowego

(Jedynie Technikum w Rybniku !!!),

które odbędą się w dniach: 15 marca w godzinach od 14.00 do 17.00 oraz 16 marca w godzinach od 10.00 - 17.00

UWAGA DYSLEKTYCY

Proponujemy specjalny program zapewniający zajęcia wyrównawcze dysleksji i dysgrafii.

Zapraszamy także osoby zainteresowane Policealnym Studium Zawodowym na kierunkach: turystycznym, administracyjno-prawnym oraz informatycznym.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły w godzinach 08.00 - 16.00

Zespół Szkół Prywatnych im. gen. Władysława Andersa
ul. Chrobrego 39, 44-200 Rybnik
tel. 422 16 10, 422 62 22

HURTOWNIA
tore

artykuły instalacyjno-sanitarne
wodno - kanalizacyjno - gazowe
centralne ogrzewanie
transport bezpłatny

ATRAKCYJNE
RABATY!

tel. (032) 410 52 69

Rudnik, ul. Mickiewicza 34

(kierunek Opole)

czynne: 7.00 - 16.00, soboty 7.00 - 13.00

Meble na Wymiar

- szafy • kuchnie
- garderoby • drzwi
- schody dębowe
- zabudowa wnęk

Sprawdź ceny tel. 755 18 95, 755 14 14, kom. 0502 023 933, 0607 763 688

F.R.B. „REM BUD” oraz P.P.U.H. „ESKA”, Racibórz, ul. Kościuszki 5a (obok CPN)
Zapraszamy pn-pt 7.00 - 16.00; sob. 7.00-13.00

Rolety zewnętrzne

Kraty rolowane

Rolety wewnętrzne

Bramy garażowe

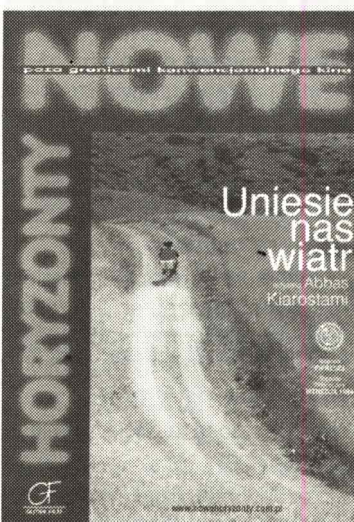
Okna i drzwi PCV

ROBOTY OGÓLNOBUDOWLANE

Kino Przemko poleca

NOWE HORYZONTY

- poza granicami
konwencjonalnego kina.



To seria siedmiu filmów, stworzonych na przekór obowiązującym modom. To nie przegląd a ekspozycja - wystawa ruchomych obrazów. Pokazane zostaną: „Requiem dla snu” Darrena Aronofsky’ego, twórcy „pi”; „Uniesie nas wiatr” z Iranu; „Julien: donkey-boy” wg Dogmy 95; „Dive Bar Blues” z Azji; „Pieśni z drugiego piętra” nagrodzony w Cannes; „Dzień żywotów Tomasa Katza” mieszanka kilku gatunków filmowych; „Portret podwójny” debiut fabularny Mariusza Fronta.

Kino Bałtyk zaprasza



Od 15 marca, w 2 tygodnie po ogólnopolskiej premierze, wyświetlany będzie film w reż. Jerzego Antczaka pt. „Chopin. Pragnienie miłości”. To dramat o genialnym kompozytorze, wtopiony w jego muzykę. Pokazuje jak niszczącą siłą są pragnienie miłości i zazdrość o sławę - mówi o swoim dziele reżyser. Występują: Piotr Adamczyk, Danuta Stenka, Janusz Gajos i inni. W sobotę, 16 marca „Bałtyk” zaprasza na Wiosenny Maraton Filmowy. Złożą się nań: „Moulin Rouge” (z Nicole Kidman, 8 nominacji do Oscara 2002), „Czekolada” i słynna „Amelia”. Początek o godz. 22.30.

EMPIK Racibórz

Nowiny muzyczne - CD i MC

1. Shakira - Laundry Service
2. Voo Voo - Płyta
3. POD - Satellite
4. Sum 41 - All Killer No Filler
5. E. Gitary - Kariera Nikosia Dyzmy

Złoty upominek
z Horoskopu

w tym tygodniu dla
Dorota Malucha
z Raciborza

POSZUKIWACZE ZŁOTYCH

ZAKŁAD STOLARSKO-TAPICERSKI „BOLEX”

oferuje

MEBLE TAPICEROWANE

• komplety wypoczynkowe 3 + 2 + 1 • kanapy narożne • zestawy młodzieżowe

REALIZUJEMY ZAMÓWIENIA NA WYMIAR

Bogunice k/Lysek, ul. Raciborska 44, tel. 43 00 777

10 km od Raciborza

TRANSPORT GRATIS • RATY

ZARZĄD MIASTA RACIBÓRZ OGŁASZA

I-szy publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości położonej w Raciborzu przy ulicy Starowiejskiej, którą stanowi niezabudowana działka gruntu, oznaczona ewidencyjnie nr 1294/196 (k.m. 3) obręb Starawieś o powierzchni 0.0690 ha, zapisana w KW nr 5045 Sądu Rejonowego w Raciborzu jako własność Gminy Miasta Racibórz - za cenę wywoławczą, wynoszącą - 7.590,00 zł.

Przedmiotowa nieruchomość w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego miasta Raciborza przeznaczona jest pod tereny upraw polowych.

Plan ten ustala adaptację istniejącego użytkowania i zainwestowania, możliwość poszerzenia terenów istniejących ogrodów działkowych oraz możliwość prowadzenia sieci magistralnych napowietrznych i podziemnych oraz związanych z nimi urządzeń infrastruktury technicznej.

Nieruchomość ta obciążona jest prawem dzierżawy zawartej na czas nieokreślony.

Dojazd do tej działki odbywał się będzie przez działkę sąsiednią oznaczoną ewidencyjnie nr 1279/196, której właściciel wyraził zgodę na ustanowienie stosownej służebności drogowej na swoim gruncie.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 marca 2002 r. o godzinie 10.00 w sali nr 125 Urzędu Miasta w Raciborzu.

Uczestnikami przetargu mogą być osoby fizyczne posiadające zdolność do czynności prawnych lub osoby prawne, właściwie reprezentowane.

Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w/w nieruchomości.

Wadium należy wpłacić najpóźniej w dniu 25 marca 2002 r. - gotówką lub czekiem potwierdzonym w kasie Urzędu Miasta pok. 116, bądź przelewem na konto bankowe depozytów nr 10501328-400033544 Bank Śląski Katowice Oddział Racibórz.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży w wyznaczonym terminie przez uczestnika, który przetarg wygrał.

Zarząd Miasta Racibórz może z uzasadnionej przyczyny odwołać ogłoszony przetarg.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta, pok. 220, tel. 415-34-07 lub 415-45-25 do 29 wew. 368.

ZARZĄD MIASTA RACIBÓRZ OGŁASZA

I-szy publiczny nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż niezabudowanych działek gruntu, położonych w Raciborzu przy ulicy Cecylii, oznaczonych ewidencyjnie:

1. Nr 15/1 (k.m. 25) obręb Ostróg o powierzchni 0.0590 ha, zapisana w KW nr 1051 Sądu Rejonowego w Raciborzu jako własność Gminy Miasta Racibórz - za cenę wywoławczą, wynoszącą - 22.250 zł.
2. Nr 15/2 (k.m. 25) obręb Ostróg o powierzchni 0.0701 ha, zapisana w KW nr 1051 Sądu Rejonowego w Raciborzu jako własność Gminy Miasta Racibórz - za cenę wywoławczą, wynoszącą - 26.450 zł.

Przedmiotowe działki w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego miasta Raciborza przeznaczone są pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Plan ten ustala adaptację istniejącej zabudowy wielo- i jednorodzinnej oraz usług z możliwością rozbudowy oraz realizację nowej zabudowy wielorodzinnej i jednorodzinnej. Plan ten dopuszcza ponadto realizację programów z zakresu infrastruktury społecznej poziomu podstawowego oraz obiektów gospodarczych lub pomocniczych towarzyszących zabudowie.

Działki te obciążone są prawem dzierżawy zawartej na czas nieokreślony.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 marca 2002 r. o godzinie 11.00 w sali nr 125 Urzędu Miasta w Raciborzu.

Uczestnikami przetargu mogą być osoby fizyczne posiadające zdolność do czynności prawnych lub osoby prawne, właściwie reprezentowane.

Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w/w nieruchomości.

Wadium należy wpłacić najpóźniej w dniu 22 marca 2002 r. - gotówką lub czekiem potwierdzonym w kasie Urzędu Miasta pok. 116, bądź przelewem na konto bankowe depozytów nr 10501328-400033544 Bank Śląski Oddział Racibórz.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy sprzedaży w wyznaczonym terminie przez uczestnika, który przetarg wygrał.

Zarząd Miasta Racibórz może z uzasadnionej przyczyny odwołać ogłoszony przetarg.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta, pok. 220, tel. 415-34-07 lub 415-45-25 do 29 wew. 368.

SKLEP INSBUD

**47-400 Racibórz,
ul. Odrzańska 3,
tel. (0 32) 415 22 39**

OFERUJE:

- wanny
- zlewozmywaki
- brodziki
- baterie wannowe i umywalkowe
- rury
- kształtki PCV, kształtki żeliwne
- zawory wodne i gazowe oraz inne art. instalacyjne
- instalacje sanitarne

**Genova
SYSTEM®**

Zapewniamy bezpłatny transport na terenie Raciborza i okolic!

Zapraszamy w godzinach codziennie 9⁰⁰ - 17⁰⁰ soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰

Cukrownia „Racibórz” S.A. w Raciborzu ul. 1 Maja 4

Ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej, utwardzonej, wraz z dwoma wagami wozowymi oraz budynkiem wagowym położonych w Kietrze, o łącznej powierzchni 1,02 ha. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5.000 zł do kasy Cukrowni „Racibórz” S.A. najpóźniej w dniu przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 20.03.2002 r. o godz. 10 00 w siedzibie Cukrowni „Racibórz” S.A. w Raciborzu w Dziale Inwestycji tel. 0-32-415-45-51 w 516.

Wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. Wadium przepadnie jeżeli oferent, który wygrał przetarg uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży.

Przetarg może zostać odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.

masz wydatki?

nie stać cię na kredyt bankowy?

Przyjdź do nas!

Z naszej oferty mogą skorzystać wszyscy Klienci
nawet zadłużeni w bankach!

Zagwarantujemy Państwu najwyższą jakość usług przez możliwość
prolongowania spłaty rat nawet do 6-ciu m-cy!
Proponujemy optymalny okres spłaty nawet do 10 lat!

Nie wymagamy zdolności kredytowej!

do podpisania umowy potrzebujesz tylko:
dowód osobisty oraz minimalną opłatę wstępną!

Przykładowy plan ratalny:

25 000 PLN	tylko	265,83 zł/m-c
50 000 PLN	tylko	531,67 zł/m-c
75 000 PLN	tylko	797,50 zł/m-c

ANDRYCHÓW tel. (33) 875 13 45 CIESZYN tel. (33) 85 14 774

CZECHOWICE-DZIEDZICE tel. 215 53 05 RYBNIK tel. 423 78 26

WODZISŁAW ŚLĄSKI tel. 456 05 80 ŻORY tel. 435 78 50

ZARZĄD MIEJSKI W KUŹNI RACIBORSKIEJ

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego (II piętro - obok pok.14) zamieszczone są wykazy nieruchomości lokalowych i gruntowych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym i przetargowym.

Poprzednim właścicielom zbywanych nieruchomości, albo ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności przed 05.12.1990 r., przysługuje pierwszeństwo ich nabycia, jeśli złożą wnioski w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

W razie uchybienia wyżej określonego terminu prawo pierwszeństwa wygasa.

Zarząd Gminy Krzyżanowice sprzeda

w drodze negocjacji nieruchomość zabudowaną budynkiem piętrowym (po byłym przedszkolu) położonym w miejscowości Owsiszczce przy ul. Opawskiej wraz z działką gruntu oznaczoną nr 480 km. 2 o pow. 0.0939 ha.

Budynek wyposażony jest w instalację c.o. i wodnokanalizacyjną z wymienioną stolarką okienną i drzwiową. Stan techniczny budynku jest dobry.

Budynek zlokalizowany jest w centrum wsi w pobliżu przejścia granicznego Owsiszczce - Piszcz.

Zainteresowani powinni składać oferty w tut. urzędzie pokój Nr 20 do dnia 28 marca 2002.

Szczegółowych informacji dotyczącej sprzedaży udziela się w pokoju Nr 20 tel. 419 42 34 lub 419 40 57.

Likwidacja Sklepu Spożywczego

Do sprzedania wyposażenie sklepu:

1. Regał mięsny 3,8 m. Linde bez agregatu
2. Lada cukierniczo-piekarnicza z agregatem
3. Boksy kasowe z taśmą - 2 szt.
4. Regał mroźniczy 5,5 m. - 2 szt.
5. Lada mięsna
6. Chłodziarka czteroskrzydłowa - 2 szt. duże
7. Regał chłodniczy - 2 szt.
8. Agregat Coopeland 18,6
9. Agregat Coopeland 26,3
10. Klimatyzacja VAF/B/5/1/E1CVE/5
11. Regały rozbieralne - 20 szt. - metalowe
12. Stojaki druciane - 10 szt.
13. Stojaki na wino - 1 szt.
14. Lada mięsna grzewcza
15. Chłodnia - duża
16. Zmywarka do naczyń

Wszystkie regały mięsne, chłodnicze oraz chłodziarki były zasilane z jednego agregatu.

Zainteresowanych kupnem w/w sprzętu, prosimy o kontakt telefoniczny. tel.: 417 12 34, 417 12 35, lub pod numerem kom. 0600 172 765.



Formula RENAULT

Mégane **STUDIO**

Jest okazja,
by zyskać
więcej bezpieczeństwa.

Tak, niewiele teraz potrzeba, by zapewnić sobie więcej bezpieczeństwa. Czyli elegancji, świetnie wyposażony samochód z rocznika 2002. 4 poduszki powietrzne, ABS, system wspomagania hamowania, radioodtwarzacz z 4 głośnikami i najwyższy poziom bezpieczeństwa w swojej klasie! Wybierz jedną z wersji: zakup Renault Mégane w limitowanej serii Fidi.

* wpłaca 36 400 zł, to 80% ceny brutto po uwzględnieniu rabatu. Pozostałe 20% po roku bez odsetek.

* 239 zł miesięcznie w kredycie „Pół na pół” po uwzględnieniu rabatu. Więcej u Autoryzowanych Partnerów Renault.

www.renault.com.pl



❖ od 36 400 zł

❖ niepotrzebne skreślić

❖ 239 zł miesięcznie

AUTOMENTEL CENTRUM

44-300 Wodzisław Śl. Witosa 8, tel. 455-18-90
47-400 Racibórz Królewska 55, tel. 418-14-00

Firma nagrodzona w konkursie jakości
obsługi klienta za 1999 i 2000 r.
Pracujemy w systemie ISO 9002

WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2001

W rozliczeniu przyjmujemy samochody używane.

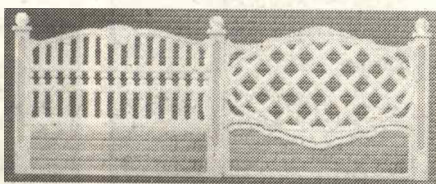
W sprzedaży posiadamy samochody używane
po przeglądzie technicznym:

Daewoo Tico 0.8 rok produkcji 1997 r.,
Renault Laguna 1.8 RT rok produkcji 1995 r.,
Renault Laguna 1.8 RT rok produkcji 1996 r.,
Fiat Palio Weekend 1.2 rok produkcji 1999 r.

• Tradycja • Jakość • Solidność •

PRODUCENT ogrodzeń betonowych

- kostka brukowa
- pustaki
- galanteria ogrodowa
- montaż ogrodzeń



Stosujemy korzystne rabaty dla naszych klientów

Jejkowice k./ Rybnika, ul. Poprzeczna 90
Tel. (032) 43 02 688, 43 05 631

Škoda Fabia Nowa Klasa



Promocje na samochody z rocznika 2002
Fabia — upust do 2 tys. **Octavia** — upust do 2 tys.
Pakiet ubezpieczeniowy w cenie samochodu
(zależnie od modelu)

P.H. Piotr Śliwka o/Racibórz
RACIBÓRZ — MARKOWICE
ul. Gliwicka 38, tel. 415 60 50
A.S.O. Eugeniusz Bożek



ZAPRASZAMY:

Salon: od 9⁰⁰ do 18⁰⁰, Serwis: od 7⁰⁰ do 18⁰⁰

Naprawy powypadkowe samochodów wszystkich marek



JANUSZ KONSEK, EWA KONSEK PPHU „KONSEK” SP. J.
PRODUCENT OKIEN I DRZWI

niemiecki profil, wybierz to co najlepsze



RACIBÓRZ

ul. Browarna 16, tel./fax 41 52 248

Żory, ul. Moniuszki 5, tel. 43 42 164

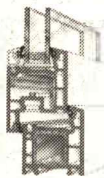
Gliwice, ul. Bytomska 7, tel./fax 23 89 022

Wodzisław Śl., ul. Targowa 12a, tel. 45 52 859

Rybnik, Pl. Wolności 15, tel. 42 24 845, fax 42 24 992

Jastrzębie-Zdrój, ul. Arki Bożka 24b, tel. 47 37 543

DAJEMY
rabat,
którego
NIE DA CI
konkurencja



Gwarantujemy najwyższą jakość

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WSZYSTKICH MAREK do 3,5 t, wys. 4,0 m
oraz pojazdów zasilanych gazem i MOTOCYKLI



KONSEK

Rybnik, ul. Prosta 100
(przy hali MAKRO)
tel. 432 90 40
fax 432 90 66

Nowa Toyota Corolla
sedan, wagon i verso



DNI OTWARTE
16-17.03

YARIS - 34.200 ZŁ

AVENSINS z KLIMATYZACJĄ - 65.640 ZŁ

Przyjmujemy w rozliczeniu samochody
używane wszystkich marek

SALON SPRZEDAŻY
Pn-Pt 9⁰⁰ - 18⁰⁰
w Soboty 9⁰⁰ - 14⁰⁰
tel. 432 90 41 - 42

SERWIS

Pn-Pt 7⁰⁰ - 18⁰⁰
w Soboty 9⁰⁰ - 14⁰⁰
tel. 432 90 50 - 54

GARAŻE

ocynkowane
- antykorozyjne,
schowki budowlane,
wiaty, kioski
cena od 1099 zł/szt.

Kredyt-VAT

- odpis podatkowy!

Transport-montaż-gratis!

„Prosper”

E. Więckowski - Jastrzębie

GARAŻE

032/47-30-995,
47-16-323

0 601 942 409, NON-STOP

AUTO SKUP

Skupujemy osobowe
i dostawcze, ciele,
powypadkowe,
skorodowane, stare, nowe,
z zastawem bankowym.

Tel. 032/ 455 82 72 w. 5,
0503 338 513.

Samochody używane

„Auto-Pielczyk”

Wodzisław-Kokoszyce

tel. 453 00 13, kom. 0502 424 406

AUDI A4 1.8 KLIMATRONIC	'97	45,900
OPEL ASTRA 1.6 KLIMA.		
ABS	'94	18,500
FORD ESCORT 1.8 TD 3-D.		
KLIMA.	'96	17,900
FORD ESCORT 1.6 5-DRZWI.		
KRAJOWY	'93	12,900
POLONEZ CARO PLUS 1.6		
GSI	'99	12,900
FORD FIESTA 1.3 3-DRZWI	'93	9,900
RENAULT MEGANE 1.4 16V		
KRAJOWY	'01	36,900
RENAULT LAGUNA 2.2DIESEL,		
KRAJOWY	'95	22,900
RENAULT LAGUNA 1.8	'96	21,900
RENAULT R19 1.4 KRAJOWY	'96	14,400
FIAT SIENA 1.6 HL		
KRAJOWY	'97	17,900
FIAT CC 700	'96	9,900
FIAT CC 900	'95	10,900
DAEWOO TICO 0.8 SX	'98	12,500
DAEWOO TICO 0.8 SX		
I WŁAŚCICIEL	97/98	10,900
MERCEDES 300D, 4-MATIC	'89	17,900

Możliwość zostawienia używanego
samochodu w rozliczeniu.

SKUPUJEMY SAMOCHODY
BEZWYPADKOWE TAKŻE
Z KREDYTEM BANKOWYM!

SPRZEDAJEMY SAMOCHODY UŻYWANE
Z GWARANCJĄ TECHNICZNĄ!!!
RATY I UBEZPIECZENIA NA MIEJSCU!!!

WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK



ARMATURA INSTALACYJNA

Rybnik - Stodoły, ul. Rudzka 456,
tel. 421 08 10, 421 08 20

czynne: pn. - pt. 9.00 - 17.00, sobota 9.00 - 13.00

- WANNY
- ART. INSTALACYJNE
- SANITARIATY
- BATERIE
- KABINY
- SZAFKI



Rybnik, ul. Wodzisławska 54,
tel. 423 80 97, 423 80 98,
422 27 27, fax 422 94 98

czynne: pn. - pt. 8.00 - 19.00, sob. 9.00 - 13.00



F.H.U.
MEISTER

Racibórz, ul. Rudzka 101 a, tel. 417 08 05
Wodzisław Śl., ul. Łużycka 1, tel. 455 12 87

Aktualnie posiadamy w sprzedaży:

- Panele CLASSEN - gat. I,
cena z VAT 29,90 zł za m²
- Panele wodoodporne
- Panele podłogowe - HDF
cena z VAT od 16,60 zł za m²

W ofercie posiadamy bogaty wybór
drzwi wewnętrznych Pol-SKONE, PORTA,
HUMDREX, oraz panele MDF i PCV

ZAPRASZAMY: pn. - pt. 9.00 - 17.00, sobota 8.00 - 13.00

Auto Komis BG

Rydultowy,

ul. Raciborska 555,
tel. 457 76 83, 606 100 318

➤ Ford focus combi 1.8 TDI, 99 r.
➤ VW polo classic 1.4, 96 r.
➤ VW polo 1.9 SDI, 96
➤ VW polo 1.4, 95 r.
➤ VW golf, 5-drzwi, 98 r., 1.2
➤ VW lupo 1.7 SDI, 99 r.
➤ Skoda felicia 1.3, 97 r.
➤ Renault kangoo osobowy 1.2, 98 r.
➤ Renault laguna 1.8, 96 r.
➤ Opel astra 5-drzwi, 1.4, 92/93 r.
➤ Opel astra II combi 2.0, DTI, 16V, 99 r.
➤ Opel frontiera II 2.2 DTI, 99 r.
➤ Seat cordoba 1.4, 94 r.
➤ Fiat punto, 5-drzwi, 1.1, 95 r.
➤ Fiat punto 1.2, 95 r.
➤ Ford „ka” 1.3, 98/99 r.
➤ VW polo 1.3, 91 r.

Raty zamiana

nowy ford **focus** 2002
pełne wyposażenie
w standardzie

Comfort X

- klimatyzacja
- ABS
- 4 poduszki powietrzne
- komputer pokładowy
- zdalnie sterowany centralny zamek
- szyby drzwi przednich sterowane elektrycznie
- elektrycznie sterowane i podgrzewane lusterka boczne
- podgrzewana szyba przednia oraz dysze spryskiwaczy

Nr 1 w klasyfikacji TÜV

ford **focus** bezapelacyjnie zwyciężył w niemieckiej klasyfikacji TÜV na **najbardziej niezawodne auto** w kategorii od 1 roku do 3 lat

W rozliczeniu przyjmujemy samochody wszystkich marek

REN-CAR Sp. z o.o. 44-207 Rybnik, ul. Gliwicka 190
tel. (032) 422 81 38, 422 54 73

Oddział Racibórz - ul. Mikołaja 9, tel. (032) 755 31 51, 419 08 62



Ren-Car

e-mail: ren-car@pro.onet.pl, www.rencar.com.pl



Raty



www.ford.com.pl

Liczba samochodów oraz czas trwania promocji ograniczony. Oferta dotyczy pojazdów wyprodukowanych w roku 2002. Test TÜV opublikowany w 2002 roku.

NOWY CIVIC 3-DRZWIOWY



**Z PEŁNYM WYPOSAŻENIEM
I KLIMATYZACJĄ GRATIS**
**ROCZNIK 2001 W PROMOCYJNEJ
CENIE 49.900 ZŁ**

W sprzedaży już rocznik 2002 z klimatyzacją gratis
HONDA ACCORD 1.8, sedan, ACCORD 5-drzwiowy
oraz **CIVIC SEDAN 1.6**



HONDA

AUTORYZOWANY DEALER KUCZA

Rybnik, ul. Wodzisławska 54
tel. (32) 42 380 97-8, 42 22 727



Polskie Towarzystwo
Finansowe SA

*marzenia
nabierają
kształtów*



RACIBÓRZ, ul. Ludwika 4,
tel. 0-32/415 41 64

WODZISŁAW ŚLĄSKI,
ul. Księżnej Konstancji 13 (I piętro),
tel. 0-32/455 56 64

**dewizowe
kredyty
samochodowe**

- kredyty samochodowe w CHF, EUR, PLN, USD
- na samochody nowe i używane
- uproszczona procedura
- nominalne oprocentowanie od 5,9%
- na 100% wartości pojazdu bez poręczycieli
- okres kredytowania od 6 miesięcy do 8 lat
- natychmiastowy odbiór samochodu
- możliwość wykupienia pakietu ubezpieczeń (AC, OC, NNW) od 4,8% wartości samochodu
- możliwość promocyjnego zakupu auta
- jakość potwierdzona Certyfikatem ISO 9002

10 000 zł od **145 zł**
np. kwota kredytu miesięczna rata

auto na raty

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

Ryszard
Winiarski

„WINIARSKI”
EXPORT-IMPORT

OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- części do ciągników URSUS C-330, C-360, C-385 i pochodne, MF
- części do maszyn żniwnych
- opony
- akumulatory
- łożyska
- normalia
- akcesoria
- żarówki itp.

ZAPRASZAMY:

codziennie w godz. 8.00 - 16.00, w soboty 9.00 - 13.00

47-400 Racibórz, ul. Głubczycka 15, tel./fax (032) 415 25 33

**SKŁAD MATERIAŁÓW
DRZEWNYCH**
>W NOWYM MIEJSCU<

BENEDYKT BRESZKA

ul. Starowiejska 38, Racibórz
tel./fax (032) 415 04 57

OFERUJEMY:

- wszystko dla domu i ogrodu
- meble
- drzwi
- parapety
- boazerie
- materiały wykończeniowe
- stopnice schodowe
- tralki
- galanteria drzewna
- elementy ogrodowe:
 - palisady
 - sztachety
 - przesła ogrodowe

ZAPRASZAMY

pn.-pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

PARKING DLA KLIENTÓW

Auto - Komis

„Carland”

44-304 Wodzisław Śl.

ul. Jastrzębska 77,

tel. 455 35 64, 0601 999 426

Mercedes 190, 2.0, diesel - 11400

Skoda felicia, 95 r. - 14200

Opel vectra 1.6, 90 r., ABS,
dodatki - 9900

Opel kadett 1.4, 90 r., - 7300

Opel omega combi 2.0, 95 r.,
gaz - 22500

Opel astra combi 1.4, 95 r.,
inst. gazowa - 17300

Fiat uno 1.0, 94 r. - 10400

Fiat CC, 97 r. - 9800

Fiat punto, 95 r. 1.2, 5-d - 16300

Ford fiesta, 96 r. 1.3 - 16900

Ford escort Combi, 89 r., 1.8
D - 7300

Peugeot, 96 r., 1.0, 5-d,
krajowy - 16500

Daewoo tico, 98 r. - 11900

Seat ibiza 1.4, 5 drzwi,
dodatki - 18400

Seat ibiza 1.4, 96 r. - 14900

Skup za gotówkę!

Raty zamiana

www.carland.pl

**Auto Salon
„Kubica”**

Rydułtowy,

ul. Boh. W-wy 83

(za szpitalem kler. Biortłowy)

Tel. 457 82 92.

• Ford puma 1.7, 16V, 1997, metalik,
pełne wyposaż.

• Peugeot 206 1.4, 1999, 5-drzwiowy,
metalik, pełne wyposaż. oprócz klimy

• Fiat seicento 1999/2000, metalik, dodatki

• Fiat seicento 1999, metalik, dodatki

• Ford Ka 1.3i, 1997, dodatki

• VW golf III 1.6i, 1996, 5-drzwiowy, dodatki

• Daewoo matiz 2000, metalik, dodatki

• Seat ibiza 1.9 SDi, 1997,

• VW passat combi 1.9 TD, 1992/93, metalik,
bog. wyposaż.

• Opel corsa 1.7, diesel, 1997, metalik,
dodatki

• Fiat 126 P „El”, 1997

• Audi A6, 1998, 2.4i, klima, skóra,
nawigacja - wszystkie dodatki

• Daewoo matiz, 1999, metalik, dodatki

• Fiat seicento 900, 1998, dodatki

• Ford escort 1.6, 16V, 1996, 5-drzwiowy,
metalik, bog. wyposaż.

• Peugeot 106 1.1i, 1996, metalik,

• Opel corsa 1.2i, 1996/97, dodatki,

• Fiat brava 1.4i, 1996, bog. wyposaż.,
metalik, dodatki

• Mercedes C 220 diesel, 1998, klima,
4 airbag, bog. wyposaż.

• Fiat cinquecento 700, 1995/96, dodatki.

Raty bez zaświadczeń - zamiana - tylko u
nas 3-miesięczna gwarancja na silnik

samochodów używanych do 6 lat +
gwarancja prawna!

Skupujemy samochody do 6-ciu

lat za gotówkę,

oraz z zastawem bankowym!

**Technologia
robi wrażenie.**



Standardy się zmieniły.

• O tym, że standardy w tej klasie samochodów zmieniły się, warto przekonać się osobiście. Nowe Polo to samochód o bardziej przestronnym wnętrzu. Wyposażone jest między innymi w cztery poduszki powietrzne oraz immobiliser. Do wyboru siedem dynamicznych, a zarazem ekonomicznych silników. **Zapraszamy do naszego salonu, gdzie z przyjemnością zaprezentujemy Państwu Nowe Polo.**

Nowe Polo



VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

W rozliczeniu przyjmujemy
samochody używane
wszystkich marek

Autoryzowany dealer Volkswagena

BESMAREX

Zabrze ul. Wolności 41
tel.: 276-13-91...3

MOTORYZACJA

- Kupię każdego 126 p, powyżej 88 - także do remontu oraz cinquecento, punto, skodę, felcję i favorit, tel. 0501 011 090, 032/424 18 04.
- Skupujemy samochody stare, nowe, całe, powypadkowe, skorodowane, osobowe, dostawcze z zastawem bankowym. Płatne gotówką. Tel. 032/ 455 82 72 w.5, 0503 338 513.
- Skupujemy wszystkie samochody, poniżej ceny giełdowej, również powypadkowe, uszkodzone, dostawcze i z zastawem bankowym, 24 h. Tel. 454 66 70, 0502 169 418.
- Sprzedam Suzuki Marutti, 1992, cena do uzgodnienia. Tel. 077/483 0471, 0504 233 278.
- Skup samochodów - powypadkowe, skorodowane, pełnosprawne, płatne gotówką. 0605 365 660.
- Sprzedam fiata 126 p, r. prod. 82, cena 300 zł, tel. 451 00 19.
- Sprzedam renault laguna 1800 cm³, 1996/97, szary metalik, standard, 120 000 km, krajowy, garażowany, 24.000 zł (do negocjacji), tel. 414 92 35.
- Sprzedam opel vectra 1.6, 1989 rok, po generalnym remoncie, instalacja gazowa. Tel. 457 96 40.
- Fiat Tempa 1600, 95 r., 89000 km, wsp. kier., regulowana kierownica, inst. gazowa, centr. zamek, niebieski metalik. Cena 14.500, tel. 417 75 37.
- Sprzedam fiata 126 p, 1994 rok, kolor groszkowy, 3000 zł, opony zimowe, nowe (Dębica) - gratis. Tel. 455 45 07.
- Zadbany, garażowany, fiat 126 p, 1987 rok, cena do uzgodnienia, niebieski. Tel. 457 83 70.

- Sprzedam fiata seicento 900 SX, 1998 r., czerwony, elekt. szyby, centralny zamek, 70 tys. km, 14.500 zł. Tel. 0608 622 093.
- Samochód golf II, 1990 rok, 5-biegowy, szyberdach, central zamek, alarm, po wymianie amortyzatorów, cena ok. 10.000 zł. Tel. 606 634 897.
- Tipo 1.4, 1992 rok, srebrny. Tel. 451 66 94.
- Sprzedam fiata 126 p, 1991/92 - 455 54 05.
- Sprzedam fiata punto, 1996 rok, poj. 1100, elektryczne szyby, zielony metalik, obrotomierz. Tel. 0600 267 986.
- Sprzedam seat ibiza 1.4, 1996, 80 tys. km, I właściciel, garażowany, zim. opony, radio 6-głoś. 418 30 53.
- Sprzedam BMW 316, 93 rok, automatik, czerwony, pełne wyposażenie, tel. 032/419 62 98, 0606 838 542.
- Sprzedam nissana micrę 1.0, 96 rok, seledynowy metalik, wspomaganie kierownicy, szyberdach, tel. 032/419 62 98, 0606 838 542.
- Okazja! Fiesta 1100, 81 rok, po blacharce, do malowania, silnik dobry, 1300 zł. Łada - części. 430 03 92.
- Suzuki swift, rok 89, poj. 0,1, Ps 53, nieoclony, tel. 032/ 755 25 25, 0600 659 807.
- Sprzedam Simsona S51, r. prod. 85, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. 410 83 42.
- Sprzedam cinquecento 700, 1993 r., bordo metalik. Tel. 472 04 18.
- Sprzedam poloneza 1.6, 1990 rok, instal. gazowa. Cena około 2.300. Tel. 455 10 20, 0601 954 966.

- Pilnie sprzedam ford escort 1400, przebieg 87 tys. km, grafitowy metalik, szyberdach, wspomaganie kierownicy, centralny zamek. Tel. 456 50 42.
- Ubezpieczenia samochodów OC, AC, ZK - tanio, raty. Infosafe, Kubsza 28 A, Wodzisław. Tel. 455-12-35, 453-05-51.
- Sprzedam hondę civic, model 1993 r., kolor - czerwień meksykańska, stan bardzo dobry. tel. 456 53 81 po 16.00.
- Opel vectra 12/90, 1.6i, szary metalik, wspomaganie, central, 7900 zł. Tel. 451 33 16, 609 820 205.
- Sprzedam pilnie Fiat 126 p, r. 85, przebieg 65 tys., cena do uzgodnienia. Tel. 0600 625 055, 606 275 079.
- Opel kadet, 1990 r., poj. 1600, srebrny metalik, szyberdach, stan b. dobry, sprowadzony z Niemiec, przerejestrowany, 8700 zł - 0603 574 136.
- Sprzedam uno, 1997/98, bezwypadkowy. Tel. 457 03 39.
- Golf II, 1991 r., 1300 poj., pełny wtrysk, błękitny metalik, stan b. dobry, sprowadzony z Niemiec, przerejestrowany, 10.300 zł. - 0603 574 136.

PRACA - ZATRUDNIĘ

- Dochody stałe lub dodatkowe. Pn-pt. 9.00-12.00. 425 03 00.
- Mieszkasz w okolicy Wodzisławia, Radlina, Jastrzębia? Zostań konsultantką Avonu. Tel. 4764522, 4718037.
- Zatrudnię cykliniarza, tel. 077/483 34 38, 0606 397 331.
- Zatrudnię kosmetyczkę, tel. 415 45 69.

- Praca - windykacja, kurs - agent ochrony I i II stopnia, długi - odzysk. Tel. 456 03 81, 0607 646 286.
- Firma holenderska AB Job Service poszukuje pracowników do pracy w Holandii, wymagany paszport niemiecki, zakwaterowanie gratis + ubezpieczenie. Tel. 455 33 93 od 10.00 do 17.00.
- Straciłeś pracę umysłową? Jesteś po 40-tce? Zadzwoń. Szansa współpracy. 032/415 06 32 pn. - pt. 9.00 - 10.00.
- Praca na dachach w Niemczech. Preferowane osoby w wieku od 22 do 32 lat. Wymagania: podstawowa znajomość języka, paszport niemiecki. Bardzo dobre zarobki. tel. 0049 712 336 7469, 0049 172 735 7920.
- Nowo otwarte Studio Promocji Zdrowia i Urody poszukuje współpracowników, tel. 0504 233 240 pn.-pt. 10.00-11.00.
- Szansa dla każdego odpowiedzialnego. Przedsiębiorczym atrakcyjna płaca, szczególnie dla małżeństw (nie akwizycja). 4511608 (9.00- 11.00, 19.00-21.00).
- Zatrudnię fotografa, plastyka i komputerowca do zakładu fotograficznego, tel. 415 54 07.
- Praca w Holandii. Umowa i obsługa w j. polskim. Stawka 15 guld. (6,81 EUR). Tel. 077/481 03 56, 0504 016 136.
- Praca w Holandii. Poszukujemy wykwalif. rzeźników (podstawowa znajomość j. obcego). Nie wymagany paszport UE. Tel. 0504 016 136.
- Szukam kucharza do pracy w restauracji (Niemcy). Dobra płaca, mieszkanie gratis. Wiek 25-40 lat, tel. 0049 173 8292 738.

- Zatrudnię panie do towarzystwa do 30 lat, tylko zdecydowane. Kraj i zagranica 0504 134 670.
- Zatrudnię panię do pizzerii w Nędzy oraz do baru w Górkach Śląskich 0607 245 849.
- Szukasz zyskowego i interesującego zysku w wolnym czasie? Zadzwoń w dni robocze 8.00-9.00 415 50 33.
- Międzynarodowa firma marketingowa otwiera się w Europie. Wymagania: min. wyksz. średnie, ukończony 28 rok życia. Zapewniamy pełne szkolenie. Doświadczenie nie jest konieczne 032/414 03 75 pn.-pt. 9.00-10.00.
- Praca - kursy windykacji ochrony I i II stopnia. Skuteczny odzysk długów, wyjażdzy kontraktowe, branża budowlana - 236 80 71 w. 138, 503 036 529, 0605 062 137, 607 859 542.

PRACA - SZUKAM

- 34-letni mężczyzna uczciwy i odpowiedzialny, szybko się uczy, z samochodem - szuka pracy, tel. 0609 666 244.
- Technik mechanik, prawo jazdy kat. B, własny samochód, działalność gospodarcza, obsługa komputera - poszukuje pracy - 0503 019 592.

USŁUGI

- Videofilmowanie cyfrowe - wesel, ślubów, studniówek, innych imprez. Montaż materiału powierzzonego, tel. 415 58 20, 0603 253 671.
- Cegielnia Wodzisław, ul. Bogumińska 33 oferuje dobrej jakości cegłę po cenach konkurencyjnych, pełną, dziurawkę, kratówkę, maxy. 455-22-29.

N.Z.O.Z. LECZNICA IMIENIA ŚW. ŁAZARZA

dr n. med. **STANISŁAW PŁONKA**
Racibórz, ul. Klasztorna 3,
tel. 032/ 419 08 88
 /REJESTRACJA TELEFONICZNA/
 e-mail: lecznica@lazarz-raciborz.com.pl
 www.lazarz-raciborz.com.pl

ODDZIAŁ CHIRURGII JEDNEGO DNIA

- ◆ Operacje laparoskopowe: pęcherzyka żółciowego, przepuklin, wysiłkowego nietrzymania moczu, mięśniaki macicy, torbiele jajnika, zapalenie wyrostka robaczkowego
- ◆ Operacje z zastosowaniem kriochirurgii: żylaki kończyn dolnych i odcytu, przerost prostaty, migdałki, naczyniaki, nowotwory skóry, kosmetyka
- ◆ Operacje: tarczycy, sutka, stulejki, wnetrostwa
- ◆ Zabiegi ginekologiczne
- ◆ Zabiegi ortopedyczne: artroskopia, koślawość paluchów i inne

Lecznica posiada kontrakt z ŚLĄSKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ SOBOTA, NIEDZIELA 9.00 - 10.00

PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO

PORADNIA LOGOPEDYCZNA
 Racibórz, ul. Czekoladowa 7,
 tel. 415 34 96

Abra S.A., sieć 22 sklepów meblowych w Polsce, część międzynarodowego koncernu JD Group, do sklepu w Raciborzu zatrudni:

Profesjonalnych sprzedawców mebli

Nasze wymagania to:

- Doświadczenie w pracy na stanowisku sprzedawcy poparte dobrymi referencjami
- Zdolności handlowe
- Silna motywacja do uzyskania wysokich wyników sprzedaży
- Dyspozycyjność

Oferujemy:

- Pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
- Atrakcyjne prowizyjne wynagrodzenie

Spotkanie w sprawie pracy
 11.03.2002 (poniedziałek), godz. 10-14 Abra S.A., Racibórz, ul. Reymonta 14. Prosimy o przyniesienie dokumentów dotyczących zatrudnienia.

SILESIA PERSONAL

Silesia Personal Sp. z o.o. poszukuje pielęgniarki, asystentki pielęgniarek oraz osoby, które ukończyły kursy PCK do pracy w domach opieki nad osobami starszymi.

Warunek: pochodzenie jednego z krajów Unii Europejskiej.

DOBRA ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA NIEMIECKIEGO.

OFERTA WYŁĄCZNIE KONSULTINGOWA

KONTAKT:
 032/ 415 19 98, 032/ 415 15 01,
 032/ 777 53 05, 032/ 777 53 06,
 077/ 454 88 50, 077/ 456 54 50

Personal Partners Europe
 Centrum voor arbeidsmarktdiensten

Praca w Holandii

w różnych zawodach.

Zapewniamy bezpłatne mieszkanie i ubezpieczenie, płatny urlop, kredytowy przejazd do Holandii.

Warunek: paszport niemiecki.

Adres biura: Racibórz, ul. Kościuszki 34 lok. 33, tel. (32) 7552381.

Biuro czynne w godz. 9-16

Euro-Team

Masz to czego szukałeś!!! Nie zwlekaj! Posiadaczom paszportu UE załatwiamy pracę w Holandii i pomagamy. Dzwoń!

Polska (32) 419 52 54 Holandia +31 243 789 734

Oferujemy pracę dla :	Praca w Holandii	Zapewniamy
kobiet i mężczyzn	Holenderska firma axell Racibórz ul. Chopina 16 (w budynku PTTK) tel. 032 418 11 01 Opole 077 453 03 71 Gliwice 032 777 53 22 Wymagany paszport niemiecki lub innego kraju Unii Europejskiej	Płace od 6,50 euro/h netto ! - cotygodniowe wypłaty - ubezpieczenie - bardzo dobre warunki mieszkaniowe - zwrot kosztów podróży - stałą opiekę w Holandii ze strony pracowników biura axell mówiących po polsku i holendersku

Biuro czynne : od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 18, w sobotę w godz. 10 - 14

DUODA PRODUCENT

OKNA PCV

DRZWI WEW. DREWNIANE

Materiały wykończenia wnętrz

POMIAR * TRANSPORT * MONTAŻ * RATY

PROMOCJA :

20% rabatu na okna

Gaszowice, ul. Rudzka 12, tel./fax 43 05 534
Racibórz, ul. Rybnicka 4, tel. 414 08 22

USŁUGI

■ Realizacja videofilmów 418 21 15, 0604 871 756, e-mail: okaryn@rsi.pl

■ „Rolux” - producent rolet aluminiowych i bram rolowanych. Promocja 1 m² rolety 170 zł z montażem, tel./fax. 032/ 439 63 76, 0606 194 394, 0503 019 600.

■ Wywóz złomu, gruzu, tanio muł. Tel. 0606 407 056.

■ **Skup, Sprzedaż, Komis.** Naprawa telefonów komórkowych, j. polski w Nokii, Sim-Lock, Pop, Simplus, Tak-Tak, Racibórz, Rynek 7 (DH Bolko, Ilp.) 0607 635 054, 0602 432 639.

■ Gładź gipsowa 14 zł/m², malowanie 2,5 zł/m², panele podłogowe 11 zł/m², kafelkowanie 26 zł/m², płyty gipsowe 16 zł/m², tapetowanie 4 zł/m², panele ściennie, ścianki działowe, sufity podwieszane, wymiana okien i drzwi, adaptacje strychów, hydrauliczne, gazowe, c.o., elektryczne. Bezpłatny kosztorys i fachowa porada. Zapewniam materiał. Tel. 0501 546 296, po 18.00 455 91 55.

■ **JĘZYK POLSKI W NOKII NA POCZEKANIU**, Racibórz, Rynek 7 (DH Bolko, Ilp.) 0602 432 639, 0607 635 054.

■ Żaluzje okienne poziome i pionowe, roletki tkaninowe. Pomiar, montaż - gratis. Krótkie terminy. Tel. 453 01 50.

■ **„Gerda” - drzwi antywłamaniowe, bramy rolowane, rolety wszystkich typów. Firma „Tom”.** Tel. 453 02 00.

■ Szamba, murowanie klinkiera, glajchy, tynki, malowanie elewacji, wylewki. Szybko, tanio i solidnie 457 69 20, 0607 860 037.

■ Kominki oraz wkłady grzewcze produkcji francuskiej i norweskiej. Ceny promocyjne 422 87 82, 0608 072 367.

■ Montaż płyt gipsowych, gładzie, malowanie, kafelkowanie, łazienki kompleksowo, panele ściennie, podłogowe, zabudowa poddaszy, tel. 430 38 18, 0604 433 140.

■ Malowanie elewacji, docieplanie, siding, adaptacja poddaszy, kafelkowanie, łazienki, regipsy, gładzie, panele, inne, tel. 430 38 18, 0604 433 140.

■ Projekty domów mieszkalnych, budynków handlowo-usługowych i przemysłowych oraz przebudowy i inwentaryzacji budynków, tel. 415 79 18, 0609 190 735.

■ Instalujemy alarmy, centrale telekomunikacyjne, domofony, systemy: nadzoru, wizyjnego, RTV, sieci: komputerowe, radiowęzłowe. Instalacje elektryczne. Tel. 456 70 50.

■ Videofilmowanie, najtaniej, obróbka komputerowo-cyfrowa, zdjęcia ślubne, również w plenerze, wysoka jakość. Tel. 451 21 90, 0600 282 249.

■ Kompleksowe remonty mieszkań: kafelkowanie, gładzie, płyty gipsowe, okna, co-wod.-kan., malowanie. Solidnie, tanio, 032/ 415 57 51 po 18.00, 0502 181 722.

■ Tynkowania 8 zł/m², posadzki 8 zł/m², suche tynki 15 zł/m², kafelkowanie 18 zł/m², szpachlowanie 6 zł/m², murowanie tanio, tel. 0503 440 276.

■ Alarmowe systemy, telewizja przemysłowa, systemy przekazywania wizji. Hurt, detal. Doradztwo. Tel. 457 65 40.

■ Tłumacz przysięgły j. czeskiego, tel. 419 91 88, 0607 807 060.

■ **Pełna księgowość** księgi przychodu i rozchodu. Tel. 0-32/ 415 60 65 (po 20.00).

■ **Nowo otwarta hurtownia tynków dekoracyjnych firmy Kreisel, tynki mozaikowe, parapety aluminiowe. Najniższe ceny. Racibórz, ul. Kościelna 18 032/415 18 64.**

■ Docieplanie budynków tynki akrylowe, mineralne, żywiczne. Czysto, tanio, solidnie - wiosenna promocja parapety oraz montaż Gratis! 415 85 98, 0604 865 770.

■ Tapeta natryskowa od 12 zł/m², malowanie, kafelkowanie, tapetowanie, gładź, tynk szlachetny i akrylowy. Tel. 455 35 64, 0601 999 426.

■ Brukarstwo - chodniki, place, wjazdy. Tanio. Raty. 0600 502 817 lub po 18.00 456 23 81, 421 26 57.

■ Agencja Modelek Vip Fashion organizuje: pokazy mody, obsługa imprez (hosstesy, tancerki), promocje, obsługa targów, sympozjów. Tel. 0505 757 144.

■ Agencja Modelek Vip Fashion zaprasza firmy, sklepy, do współpracy. Dysponujemy profesjonalnie wyszkolonymi modelkami i modelami. Tel. 0505 757 144.

■ Prace wysokościowe techniką alpinistyczną, docieplenia budynków, remonty wnętrza budynków, dachy - krycie i malowanie. M. Skutnik - 455 64 69, 0504 437 302.

■ Cyklinowanie, odnawianie schodów profesjonalnym sprzętem niemieckim. Sprzedaż parkietu i lakierów. Tel. 0601 885 560.

■ Kafelkowanie, malowanie, tapetowanie, gładź szpachlowa, układanie płyt gipsowych, paneli ściennych, podłogowych, 456 89 51, 0608 168 459.

■ Dekoracja sal i kościołów na uroczystości ślubne. Piękne kwiaty zachwycą twoich gości, tel. 755 29 79.

■ Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, wnętrza samochodów. Wiosenna promocja. Dojazd gratis. Brzezina, tel. 415 66 49.

■ Rolety materiałowe, zewnętrzne, żaluzje - największy wybór !!! Wodzisław, Konstancji 30 - 455 45 67, Racibórz, Opawska 3 - 417 25 08, 0608 479 773.

■ Zespół muzyczny - wesela, zabawy, festyny, super muzyka! Wspaniała zabawa. Tel. 454 63 52, 424 30 02.

■ Kafelkowanie, płyty gipsowe, malowanie 2 zł, tapetowanie, panele, gładzie gipsowe 5 zł, wstawianie okien i drzwi, ocieplanie budynków - 451 75 80, 608 746 061.

■ Tapetownie, malowanie, panele ściennie i podłogowe, kasetony, dekarstwo, blacharstwo, ryny. Faktury vat. Tel. 0602 457 137.

■ Płytkowanie, malowanie, tapetowanie, wykładziny PCV, montaż okien PCV. W promocji gładzie gipsowe 5zł/m². Niskie ceny, tel. 755 15 87, 0504 442 017.

■ Malowanie mieszkań, elewacji, dachów, ogrodzeń, sprzątanie mieszkań, mycie okien. Uprzątnię złom, 430 07 00.

■ Usługi remontowe, murowanie, tynkowanie, płytkowanie, wylewki, płyty gipsowe, gładzie, ocieplanie okna, drzwi. Tanio, solidnie 415 98 80.

■ Montaż. panele ściennie, podłogowe, sufity podwieszane, gładzie gipsowe, kafelkowanie, remonty. Fachowo i dokładnie, tel. 032/418 20 76.

■ Gładź, malowanie, tapetowanie, sufity podwieszane, 424 65 33, 0604 467 483.

■ Ubezpieczenia: Na życie III filar, emerytalny II filar, tel. 0600 472 834.

■ Usługi ogólnobudowlane: ocieplanie budynku, tynki zwykłe, dekoracyjne, murowanie. Płyty gipsowe, kafelkowanie, malowanie, usługi dekarские. Wymiana okien, tel. 0692 564 195.

■ Wynajem limuzyn ślubnych: Lincoly, Cadillac 8-metrowe Cabrio Retro, Mercedesy białe 0600 060 606, 032/780 78 78.

■ Transport samochodowy: do 2 ton (1 km/1,10 zł netto - do 600 km, 1km/1 zł netto - powyżej 600 km) do 3 ton (1 km/1,20 zł netto - do 600 km, 1 km/1,10 zł netto - powyżej 600 km) W przypadku umowy możliwość umieszczenia reklamy na plandecie! tel. 0605 354 464.

■ Przewóz do Holandii lub Niemiec, okolice A-2 pod adres. Tel. 0609 089 424.

■ Murowanie, tynki wewnętrzne, zewnętrzne, wylewki, montaż okien i drzwi, szalunki, stropy, ławy. Dobra jakość, niska cena. 691 375 317.

■ Bramy rolowane, rolety zewnętrzne cena od 170 zł/m² z montażem. Forma „Tom” - tel. 453 02 00. Pomiar, dojazd - gratis.

■ Usługi remontowo-budowlane, murowanie, tynkowanie, docieplanie, gładzie, kafelkowanie. Konkurencyjne ceny. Sprawdź nas. 0600 808 292.

■ Czyszczenie pierza, szycie kółder, wymiana wyspów, wszelkie przeróbki. Wodzisław Radlińskie Chałupki 36. Świerklany, Połomska 24 - 430 43 60.

■ Cyklinowanie sprzętem zachodnim, układanie parkietu, mozaiki, odnawianie schodów, sprzedaż mozaiki pałacowej. Rydułtowy. Tel. 457 91 43, 0601 080 857, 0605 334 886.

■ Sprzedaż, szycie, modelowanie firan i zasłon. Doradztwo w zakresie aranżacji okien. Wodzisław ul. Pszowska - 456 10 32.

■ Cyklinowanie układanie parkietu, podłóg, montaż paneli. Procek, 418 60 75, 0602 675 938 Ciechowice.

KREDYTY - POŻYCZKI

■ Kredyty gotówkowe - również dla firm bez zaświadczeń. Biuro - Racibórz, tel. 417 32 62, 417 16 32, 0502 169 824. Krótkie terminy realizacji minimum formalności bez ograniczenia wiekowego.

■ Pośrednictwo finansowe. Kredyty inwestycyjne od 600 tys. zł. Windykacja należności. Biuro - Racibórz, ul. Ogrodowa 5 lokal 3, tel. 417 32 62, 0502 128 008.

■ Pośrednictwo finansowe. Kredyty konsumpcyjne do 60 tys. zł. Dla firm bez zaświadczeń. Niska prowizja bankowa. Biuro - Racibórz, ul. Ogrodowa 5 lokal 3, tel. 417 32 62, 417 16 32, 0502 128 008, 0502 169 824.

■ Kredyty gotówkowe - czas realizacji kilka godzin. Tel. 451 14 88.

■ Atrakcyjne pożyczki gotówkowe i kredyty mieszkaniowe SKK Kredyt S.A. Tel. 032/418 16 15.

■ Kredyty hipoteczne na zakup mieszkania, domu, budowę, remont, pożyczki hipoteczne pod zastaw nieruchomości, tel. 423 25 37.

■ Kredyty gotówkowe, 20.000 zł, bez poręczycieli. Wodzisław, Konstancji 30 - 455 45 67, Racibórz, Opawska 3 - 417 25 08, 0608 479 773.

■ Kredyty tanie, szybkie, skuteczne, z dojazdem do klienta. Tel. 472 05 04.

■ Kredyty gotówkowe do 20.000 zł bez poręczycieli, dla wszystkich. Węgier na raty. Tel. 456 31 13.

■ Kredyty gotówkowe nie tylko dla bogatych: bez poręczycieli do 7.000, bez zgody współm., bez ograniczenia wiekowego, min. dochody 500 zł netto, Racibórz, ul. Drzymały 38/2 (naprzeciwko biura SLD) 419 06 82, 0604 870 067.

■ T. F. „Bankier” oferuje kredyty: bez poręczycieli, bez zgody współmałżonka, bez opłat wstępnych, błyskawicznie. Wodzisław, Piłsudskiego 10 - 455 25 63; Pszów, Traugutta 25 - 729 18 67; Racibórz, Rynek 7 - 415 32 82.

■ Kredyty w 5 godzin, duże kwoty, duży wybór banków, kredyty hipoteczne. Tel. 435 11 70, 435 25 39.

■ Kredyty dla zadłużonych. Tel. 601 152 558.

■ Kredyty - bez opłat wstępnych, bez poręczycieli, bez zgody współmałżonka, bez ograniczeń wiekowych. Wodzisław - 454 50 94.

■ Kredyty gotówkowe, różne możliwości, ul. Wałowa 2, Wodzisław - 455 23 01 w. 5, 455 52 06 po 17.00.

MATRYMONIALNE

■ Miła 49-letnia wdowa z okolic Raciborza pozna pana uczciwego, najlepiej wdowca do 60 lat - bez nałogów i zobowiązań 0609 666 225.

TOWARZYSKIE

■ Marzena z pochodzenia Włoszka zaprasza do Wodzisławia. Tel. 0501 945 717.

■ Subtelne i miłe towarzystwo. Zapraszam 0600 994 001.

■ Zadzwoń - piękna partnerka poprawi ci humor 0692 244 939.

■ Rybnik. Miła dziewczyna zaprasza, tel. 0601 48 00 18.

■ Marzenia do spełnienia - Tomek. Tel. 692 272 127. Dzwon ok. 11.00 lub wyślij SMS-a.

■ Atrakcyjna Pani zaprasza panów na spotkania (okolice Rybnika). Tel. 606 194 971.

■ Zadzwoń 0605 200 251 Iwona.

■ Zatrudnimy młode panie, wysokie zarobki. Night Club, możliwość zakwaterowania. Tel. 451 73 23, 692 237 058.

■ 22-letnia atrakcyjna blondynka, bardzo ładna i zmysłowa, zaprosi panów na spotkania, okolice Rybnika. Tel. 0692 554 049.

■ Para razem i osobno zaprasza do Wodzisławia. Tel. 0504 860 964.

■ Raz a dobrze czy też kilka razy z rzędu 0600 624 753.

■ Atrakcyjna, miła, zgrabna dziewczyna zaprasza w okolice Ochab. Tel. 0606 195 301.

■ Może biust ósemka ci pomoże 0608 709 996.

■ Miłe i piękne dziewczyny zapraszają do szalowej zabawy, bez ograniczeń. Czynne codziennie 20.00-4.00. Night Club Wodzisław - Zawada, Młodzieżowa 300 k. 451 73 23, 692 237 058.

■ Ładna dziewczyna spełni twoje marzenia. Szukam koleżanki. Tel. 692 554 099.

■ Ładna, miła brunetka, 23 lata, biust 4, zaprasza panów, pary w okolicach Rybnika. Tel. 0691 118 782.

■ Miła, zgrabna 38-latką lub para do towarzystwa zaprasza panów oraz pary - dyskrecja zapewniona. Tel. 0607 463 181.

■ Miła blondynka zaprasza. Dyskrecja zapewniona 0504 714 326.

■ Atrakcyjna blondynka zaprasza na fascynujące spędzenie czasu 0600 119 510.

■ Blondynka Racibórz 0504 694 557.

■ Mile widziane koleżanki do współpracy. Posiadam lokum 0692 244 939.

■ Raciborzanka zaprasza, lat 25, szczupła, długie włosy, była gimnazystka 0609 894 763.

■ Nocny klub (Rydułtowy), zatrudni dziewczyny. Tel. 032/ 729 48 20.

■ Atrakcyjne dziewczyny zapraszają na mile spędzony czas, taniec go-go, striptiz. Restauracja „Ludowa”. Rydułtowy - 032/ 729 48 20.

■ 20-letnia, śliczna brunetka zaprosi panów na spotkania, okolice Rybnika. Tel. 0692 554 094.

■ Ładna, szczupła 20-latką z pięknym biustem zaprasza panów do Żor - 0692-55-40-99.

■ Dwie ładne, młode dziewczyny razem lub osobno zapraszają w okolicach Rybnika - 0609 868 865.

■ Zmysłowa brunetka bi, 23 lata, biust - 4, zaprasza w okolicach Rybnika. 0691-11-87-82.

■ Dziewczyna, 26 lat, szczupła, atrakcyjna pozna panów w celu towarzyskim. Tel. 692 427 752.

■ Blondynka. Tel. 0600-562-469 (Wodzisław).

RÓŻNE

■ Sprzedam skuter marki Peugeot, cena 7.500 zł 0606 512 084.

■ Kupię topolę, tel. 410 20 38.

■ Sprzedam elektroniczną maszynę do pisania Panasonic R195, 33-cyfrowy wyświetlacz LCD, pamięć. Mało używana, bez instrukcji i z niemiecką czcionką - tanio! Tel. 0691 524 031.

■ Polsat cyfrowy (cały pakiet) w tunerach Cyfry + Tel. 0501 171 218.

■ Garaże blaszane ocynkowane od 950 zł. Bramy uchylne od 800 zł, blachy 12 zł/m². Transport, montaż - gratis, tel. 434 43 43.

■ Karty do tunerów cyfrowych - sprzedaż, aktualizacja, gwarancja. Nowe oprogramowanie tunerów Pioneer, Kenwood (Palco, Taquilla, XXL i inne) tel. 0501 17 12 18.

■ Sprzedam suknię ślubną, roz. 36 415 90 19.

■ Sprzedam kombajn zbożowy John Deere typ 970, pług obrotowy 4-skibowy, przyczepkę samochodową 2-osioową z plancką. Tel. 032/ 410 82 75 po 17.00.

■ Sprzedam zabytkowy fortepian firmy Cramer Manner, stan dobry, sprawny, tel. 415 26 98 (9.00-18.00), 415 09 13 (po 18.00).

■ Tartak, więźby, deski, kantówki, stal zbrojeniowa, niskie ceny. Tel. 472 00 49, 729 32 34.

■ Sadzonki truskawek. Różne odmiany i zamówienia, tel. 415 29 93, 0601 421 540.

■ Sprzedam aparat „Zenit E” w dobrym stanie z futerałem. Cena 200 zł. Tel. 0600 082 304.

■ Zostań „Miss Fotomodelek” Agencja Modelek Vip Fashion oficjalny organizator wyborów Miss Foto zaprasza na casting. Tel. 0505 757 144.

■ **Czy masz wystarczająco piękny obrus na świąteczny stół? Zadzwoń 0604 553 110. Zaprezentujemy na twoim stole 100 wzorów, abyś mógł powiedzieć - jestem zadowolony z dokonanego dobrego wyboru F.H. Idaj.**

RÓŻNE

■ Sprzedam nowy na dotarcie dwukółowy ciągnik ogrodniczy, Robi 250T oraz pług obracalny, tel. 032/419 01 22.

■ Sprzedam suknię ślubną, 38-42 (wiązania gorsetowe), kolor ecru - z wszystkimi dodatkami, cena 1.000 (cena zakupu 3.200) 415 10 91.

■ Sprzedam suknię ślubną, białą, roz. 42 po atrakcyjnej cenie, tel. 419 84 62 po 18.00.

■ Sprzedam suknię ślubną, francuską, firmy Cymbeline, tel. 0600 838 634, 415 96 30.

■ Sprzedam tanio solarium z klimatyzacją firma KBL, typ VHR, mega vision. Tel. 0601 934 000, 455 46 25.

■ Sprzedam: bramę garażową 260x220 ocynkowaną, drzwi aluminiowe, nowe 120x260, drzwi tarasowe plastikowe, półokrągłe 410 32 18.

■ Sprzedam komplet wypoczynkowy 3+1+1, brąz 739 63 51, 0602 264 641.

■ Kupię każdą ilość marek niemieckich również sprzed zjednoczenia (1989) oraz bilon 0604 460 510, 417 28 22 8.00-14.00.

■ Sprzedam tanio: łóżko ortopedyczne, wózek inwalidzki, pokojowy. Stan techniczny b. dobry, tel. 410 66 35.

■ Sprzedam suknię ślubną, roz. 36-38, dodatki gratis 0609 148 286 po 18.00.

■ Kupię okazjnie agregat prądotwórczy mocy 2 do 3 KW, kosiarkę do wysokiej trawy, małą heblarkę 415 31 09.

■ Sprzedam nową maszynę do pisania walizkową „Optima” 410 52 38.

■ Antyki, starocie - meble, zegary, obrazy, ramy, porcelana - skup, tel. 241 12 23, 0601 865 907.

■ Zegary przedwojenne - stojące, wiszące, kominkowe również uszkodzone - skupuję, tel. 0504 084 904.

■ Sprzedam tanio: kuchnię gazową 4-palnikową z piekarnikiem, komplet wypoczynkowy, dwa łóżeczka dziecięce, tel. 077/485 44 43 po godz. 20.00.

■ Sprzedam tanio: wózek dziecięcy - głęboki + spacerówka, wózek dziecienny - spacerowy, nosidełko niemowlęce, obuwie + odzież niemowlęcą, sprzedam dom, 077/485 44 43 po godz. 20.00.

■ Sprzedam piec elektryczny z płytą ceramiczną, mało używany, tel. 430 12 64.

■ Sprzedam stemple budowlane. tel. 457 74 79.

■ Pianino sprzedam. tel. 456 45 83.

■ Sprzedam białą z czarnymi szufladami ładę oszkloną. Tel. 457 91 77.

■ Orkiestra Magia-band, oferuje różne formy muzyczne. Tel. 456 73 69.

■ Sprzedam pień lipy o średnicy 80 cm, długość 6 m. tel. 451 13 65 po 19.00.

■ Zapewnij przyszłość sobie lub rodzinie - 0602 198 665.

TURYSTYKA

■ Express narty na Czervonohorskie Sedlo (Czechy) 16.03. organizuje Młodzieżowa Szkoła Tenisa w Raciborzu. Informacje sklep narciarski Racibórz, ul. Łąkowa 33. Hala sport. OSiR, tel. 0502 242 548 lub 755 26 91 (wieczór).

WRÓŻBY

■ Wróżka 0600 929 452, 0600 961 213.

NAUKA

■ Profesjonalny skład i przepisywanie prac dyplomowych. Wydruk drukarka laserowa. Tel. 0605 318 306 po godz. 18.00.

■ J. polski - korepetycje i przygotowanie do egzaminów - szkoła podstawowa i gimnazjum, tel. 419 02 90.

■ Matematyka, statystyka. Pomoc studentom, uczniom. Przygotowanie do egzaminów Matejki 4/2, Racibórz, tel. 415 25 84 (po 20.00).

■ Niemiecki - tłumaczenia, nauka na wszystkich poziomach. Wystawiam rachunki, 45 min. - 20 zł! Tel. 0501 980 247.

■ Korepetycje z j. angielskiego. Popraw swoje oceny. Racibórz, tel. 418 21 29 po 16.00.

■ J. polski i j. angielski - korepetycje. Szkoła podstawowa, gimnazjum. Tanio, tel. 0607 607 727.

■ Tłumacz przysięgły j. niemieckiego, tel. 419 90 01 po 16.00, 0603 433 119.

■ Matematyka - korepetycje 415 14 60.

■ Mgr matematyki - korepetycje, przygotowanie do egzaminów, tel. 755 15 07, 0502 193 537.

■ Pomoc w pisaniu prac dyplomowych, magisterskich. Korekta stylistyczna, szeroki wybór źródeł, przepisywanie tekstów, skanowanie 0600 438 379.

■ Komputerowe przepisywanie prac i tekstów. Porady, kompleksowa pomoc przy pisaniu prac licencjackich, magisterskich, tel. 0607 658 400.

■ Komputerowe przepisywanie tekstów, dokumentów, prac dyplomowych. Tel. 0605 858 705. Szybko, tanio, solidnie.

■ Komputerowe przepisywanie tekstów 0600 723 041.

ZDROWIE

■ Złe samopoczucie!? Bóle mięśni?! Pomogę! Masaż leczniczy z przyjazdem do klienta! tel. 0608 182 937.

Lek. med. Jolanta Paliga
informuje o przeniesieniu swojego gabinetu okulistycznego z ul. Długiej 17
na Plac Wolności

- róg Londzina
sklep ALF

gabinet czynny
pon. - środa - piątek
15.30 - 18.00

w pozostałe dni przyjmują:

lek. med. Jolanta Nowak
wtorek 16.00 - 18.00

lek. med. Ewa Myga-Olczyk
czwartek 16.00 - 18.00
piątek 14.00 - 15.30

Gabinet czynny codziennie
- także w soboty

na miejscu nowo otwarty
SKLEP OPTYCZNY

czynny
codziennie
10.00 - 18.00

TEL. 755-25-11

ZAPRASZAMY

■ Terapia bólów kregostupa i bólów odkręgosłupowych Gabinet Masażu i Terapii Manualnej Racibórz Holet Polonia pl. Dworcowy 16 Zapisy, tel. 0602 423 479.

ENDOKRYNOLOGIA

■ Lek. med. Irena Leśnik - specjalista chorób wewnętrznych, leczenie chorób tarczycy i innych zaburzeń hormonalnych, leczenie otyłości, osteoporozy, menopauzy i andropauzy, Racibórz, ul. Ocicka 19, tel. 0602 701 024, 032/419 92 90.

■ Specjalista endokrynolog lek. med. Grzegorz Nowakowski, Wodzisław Śl., ul. 26 Marca 164, rejestracja tel. 0602 737 205, 456 26 36.

GINEKOLOGIA

■ Ginekolog dr Koppel. Tel. 455 16 10.

■ Specjalistyczna Praktyka Ginekologiczno-Położnicza, ul. Bukowa 5/1, Racibórz. Dr n. med. Aleksander Jędrzejewski. Badania USG, kolpowskopia, mikrowideoskopia, badania cytologiczne. Kontrakt ze Śląską Kasą Chorych. Godziny przyjęć (wyłącznie po rejestracji telefonicznej): codziennie 9.00-12.00, tel. 417 92 04.

PSYCHOTERAPIA

■ Mgr Anna Walczak - psychoterapia, interwencje kryzysowe. Zgłoszenia tel. 0609 661 380.

■ Mgr Roman Walczak - psychoterapia, pomoc psychologiczna, Racibórz, tel. 0609 055 085.

■ Profesjonalna psychoterapia, mgr Urszula Wojciechowska-Budzikur. Tel. 0609 234 460, 414 07 78.

LOGOPEDIA

■ Korekta wad wymowy, nauka czytania, pisanie, ortografii dzieci i młodzieży. Tel. 603 968 650.

Specjalistyczna Praktyka Stomatologiczna
lek.stom. Alicja Męczarska
specjalista protetyki i stomatolog ogólny
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH
Racibórz, ul. W. Polskiego 13/2
tel. 415 42 16
Rejestracja:
pon. i czw. 8.00-13.00
wt., śr., pt. 8.00-11.00 i 15.00-19.00
Umowa ze Śląską Kasą Chorych

N.Z.O.Z. „VITA-MED.”

Specjalistyczne Gabinety
Lekarskie
Racibórz ul. Wileńska 1
Tel. 415 87 29. 414 07 41

Proponuje bezpłatne świadczenia w zakresie:
• Poradni dla Kobiet •
• Poradni Chorób Piersi •
Kontrakt ze Ś.R.K.Ch.
USG. Leczenie nadżerek-
Elektrokriokoagulacja, Laser.
Rejestracja codziennie
8.00-16.00

MAMMOGRAFIA

Nowoczesna pracownia
BEZPŁATNE badania kobiet
w 48 - 56 ROKU ŻYCIA
Kontrakt ze Ś.R.K.Ch.
Codziennie od 15.00 - 17.00
OSTEOPOROZA
- badanie i leczenie.
Codziennie od 8.00 - 16.00
BADANIA OKRESOWE
LABORATORIUM
GABINETY PRYWATNE:
Ginekologiczny, Chirurgiczny,
Laryngologiczny, USG
pełny zakres,
Spec. radiolog., Ortopedia,
Internista - USG serca.
Leczenie chorób tarczycy
- konsultacje.

LARYNGOLOGIA

■ Lek. Martyna Domagała przyjmuje: pn. i czw. 17.00-18.00, Racibórz, ul. Klasztorna 3, tel. 419 08 88.

■ Gabinet laryngologiczny dr n.med. Jolanta Grabowska - specjalista laryngolog przyjmuje w pt. 16.00-18.00, pon. 15.00-16.30, Racibórz, ul. W. Polskiego 6a/6 tel. 0501 287 739.

DERMATOLOGIA

■ Wiktoria Kralewska-Kuźmierz. Dr n. med. Choroby skóry, teksty alergologiczne, laseroterapia, krioterapia, Racibórz, ul. Solna 4/3 (centrum, obok „Orbisu”) pn.-pt. 15.00-17.00, tel. 415 37 50.

STOMATOLOGIA

■ Zęby na raty. Przychodnie Stomatologiczno-Protetyczne Art Dent. Kornowac, Raciborska 175, tel. 430 15 93. Rybnik, Korfantego 1, tel. 422 23 88.

DIAGNOSTYKA USG

■ Gabinet USG - DOPPLER, przepływy. Lek. med. Witold Ostrowicz - radiolog Racibórz, ul. Klasztorna 3. Przyjmuje: pn., wt., czw., pt. 12.00-14.00. Tel. 0604 347 669.

URODA

■ Garnitury trzyczęściowe, 16 rodzajów tkanin, dojazd do klienta gratis. Ceny promocyjne 215 zł, 434 43-43.

■ Jeśli naprawę chcesz zgubić zbędne kilogramy po prostu zadzwoń w dni robocze 415 50 33 8.00-9.00.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ Sprzedam lub zamienię mieszkanie przy ul. Królewskiej, Racibórz, IIIp., opomiarowane, 38 m², cena do uzgodnienia, tel. 417 10 20 po 20.00.

■ Sprzedam mieszkanie 100 m², 4 pokoje, pl. B.Westerplatte, Racibórz, IIp. (ostatnie) 100 tys. zł tel. 415 48 16, 0601 447 779.

■ Sprzedam mieszkanie przy ul. Królewskiej; 64 m², 3 pokoje z kuchnią, osobno ubikacja, balkon, 4 piętro. Cena 50.000 tel. 0-607 788 800.

■ Sprzedam M2, III p., os. Piastów, Wodzisław, tel. 0609 089 461.

Zakład Optyczny
ul. Długa 17,
GABINET
OKULISTYCZNY

PRZYJMUJĄ:

lek. med.
Urszula Frydrych
specjalista chorób oczu
CZWARTEK 10.00-12.00

lek. med.
Ewa Grabińska-Chlubek
okulista
WTOREK 16.00-18.00

lek. med.
Wojciech Szarek
specjalista chorób oczu
PONIEDZIAŁEK,
ŚRODA 16.00-18.00

■ Sprzedam mieszkanie - 3 pokoje, 60 m², ul. Słowackiego, c.o. opomiarowane, cena do uzgodnienia. Tel. 415 51 50.

■ Dom piętrowy nowy, okolice Raciborza, duży garaż, taras podpiwniczony, cena do uzgodnienia - pilnie sprzedam. Tel. 0600 110 265.

■ Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną. Turza Śl. Tel. 504 716 272.

■ Dom jednopiętrowy podpiwniczony + budynek gospodarczy + garaż, rok budowy 1976 na działce 7 arów w Raciborzu do sprzedania, tel. 417 14 18, 0606 529 471.

■ Sprzedam działkę rekreacyjną, altana murowana, woda, prąd, kominek, piwnica. Tel. 417 75 56. Racibórz, ul. Opawska.

■ Sprzedam działki w Żytnej. Piękna okolica, blisko las, dogodny dojazd, tel. 430 06 61.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe w ścisłym centrum Raciborza, pow. ok. 60 m², własne ogrzewanie gazowe, niski czynsz, tel. 415 26 98 (9.00-18.00), 415 09 13 (po 18.00).

■ Sprzedam kawalerkę, 38 m², IIp. (blok IVp.) Ostrog, 32 tys. tel. 415 92 98.

■ Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 56 m² w Rydułtowach. Niski czynsz. Cena 23 tys, tel. 0/605 575 172.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe, 64 m², na I p., ul. Chodkiewicza, opomiarowanie wody i ciepła. Cena 53 tys., tel. 415 75 08.

■ Sprzedam sklep Krzanowice, tel. 0608 347 036.

■ Tanio sprzedam działkę budowlaną, 6 ar, tel. 415 60 65.

■ Kawalerka, 38 m², blok Xp, IIIp., opomiarowane, ul. Żorska, Racibórz, cena 32 tys. zł, tel. 0602 697 091, po 20.00 414 97 27.

■ Okazja! Sprzedam mieszkanie 4-pokojowe, 81 m² (w bloku IVp) własność z gruntem, Racibórz, ul. Słowackiego. Niski czynsz, tel. 0603 993 614.

■ „Gestor” - Przyjmujemy oferty nieruchomości do sprzedaży. Zadzwoń - dojedziemy! Tel. 032/211-32-17, 729-41-63.

■ Wodzisław okolica, 120 m², parcela 5 ar, cena 70.000 zł. Tel. 455-48-28.

■ Wodzisław, 190 m², 52 ar, cena 105.000 zł. Tel. 455-48-26, 72-94-163.

■ Syrnia, 160 m², parcela 15 ar, cena 135.000 zł. Tel. 729-41-63, 45-54-828.

■ Bienkowice, 130 m², 16 ar, cena 125.000 zł. tel. 455-48-28, 729-41-63.

■ Czerwiecice, 160 m², cena 105.000 zł. Tel. 455-48-28, 729-41-63.

■ Czernica, 160 m², komfortowy, bud. gosp. Tel. 729-41-63, 45-54-848.

■ „Gestor” Śląsko-Beskidzka Sieć Nieruchomości. Przyjmujemy oferty nieruchomości do sprzedaży. Zadzwoń - dojedziemy! Tel. 032/455-48-28, 212-22-52.

■ Sprzedam M-3, po remoncie, IV piętro, w Wodzisławiu obok „Plusa”. Tel. 435 90 70, 608 030 318.

■ Sprzedam kawalerkę z balkonem, 30,52 m², I p., opomiarowane. Cena do uzgodnienia, tel. 417 04 11 po godz. 17.00, 0606 267 665.

■ Sprzedam mieszkanie w centrum Raciborza, 47 m², tel. 0604 706 957.

■ Sprzedam garaż, ul. Żorska. Tel. grzecz. 415 92 18 po 18.00.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- Sprzedam komfortową kawalerkę 40 m², w okolicach NKJO w Raciborzu, tel. 0501 574 497.
- Sprzedam kawalerkę 39 m², przy ul. Wileńskiej, Racibórz, tel. 0601 441 848.
- Sprzedam mieszkanie 37,5 m², 2 pokoje, wyremontowane, niski czynsz. Cena 45 tys., tel. 415 41 46 śr., czw. 19.00-21.30.
- Funkcjonalne, słoneczne mieszkanie - 3 pokojowe, kuchnia, łazienka, wc - w Raciborzu, ul. Zamoyskiego (VIII p.) 750 zł/m². Istnieje możliwość kupna garażu, tel. 415 54 93 (po godz. 15.00).
- Sprzedam działkę uzbrojoną w Kobyli, cena i wielkość do uzgodnienia. Tel. 454 12 25, 430 36 83, 607 506 844.
- Sprzedam działkę rekreacyjną 5 arową, z altanką, Brzezie Widok. Cena do uzgodnienia, tel. 430 36 36, 0601 286 789.
- Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, 7 arow, Siedliska, gm. Kuźnia Raciborska, tel. 419 29 93
- Sprzedam mieszkanie własnościowe w Raciborzu: 2 pokoje, łazienka i kuchnia o pow. 44 m². Cena do uzgodnienia. Kontakt telefoniczny: 415 30 66, codziennie po godzinie 16.00.
- Sprzedam dom, 190 m², działka 9a, piętrowy, 5 pokoi, 2 kuchnie, 3 garaże ul. Starowiejska, tel. 415 06 79 (od 18.00), 0606 951 026.
- Sprzedam działkę o pow. 10,94 ara na terenie Bieńkowic, działka budowlana, uzbrojona 032/419 62 98, 0606 838 542, 032/419 64 41.
- Sprzedam mieszkanie komfortowe w Kietru, 120 m², własne ogrzewanie gazowe, garaż 0504 298 286, 012/421 61 49.
- Sprzedam dom wraz z oborą, szopą i stodołą na działce 40 a w centrum Brzezia. Cena do uzgodnienia, tel. 415 67 77, 415 72 07.
- Sprzedam garaż przy ul. Lotniczej w Raciborzu 0608 815 643.

- Sprzedam sklep wraz z wyposażeniem i towarami w centrum Wodzisławia, pow. 25 m², tel. 415 04 77.
- Sprzedam teren zabudowany i ogrodzony, o pow. 0,67 hektarów na terenie Ocic pod działalność transportową lub hurtową 415 04 77.
- Sprzedam mieszkanie w Raciborzu, ul. Żorska, o pow. 71 m², 4 pokoje (możliwość kupna garażu), tel. 415 00 24.
- Sprzedam budynek gospodarczo-mieszkalny, 17 a, do remontu, na dogodnych warunkach w Raciborzu Miedoni, Ratajskiego 20, tel. 417 58 40 po 19.00.
- Dom sprzedam, okolice Rybnika 280 m², z garażem + piękny ogród 0,25 ha. Tel. 456 81 50.
- Racibórz, komfortowe M-4, okazja! Tel. 45-54-828.
- Turze, komfortowy nowy dom, okazja. Tel. 72-94-163.
- Rydułtowy, dom do zamieszkania. Tel. 455-48-28.
- Jankowice, dom do zamieszkania. Tel. 21-13-217.
- Bodziska, komfortowy domek, cena 82.000 zł. Tel. 45-54-828, 72-94-163.
- Zabełków, ładny domek, cena 70.000 zł. Tel. 455-48-28, 72-94-163.

WYNAJMĘ

- Mieszkanie do wynajęcia, kompletnie wyposażone, centrum Raciborza, 48 m², Tel. 0604 886 176.
- Do wynajęcia lokal na parterze o powierzchni 62 m² (35 m² od ulicy i dwa pomieszczenia w zapleczu) w ścisłym centrum przy ul. Chopina 19 w Raciborzu. Kontakt pod w/w adresem.

- Do wynajęcia lokal użytkowy, 18 m² w centrum Raciborza, tel. 0609 234 442.
- Do wynajęcia pomieszczenia 40-200 m² na handel, usługi, produkcję. Teren dozorowany, tel. 0608 048 011.
- Wynajmę magazyn o powierzchni 120 m², Rydułtowy. Tel. 0504 099 388.
- Pokój 1-osobowy do wynajęcia z wygodami, ul. Słowackiego, Racibórz, 415 86 45.
- Do wynajęcia mieszkanie, czynsz + odpłatne 550 zł, Racibórz, ul. Mysłowicka 0605 297 162.
- Poszukuje mieszkanie do wynajęcia w Raciborzu 0505 781 786.
- Firma poszukuje w centralnej części Raciborza 2-pokojowego mieszkania umeblowanego z wygodami, tel. 056/658 00 80.
- Do wynajęcia dom (z możliwością kupna) w Nędzy, ul. Jana Pawła II, pow. 150 m², 422 83 63 (Rybnik), 0605 243 195.

ZAMIENIĘ

- Zamienię mieszkanie spółdzielcze w Kędzierzynie, 39 m², 2 pokoje, ślepa kuchnia, Ip., na podobne w Raciborzu, tel. 418 15 11.
- Zamienię mieszkanie własnościowe 4-pokojowe, po remoncie, opomiar., IV p., c.o., czynsz 400 zł na mniejsze, tel. 415 56 39, 0503 945 233.
- Zamienię mieszkanie komunalne, 2 pokoje, 47 m², c.o., II p. (blok IVp) w Raciborzu, ul. Łąkowa na 3 pokoje z c.o. (blok) w Raciborzu, tel. 417 90 96.
- Zamienię mieszkanie przy ul. Żorskiej, Racibórz, 3 pokoje z kuchnią spółdzielcze. lokatorskie na

2 pokoje lub kawalerkę 419 00 42, 0503 872 011.

KUPIĘ

- Kupię mieszkanie 2-pokojowe w centrum Raciborza, Ip., od zaraz, tel. 0502 615 178.
- Kupię działkę budowlaną na peryferiach Raciborza lub okolic (5 km) od centrum Raciborza, tel. 0602

396 497, 0604 240 919.

- Kupię tanie mieszkanie, 50-80 m², w starym budownictwie, może być do remontu, w centrum lub blisko centrum, tel. 0606 628 019.

- Mieszkanie do wynajęcia, kompletnie wyposażone, centrum Raciborza, 48 m², Tel. 0604 886 176.

PIES SZUKA PANA



Pies, znaleziony na ul. Mysłowickiej w Raciborzu, 13 lutego, umaszczenie rude, wiek ok. 4 lata.

SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT W RACIBORZU
ul. Komunalna 9, tel. 415 88 44, od poniedziałku do soboty w godz. 7.00 - 15.00, w niedzielę od 7.00 - 11.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

„REZYDENCJA”

47-400 Racibórz, ul. Rzeźnicza 2/2 tel. 415 20 67, tel. kom. 0502 557 230
Biuro czynne: pon. - pt. 10.00 - 16.00

MIESZKANIA

- R-rz. ul. Lotnicza, IV piętro, pow. 30 m², kawalerka. Cena do negocjacji
- R-rz. ul. Chodkiewicza, V piętro, pow. 36 m², wymienione okna, kawalerka. Cena do negocjacji
- R-rz. ul. Katowicka, I piętro, pow. 42 m², 2 pokoje. Cena 35 tys. zł.
- R-rz. ul. Pomnikowa, X piętro, pow. 52,57 m², 3 pokoje. Cena 43 tys. zł.
- R-rz. ul. Królewska, II piętro, pow. 63 m², 3 pokoje. Cena 49 tys. zł.
- R-rz. ul. Żorska, 3 pokojowe mieszkanie, 58 m², spółdzielczo-własnościowe zamiana na kawalerkę

DOMY

- Racibórz parter domu, pow. 94 m², przy drodze wylotowej z Raciborza, dz. 20 arow. Cena do negocjacji.

- Krzanowice, dom piętrowy, do remontu, na działce 2270 m². Cena 26 tys. zł.
- Ruchów, dom z projektem rozbudowy na działce 1 7686 ha, cena 55 tys. zł.
- Nędza, dom piętrowy, pow. 140 m², działka 553 m². Cena 140 tys. zł.
- Racibórz, śródmieście, komfortowy bliźniak, pow. 110 m², działka 6 arow. Cena 195 tys. zł.
- Racibórz, śródmieście, dzielnica willowa, dom w zabud. szereg., garaż, działka 0,04 ha - 190 tys. zł.

WYNAJEM

- R-rz. lokal użytkowy w Śródmieściu, pow. 66 m². Cena najmu 2 500 zł/m-c.
- R-rz. mieszkanie 3 pokojowe, ul. Królewska, I piętro, pow. 63 m². Cena najmu 580 zł/m-c.
- R-rz. śródmieście, mieszkanie 2 pok., pow. 53 m², I piętro, umeblowane. Cena najmu 550 zł/m-c.

TANIA ODZIEŻ

Największy sklep w Raciborzu i w regionie z tanią odzieżą pochodzenia zachodniego o pow. 1000 m² zaprasza na cudowne zakupy



OFERUJEMY

- bogaty wybór towarów
- ciągłą dostawę towarów
- atrakcyjne ceny

Czynny: pn. - pt. 9.00 - 18.00
sobota 9.00 - 14.00

Racibórz, ul. Bosacka 52
(przy DOMGOS-ie)

Zakład Stolarski

Paweł Waniek

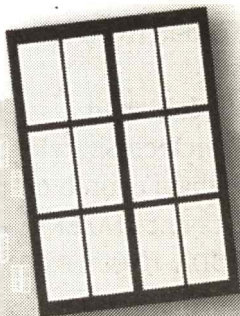
47-403 Racibórz, ul. Kręta 8,
tel./fax (032) 415 03 84, 0602 101 260

NAJTANIEJ KUPISZ U PRODUCENTA!

Okna drewniane EURO N68
typowe i na zamówienie

Drzwi wejściowe
bogaty wybór
wzorów i kolorów

KRÓTKIE TERMINY!



Sprzedam w Markowicach nowy dom wolnostojący, parterowy, pow. 95 m² + garaż na 2 samochody, 36 m², działka 9 a ogrodzona. Wszystkimi media. Tel. 0608 15 72 61

Najtańsze okna PCV

„Kwadro”
tel. 415 85 85
tel. 0605 354 747

Manager

Licencja zawodowa nr 1289

Biuro obrotu nieruchomości

Racibórz, ul. Wojska Polskiego 9B/12, tel. 415 34 16
Biuro czynne: pn, wt, śr. od 13.00 do 17.00

KAWALERKI

- 27 m² I p. Wileńska - 20 tys. zł.
- 36 m² VII p. Czarnieckiego - 30 tys. zł.
- 38 m² III p. Królewska, 2 pok. - 33 tys. zł.

MIESZKANIA 2 - POKOJOWE

- 47 m² III p. lux, Katowicka - 40 tys. zł.
- 52 m² ul. Chodkiewicza - po 43 tys. zł.
- 52 m² I p. lux., Lotnicza - 47 tys. zł.
- 52 m² III p., Lotnicza - 45 tys. zł.
- 59 m² III p., lux. Przejazdowa - 49 tys. zł.

MIESZKANIA 3 - POKOJOWE

- 58 m² IV p., Katowicka - 49 tys. zł.
- 62 m² I p. Królewska - 50 tys. zł.
- 64 m² III p. Lotnicza - 52 tys. zł.
- 65 m² II p. Żółkiewskiego - 53 tys. zł.

- 77 m² I p. Lotnicza - 61 tys. zł.
- 116 m² parter, 4 pok., Pl. Boh. 80 tys. zł.

DOMY I LOKALE DO SPRZEDANIA

- Domy eleganckie w Raciborzu - 3 oferty po 200 tys. zł.
- Domy w stanie surowym - 3 oferty po 130 tys. zł.
- Dom piętrowy, starszy 9-izbowy w Raciborzu - 95 tys. zł.
- Dom piętrowy, na 14 a w Rydułtowach - 150 tys. zł.
- Garaż ul. Lotnicza, 10 tys. zł.

LOKALE HANDLOWE DO WYNAJĘCIA

- Sklep 50 m² Śródmieście, 1300 zł/m-c.
- Sklep 25 m² w centrum, 1000 zł/m-c.
- Lokal piwniczny, czynsz do uzgodnienia.

W biurze dalsze 30 ofert do wglądu. Zapraszam!



„Konsorcjum MP”

47-400 Racibórz, ul. Opawska 69 (nad Biedronką), tel. 417 92 35, fax 415 99 47

AGENCJA I DORADZTWO UBEZPIECZENIOWE

Proponujemy ubezpieczenia:

- > mieszkań i domów
- > komunikacyjne
- > kosztów leczenia za granicą
- > firm i inne.

Możliwość ubezpieczenia się w: Ergo-Hestii, Energo-Asekuracji, PZU i Warcie

- możliwość zawarcia umowy u klienta
- doradztwo ubezpieczeniowe za darmo
- atrakcyjne zniżki

NIE POBIERAMY DODATKOWYCH PROWIZJI ZA INKASO SKŁADKI!

NIERUCHOMOŚCI

z i a j k a

LICENCIA PAŃSTWOWA NR 1273

MIESZKALNE

DOMY

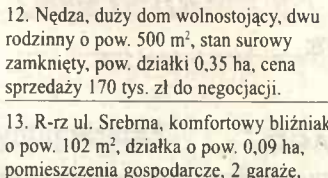
- 45 projektów gotowych domów jednorodzinnych, projekty garaży.
- R-rz Ostróg, dom w zabudowie szeregowej, bardzo wysoki standard wykonania, pow. 320 m², działka 0,10 ha, cena 372 450 zł, możliwość negocjacji.
- R-rz ul. Kozielska, kamienica czynszowa, pow. 500 m², działka 0,20 ha, parter 2 lokale handlowe, budynek gospodarczy wraz z garażem teren zagospodarowany. Cena sprzedaży do uzgodnienia.
- R-rz, Nowe Zagrody, 2 domy o pow. 100 m² i 200 m² na działce o pow. 0,09 ha, cena sprzedaży 360 tys. zł do negocjacji.
- Okolice Raciborza, 4 ha zagospodarowanego terenu wraz z nowym, bardzo dużym domem, z krytym basenem, siłownią, sauną, własną drogą, parking, oczyszczalnia ścieków. Cena sprzedaży do negocjacji.
- R-rz, śródmieście, działnica willowa, wolnostojący dom jednorodzinny, pow. około 200 m², podpiwniczony, 2 garaże, działka 0,06 ha, wszystkie media, cena sprzedaży 185 tys. do negocjacji.
- R-rz Ostróg, rozpoczęta budowa domu parterowego o pow. 250 m², podwójny garaż, wszystkie przyłącza, pow. działki 0,20 ha cena sprzedaży 160 tys. zł
- R-rz Ostróg, dom w zabudowie szeregowej, o pow. około 300 m², ocieplony, garaż, pow. działki 0,025 ha, cena sprzedaży 250 tys. zł do negocjacji
- R-rz centrum, kamienica, 5 kondygnacji, 8 mieszkań, pow. użytkowa 600 m², pow. działki 0,08 ha, cena sprzedaży 250 tys. zł.



10. Krzanowice, dom wolnostojący w stanie surowym otwartym, pow. działki 0,24 ha, cena sprzedaży 80 tys. zł do negocjacji.



11. R-rz Markowice, nowy dom wolnostojący o pow. 320 m², pow. działki 0,14 ha, cena sprzedaży 320 tys. zł do negocjacji.



12. Nędza, duży dom wolnostojący, dwu rodzinny o pow. 500 m², stan surowy zamknięty, pow. działki 0,35 ha, cena sprzedaży 170 tys. zł do negocjacji.

13. R-rz ul. Srebrna, komfortowy bliźniak o pow. 102 m², działka o pow. 0,09 ha, pomieszczenia gospodarcze, 2 garaże,

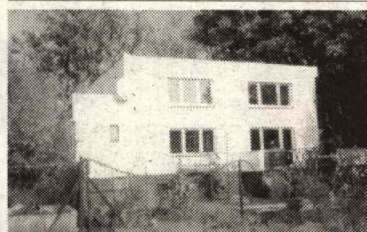
cena sprzedaży do negocjacji.

14. R-rz Ostróg, dom w zabudowie szeregowej o pow. 300 m², działka o pow. 0,025 ha, cen sprzedaży do negocjacji.

15. Babice, dom wolnostojący w stanie surowym otwartym, pow. działki 0,075 ha, cena sprzedaży 45 tys. zł

16. Nędza dom wolnostojący o pow. 270 m², komfortowy, pow. działki 0,64 ha, cena sprzedaży do negocjacji.

17. R-rz Ocice, nowy dom wolnostojący o pow. 220 m², 5 pokoi, działka o pow. 0,08 ha cena sprzedaży 330 tys. zł



18. Rybnik, dom piętrowy pod lasem, działka o pow. 0,06 ha cena sprzedaży 220 tys. zł.



19. Wodzisław, dom w zabudowie szeregowej o pow. 146 m², działka o pow. 0,002 ha, cena sprzedaży do negocjacji.



20. Rybnik, dom wolnostojący o pow. 240 m², działka o pow. 0,05 ha, cena sprzedaży 250 tys. zł.



21. Rydułtowy, dom z lat 70-tych, działka o pow. 0,13 ha, cena sprzedaży 130 tys. zł.



22. Turza, dom z lat 60-tych, 2 garaże, pomieszczenie gospodarcze, działka o pow. 0,12 ha, cena sprzedaży 130 tys. zł.

23. R-rz Studzienna, dom wolnostojący w stanie surowym otwartym o pow. 217 m², pow. działki 0,05 ha, cena sprzedaży 140 tys. zł do negocjacji.

MIESZKANIA

1. R-rz ul. Żorska, IV piętro, pow. 53 m², 2 pokoje, cena sprzedaży 49 500 zł.

2. R-rz ul. Królewska, I piętro, pow. 63 m², balkon, cena sprzedaży 59 tys. zł. do negocjacji. Możliwość spłaty w ratach. Możliwość wynajęcia.

3. R-rz ul. Mariańska, IV piętro, 2 pokoje, pow. 54 m², balkon, cena sprzedaży do negocjacji.

4. R-rz ul. Katowicka, X piętro, pow. 70 m², 4 pokoje, balkon, cena sprzedaży 39 tys. zł. Okazja! Możliwość wynajęcia.

5. R-rz ul. Mickiewicza, I piętro, pow. 63 m², 3 pokoje, cena sprzedaży do negocjacji.

6. R-rz ul. Skłodowskiej, I piętro, pow. 58 m², 2 pokoje, cena sprzedaży 50 tys. zł do negocjacji

7. R-rz ul. Czarnieckiego, I piętro, pow. 64 m², 3 pokoje, cena sprzedaży do negocjacji.

8. R-rz ul. K. Miarki, I piętro, pow. 107 m², 4 pokoje, balkon, cena sprzedaży do negocjacji.

9. R-rz ul. Wileńska I piętro, pow. 46 m², kawalerka, cena sprzedaży do negocjacji

10 R-rz ul. Chodkiewicza, IV piętro, pow. 54 m², 2 pokoje, balkon cena sprzedaży 43 tys. zł do negocjacji

DZIAŁKI BUDOWLANE

1. R-rz Brzezie, działka budowlana z małym stawem, pow. 0,75 ha, cena sprzedaży 20 zł/ m².

2. Kietrz, działki o pow. 0,19 ha, 0,18 ha, cena sprzedaży do negocjacji.

3. Wojnowice k/ Raciborza, działka budowlana - wszystkie media, droga asfaltowa, pow. 0,12 ha, cena 20 tys. zł.

4. R-rz Ocice ul. Tuwima, pow. 0,06 ha cena sprzedaży 30 tys. zł.

5. Lekartów, 2 działki budowlane, powierzchnia i kształt działek można logicznie wydzielić, cena sprzedaży do negocjacji.

6. Cisek, woj. Opolskie, pow. działki 0,08 ha, cena sprzedaży 10 000 zł do negocjacji.

7. R-rz Ocice, działka o pow. 0,11 ha, projekt domu wraz z materiałami budowlanymi, cena sprzedaży do negocjacji.

DZIAŁKI REKREACYJNE

1. Działka rekreacyjna nad wodą o pow. 0,25 ha, 20 km od Raciborza, do wynajęcia.

KOMERCYJNE

LOKALE HANDLOWO - USŁUGOWE

1. R-rz Markowice, obiekt handlowo-usługowy, parter 330 m², piętro 150 m², własny parking. Cena najmu 3 500 zł/m-c. Możliwość negocjacji.

2. R-rz ul. Bosacka, lokal handlowy, o pow. około 50 m², do remontu, cena najmu 500 zł/ m-c.

3. R-rz centrum, lokal handlowy o pow. 50 m², suterena, po remoncie, cena sprzedaży 100 tys. zł do negocjacji.

4. Grzegorzowice, lokal handlowo-gastronomiczny, o pow. 158 m², działka o pow. 0,13 ha, cena sprzedaży do negocjacji.



5. R-rz z centrum, pawilon handlowy o pow. 1200 m², cena sprzedaży do uzgodnienia.

6. R-rz ul. Żorska, pawilon handlowy o pow. 47 m², cena najmu 600 zł/m-c + media.

7. R-rz ul. Bosacka, lokal handlowy o pow. 350 m², parter, parking, ogrodzony, strzeżony, cena najmu 13 zł/m² do negocjacji

8. R-rz ul. Londzina, sklep o pow. 65 m², cena najmu 2000 zł/m-c + media.

BIURO HANDLOWO-PRAWNE

DORADZTWO INWESTYCYJNE • POŚREDNICTWO MIĘDZYNARODOWE • REGULACJA STANÓW PRAWNYCH

WYCENY • DAROWIZNY I SPADKI • KREDYTY HIPOTECZNE • LEASING

PODZIAŁY GEODEZYJNE • PROJEKTY ARCHYTEKTONICZNE

47-400 Racibórz ul. Mickiewicza 19b (Plac Dworcowy)

☎ (032) 414 0 414 ☎/fax (032) 415 4 954. Pn. - Pt. 8.00 - 16.00

www.ziajka.com.pl nieruchomosci@ziajka.com.pl

LOKALE BIUROWE

1. R-rz, budynek biurowy, jednopiętrowy o pow. 320 m², własny parking, cena najmu: parter 1 500 zł/m-c, piętro 1 400/m-c zł + media. Możliwość kupna.

2. R-rz, ścisłe centrum, I piętro, pow. 16 m², cena najmu 594 zł/m-c.



3. Kuźnia Raciborska, budynek administracyjny, gospodarczy, magazynowy, garaż, na działce o pow. 0,36 ha, cena sprzedaży 68 600 zł do negocjacji.

4. R-rz ścisłe centrum, I piętro i II piętro pow. biurowe o pow. 95 m², na kancelarie adwokackie, szkoły językowe, cena najmu do uzgodnienia.

OBIEKTY GOSPODARCZE

1. R-rz, obiekt gospodarczy, pawilon o pow. 670 m², działka 1,4 ha, teren utwardzony i ogrodzony, cena sprzedaży 1 350 tys. zł. Możliwość negocjacji.

2. Żerdziny, sklep o pow. 90 m², wyposażony w media, działka o pow. 0,06 ha, cena sprzedaży do negocjacji.

3. R-rz ul. Rybnicka, działka inwestycyjna 0,50 ha zabudowana budynkiem wielofunkcyjnym o pow. 500 m², cena do negocjacji.

4. R-rz centrum, obiekt biurowo-magazynowy, działka 0,06 ha, biura 200 m², magazyny 250 m², cena sprzedaży 250 tys. zł.

5. R-rz, obiekt pofabryczny, 1,2 ha, hale 4 500 m², wiaty 800 m², suwnice wewnętrzne i zewnętrzne, stacja trafo 400 KVA, bocznica kolejowa, cena 1200 tys. zł.

6. R-rz, działnica przemysłowa, hale produkcyjno-magazynowe, 600 m², 1200 m², 1800 m², cena najmu 6 zł/m². Możliwość kupna.

7. R-rz, obiekt produkcyjny wraz z budynkami biurowymi i zapleczem, pow. działki 2 ha, cena 1200 tys. zł.

8. R-rz centrum, budynek do adaptacji, 180 m² parter, 180 m² piętro, wraz z parkingiem, przeznaczenie: biura, gabinety lekarskie lub inne, cena najmu do uzgodnienia.

9. Krzanowice, budynek produkcyjny, dwukondygnacyjny, pow. 900 m², działka 0,28 ha, cena 130 tys. zł - do negocjacji.

10. Tworków, baza magazynowo-usługowo-biurowa, teren 2,8 ha, utwardzony, ogrodzony, garażowa stacja paliw, waga towarowa, bocznica kolejowa, sprzedaż, cena do negocjacji.

11. Pietrowice Wlk., baza magazynowo-produkcyjno-usługowa, pow. działki 1,8 ha, cena sprzedaży 380 tys. zł.

12. R-rz śródmieście, magazyn wysokiego składowania o pow. 1100 m², plac manewrowy, dozór, cena najmu 5 zł/m².

13. Głubczyce, 2 budynki gospodarcze o łącznej powierzchni 603 m², pow. działki 0,32 ha, bardzo dobra lokalizacja, wszystkie media, cena sprzedaży 500 tys. zł do negocjacji.

14. R-rz, magazyn o pow. 1200 m², zaplecze socjalno-biurowe 300 m², plac manewrowy, teren ogrodzony, cena najmu 9 zł/m² do negocjacji.

15. Rogów, budynek administracyjny 200 m², garaż 100 m², magazyn 110 m², działka o pow. 0,35 ha, cena sprzedaży 130 tys. zł do negocjacji.

16. Kietrz, centrum, baza, teren utwardzony, ogrodzony, zabudowany budynkami biurowo-socjalnymi i warsztatem o pow. 500 m², pow. działki 0,52 ha. Cena sprzedaży 170 tys. zł. Możliwość negocjacji.

17. Gorzyczki, warsztat, biura, magazyn, wiaty, stacja paliw, działka o pow. 1,20 ha, wszystkie media, cena sprzedaży 300 tys. zł do negocjacji

18. Pietrowice Wielkie, teren przemysłowy, o pow. 1,4 ha, cena sprzedaży 150 zł/ m².

19. Wojnowice k/Raciborza, budynek gastronomiczny, piętrowy wraz z mieszkaniem, pow. 510 m², budynki gospodarcze, parking, pow. działki 0,10 ha, zatwierdzony projekt przebudowy. Cena sprzedaży 195 tys. zł.

20. R-rz Ostróg, działka przemysłowa o pow. 0,50 ha, hala produkcyjna o pow. 900 m², cena sprzedaży 320 tys. zł



21. R-rz Ocice, budynek wolnostojący, objętny na działce o pow. 0,14 ha, wszystkie media, cena sprzedaży 120 tys. zł do negocjacji. Możliwość wynajęcia.

22. Babice, budynek wolnostojący, przedwojenny w stanie surowym o pow. 470 m², działka o pow. 0,12 ha, cena sprzedaży do negocjacji



23. R-rz Markowice, budynek wolnostojący o pow. 240 m², objętny, działka o pow. 0,14 ha, parking, cena najmu: parter 1000 zł/m-c netto, I piętro 1200 zł/m-c netto.

24. R-rz ul. Rybnicka, hala magazynowa o pow. 500 m², cena najmu 7 zł/m² netto, biura, parter o pow. 14, 25, 19 m², cena najmu 10 zł/m².

TERENY INWESTYCYJNE

1. Gorzyce, grunty rolne przeznaczone pod budowę autostrady A1 i terminalu granicznego, 11 ha, cena 600 tys. zł.

2. R-rz ścisłe centrum, zabudowa plombowa, działka o pow. 0,01,86 ha, cena sprzedaży 120 tys. zł.

3. R-rz centrum, działka o pow. 10 000 m², cena sprzedaży 4 mln. zł.

4. R-rz ul. Łąkowa, pow. 0,12 ha, cena 65 zł/m².

5. Jastrzębie Zdrój, pow. 0,40 ha, komercyjna, wspólna lokalizacja, cena 450 tys. zł.

6. R-rz Ostróg, pow. 0,30 ha, cena 50 zł/m².

7. R-rz Ostróg, pow. 1,22 ha, przeznaczenie handlowo-usługowe, cena 100 zł/m².

8. R-rz Ostróg, pow. działka 3,1 ha, cena 70 zł/m².

9. Rudy Raciborskie, atrakcyjna lokalizacja pod motel, stację paliw wraz z infrastrukturą towarzyszącą, wielkość i cena działki do uzgodnienia.

10. R-rz ul. Rudzka, działka komercyjna o pow. 1,4 ha, cena sprzedaży 150 zł/m².

WZAJEMNE ZAUFANIE, JASNOŚĆ PROCEDUR, BOGACTWO OFERT

OPŁATY I PROWIZJE NEGOCJOWANE

Market Budowlany

OMAN[®]

Racibórz, ul. Zamkowa 11, tel. 419 06 10
poniedziałek-piątek 7.00 - 19.00, sobota 8.00 - 14.00



199,-

Szlifierka kątowa BOSCH
 - moc 680 W
 - f tarcz 115 mm
 - blokada wrzeciona



Farba emulsyjna - poj. 10 l
 - kolor biały



29,95



BOSCH

Wkrętak BOSCH
 - 2,4V / 230
 - ładowarka
 - obroty prawo/lewo
 - blokada wrzeciona

109,-



599,-

Okno dachowe
 - 78 x 117 cm
 - kołnierz w cenie okna
 - lakierowane

Zaprawa
 klejowa
 CM 11
 25 kg
 do płytek



17,99

**płyta wiórowa podłogowa
 KRONODESKA**

- 1800 x 600 x 18 mm
 - łączenie pióro-wpust

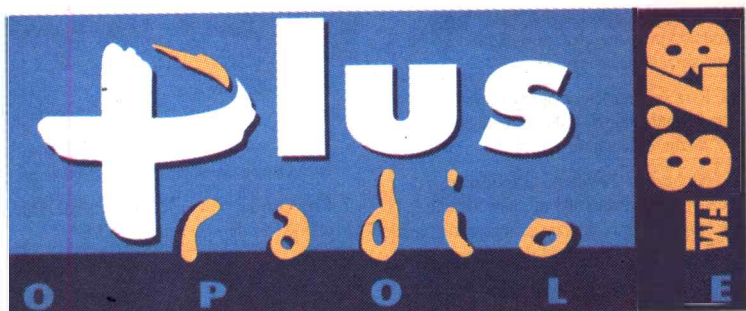
1800 x 600 x 22 mm
 23 zł / szt.

pióro-wpust



19,-
 z³/szt.

Oferta ważna od 13.03 do 09.04.2002 r. lub do wyczerpania zapasów * Bezpłatny transport



RADIO TAXI
 RACIBÓRZ

**JAK
 ZAWSZE
 NAJLEPSZE**

TEL. 415-34-44
 415-30-60
 96-22

Dojazd w 1 strefie bezpłatny! Szeroki zakres usług!

**FABRYKA MEBLI
 „BODZIO”**

Bogdan Szewczyk
 Goszcz ul. Sycowska 16
 tel. (71) 31 58 666, fax 39 87 366



Zaprasza do salonu firmowego:
 w Raciborzu ul. Opawska 69 tel. (32) 419-90-30

OFERUJEMY :

- ZESTAWY POKOJOWE
- ZESTAWY MŁODZIEŻOWE
- ZESTAWY SYSTEMOWE
- ZESTAWY SYPIALNE
- KUCHNIE Z ZABUDOWĄ AGD

NOWE WZORY MEBLI

ĄTRAKCYJNE RATY

CENY PRODUCENTA

<http://www.bodzio.pl>

Zapewniamy :
 zawiązy z dożywotnią gwarancją
 dowóz do 100 km gratis
 termin dostawy 2 dni
 fachowe doradztwo